ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

22 - 28 marca 2021 r. | nr 12 (739/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

SOK-iści spisali się na medal

Młody człowiek szedł wprost pod pociąg

- Do dziś w mediach nie pojawiła się żadna informacja o akcji funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei na dworcu w Lublinie (5 marca), która uratowała życie młodemu człowiekowi, a ich postawa na pewno zasługuje na uznanie i nagłośnienie – napisał do nas pan Henryk, który był świadkiem tego zdarzenia. Str. 6

ŚWIDNIK. W dwa dni 600 wniosków

Pożądane rządowe Mieszkanie Plus

FOT. MER NIERUCHOMOŚCI S.A.

Mieszkań jest 108, a chętnych… kilka, a może nawet kilkanaście razy więcej. Tylko w ciągu dwóch pierwszych dni przyjmowania wniosków do programu „Mieszkanie Plus" wpłynęło ich ok. 600, choć wynajęcie mieszkania, nawet z uwzględnieniem państwowych dopłat, okazuje się wcale nie takie tanie. Nabór wniosków potrwa do 15 kwietnia. Str. 10

Nestor lubelskich samorządowców skarży się na sekretarza miasta

Inżynier Głowacz skarży na magistra Wojewódzkiego

Adam Głowacz (92 l.), były radny Lublina, wieloletni przewodniczący Rady Dzielnicy Bronowice i wciąż jeden z jej najaktywniejszych członków, poskarżył się do prezydenta Krzysztofa Żuka na sekretarza miasta Andrzeja Wojewódzkiego. W skardze padają mocne słowa... Str. 3

TATARY/HAJDÓW-ZADĘBIE. Prezydent ostudził Zarząd Dróg i Mostów

Bój o witacz FSC

FOT. JACEK SKIBA

- W piśmie skierowanym do Pana Skiby, zawarto określenia i zwroty, które nie powinny znaleźć się w korespondencji urzędniczej. Zarząd Dróg i Mostów został pouczony, aby udzielane odpowiedzi były bardziej wyważone i pozbawione niepotrzebnych treści - poinformowała nas w piątek Kancelaria Prezydenta Miasta Lublin. O co chodzi? Str. 2

NIE JEST DOBRZE

Trzecia fala niczym tsunami

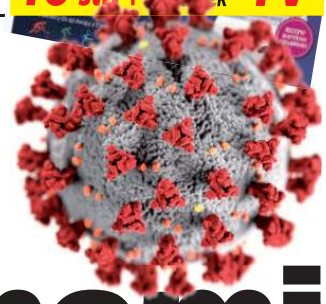

Ubiegły tydzień przyniósł wzrost zakażeń koronawirusem do 27 tysięcy dziennie, zajętych łóżek covidowych do ponad 23 tys., a respiratorów do ponad 2,3 tys. – najwięcej od początku pandemii. Od soboty na terenie całego kraju obowiązują rozszerzone restrykcje – ponownie zamknięte są sklepy w galeriach, placówki kultury, hotele, stoki narciarskie i obiekty sportowe, a uczniowie klas I-III uczą się zdalnie. Obostrzenia będą obowiązywać co najmniej do 9 kwietnia, również w okresie Świąt Wielkanocnych. Str. 2

ŚWIDNIK. Na alkohol nie żałujemy

Statystyczny świdniczanin, jak Polak, za kołnierz nie wylewa

Według danych zebranych przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Świdniku w minionym roku na napoje z procentami świdniczanie wydali ok. 37,8 mln zł. Str. 7

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW. Przejechała blisko 400 km, straciła cały dzień, by…

Pocałować klamkę Muzeum Narodowego

Mało kulturalny incydent przytrafił się pewnej warszawiance w naszym mieście. 18 marca 2021 wybrała się tu, by tuż przed ogłoszonym lockdownem placówek kultury zasmakować w lubelskich, świeżo udostępnionych po ponad dwuletnim remoncie, zasobach Muzeum Narodowego na Zamku. Str. 5

ŚWIDNIK. 900 tysięcy poszło w śnieg

Zima dała popalić

W tym roku zima wyjątkowo dała popalić służbom drogowym. I nie chodzi tylko o nieraz syzyfową pracę związaną z usuwaniem śniegu. Zimowe utrzymanie dróg w styczniu i lutym kosztowało świdnicki Pegimek około 900 tys. zł. Str. 13

I nagle przyszli strażacy…

Kres przedszkola na Starym Mieście

W ubiegłym tygodniu, w trybie awaryjnym, zamknięto Przedszkole nr 26 funkcjonujące od lat w charakterystycznej niebieskiej kamienicy przy ul. Rynek 12. Stało się tak po kontroli straży pożarnej, która zakwestionowała system oddymiania budynku i ognioodporność wykładziny na schodach wewnątrz budynku. Str. 8

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

eprasa.pl 4211bf2fff

Nie jest dobrze

Trzecia fala niczym tsunami

Ubiegły tydzień przyniósł wzrost zakażeń koronawirusem do 27 tysięcy dziennie, zajętych łóżek covidowych do ponad 23 tys., a respiratorów do ponad 2,3 tys. – najwięcej od początku pandemii. Od soboty na terenie całego kraju obowiązują rozszerzone restrykcje – ponownie zamknięte są sklepy w galeriach, placówki kultury, hotele, stoki narciarskie i obiekty sportowe, a uczniowie klas I-III uczą się zdalnie. Obostrzenia będą obowiązywać co najmniej do 9 kwietnia, również w okresie Świąt Wielkanocnych.

Sytuacja znów robi się bardzo niebezpieczna. Nawet 27 tys. zakażeń dziennie, ponad 23,5 tys. chorych na Covid-19 w szpitalach, z czego ponad 2300 musi korzystać z respiratorów i liczba zgonów znów przekraczająca 300 w ciągu doby. W wielu regionach zaczyna brakować covidowych łóżek i tlenu, a specjaliści twierdzą, że szczyt trzeciej fali dopiero przed nami. Na tym tle sytuacja epidemiczna w naszym województwie jest relatywnie dobra. W ubiegłym tygodniu wskaźnik zakażeń na 100 tysięcy mieszkańców w Lubelskiem wynosił niespełna 30 i był najniższy w całej Polsce (w województwach: mazowieckim, śląskim, wielkopolskim, lubuskim, kujawsko-pomorskim, dolnośląskim był ponad dwa razy wyższy). Ale również u nas niepokojąco rośnie liczba zajętych miejsc w szpitalach – w ubiegłą sobotę zajętych już było 1212 z 1810 wszystkich łóżek dla pacjentów z Covid-19 i 121 z 202 respiratorów. Ponad 50 pacjentów leczonych jest w szpitalu tymczasowym w Lublinie i jak poinformował wojewoda **Lech Sprawka** wydał on polecenie zwiększenia liczby łóżek w tym szpitalu o kolejny moduł, czyli 28 łóżek. Tym samym placówka ta od środy dysponuje 84 łóżkami na oddziale wewnętrznym i 10 łóżkami respiratorowymi. – Jeśli zajdzie potrzeba będziemy podejmować decyzję o uruchomieniu kolejnego modułu – zapowiedział wojewoda przypominając, że szpital dysponuje 402 łóżkami „zwykłymi" i 80. respiratorowymi.

Przestańcie hejtować szpitale rezerwowe!

Z takim apelem do opozycji, zwrócił się w ubiegły poniedziałek wiceminister aktywów państwowych, **Artur Soboń**, na konferencji przed szpitalem tymczasowym w halach Targów Lublin, zapowiadając, że w odpowiedzi na trzecią falę pandemii, szpitale tymczasowe w Polsce będą rozbudowywane. (W tym samym czasie podobne konferencje politycy PiS zorganizowali przed wszystkimi szpitalami rezerwowymi w kraju – dod. aut.)

- Potencjał, który dzisiaj stworzyliśmy ratuje życie i zdrowie, tych którzy do tych szpitali tymczasowych trafiają – podkreślał wiceminister Soboń i apelował do opozycji o zaprzestanie hejtowania szpitali rezerwowych, a także o to, by ci posłowie, którzy mieli wątpliwości w zakresie tworzenia tych placówek przeprosili osoby, które korzystały z ich opieki.

Michał Krawczyk, parlamentarzysta Koalicji Obywatelskiej, którego m.in. na myśli miał wiceminister Soboń, odpowiada politykowi PiS, że nigdy nie poddawał w wątpliwość tworzenie szpitala tymczasowego w Targach Lublin. - Opozycja nie hejtuje, ani źle nie wyraża się o szpitalach tymczasowych – podkreśla poseł Krawczyk. - Jedyne co mówimy to, że popełniono dwa zasadnicze błędy. Pierwszy, że te szpitale są straszliwie drogie, co pokazuje, że PiS kompletnie nie liczy się z wydawaniem publicznych środków finansowych. Wybudowanie szpitali tymczasowych kosztowało 500 mln złotych! - grzmi poseł Krawczyk. - I druga kwestia, o której zawsze mówiliśmy, że sprzęt i budynek to nie wszystko, że w szpitalach tymczasowych muszą pracować lekarze, pielęgniarki, cały personel medyczny i z tym będzie największy problem i jest. Polski rząd podkupuje lekarzy, pielęgniarki, pielęgniarzy, personel medyczny z innych szpitali, by pracowali w szpitalach tymczasowych kosztem leczonych w innych szpitalach i na to się nie zgadzamy – dodaje M. Krawczyk.

Szpital tymczasowy w Targach Lublin uruchomiony został 21 grudnia ubiegłego roku. Sam koszt adaptacji targowych pomieszczeń wyniósł blisko 18 milionów, a ok. 24 mln złotych kosztowało jego wyposażenie. Do początku marca tego roku szpital przyjął zaledwie kilkunastu pacjentów, a miesięczne koszty jego funkcjonowania w styczniu (ten miesiąc został w pełni podsumowany) wyniosły 4,6 mln zł, z czego 3,2 mln zł stanowiły wydatki na pensje personelu (finansowane przez NFZ), a 1,4 mln zł na bieżące utrzymanie, czyli czynsz (550 tys. zł miesięcznie), media, sprzątanie (te wydatki z funduszu covidowego pokrywa wojewoda).

Wydatki na utworzenie i utrzymywanie pustego przez trzy miesiące szpitala tymczasowego krytykowała nie tylko opozycja, ale również radny miejski **Stanisław Brzozowski** (PiS), który został za to, usunięty z partii. **LK**

PANDEMIA W LICZBACH

W ubiegłym tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 058 550 (o 151,9 tys. w ciągu tygodnia), zgonów do 49 300 (o 2 176), wyleczonych do 1 656 827 (o 96,6 tys.), a wykonanych szczepień do 5 014 167 (o 496 630). W woj. lubelskim przybyło 4 669 zakażonych (od początku 94 479), a 107 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 3 192). W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 26 456, w Wielkiej Brytanii – 5 587, Niemczech - 14 499, Włoszech - 23 913, Francji - 70 415. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 122,9 mln. Ponad 2,71 mln osób z Covid-19 zmarło, a 69,6 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 21 marca

Jacek Skiba, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie, postuluje, by w miejscu gdzie dziś stoi baner Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji, ustawiony został neon informujący o istnieniu FSC

TATARY/HAJDÓW-ZADĘBIE. Prezydent ostudził Zarząd Dróg i Mostów

Bój o witacz FSC

- W piśmie skierowanym do Pana Skiby, zawarto określenia i zwroty, które nie powinny znaleźć się w korespondencji urzędniczej. Zarząd Dróg i Mostów został pouczony, aby udzielane odpowiedzi były bardziej wyważone i pozbawione niepotrzebnych treści - poinformowała nas w piątek Kancelaria Prezydenta Miasta Lublin. O co chodzi?

- Zwróciłem się do Zarządu Dróg i Mostów z wnioskiem-prośbą o pomoc w ustawieniu neonu przywracającego pamięć o historycznej już Fabryki Samochodów Ciężarowych, której działalność przyczyniła się do tak dużego rozwoju naszego miasta, dając pracę i utrzymanie kilkudziesięciu tysiącom mieszkańców. Fabryki, która „zbudowała" dzielnice: ZOR Tatary, Tatary, ZOR Bronowice, Kalinowszczyznę i stare Czuby i która rozsławiła miasto za sprawą produkcji samochodów marki Lublin, Żuk, pojazdów marki Honker i Skot – mówi **Jacek Skiba**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie.

Dawniej napis informujący o FSC umieszczony był na betonowym murku przy wjeździe na teren fabryki, obok skrzyżowania ul. Metalurgicznej z ul. Frezerów. Przewodniczący Skiba zaproponował, żeby tam umieścić neon, który powstał w ramach Festiwalu Neon Art. Instalacja artystyczna przypominałaby o produkcji samochodów marki Żuk. Miejski Konserwator Zabytków uznał tę inicjatywę za cenną, chociaż wskazany obszar nie podlega ochronie konserwatorskiej.

- Szkopuł w tym, że obecnie wisi tam reklama Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji – mówi J. Skiba. Zaproponował rozwiązanie umowy dzierżawy, pismo jakie otrzymał w odpowiedzi wytrąciło go z równowagi.

Kazimierz Pidek, dyrektor Zarządu Dróg i Mostów odpisał przewodniczącemu Skibie, że: „przedstawiona przez Pana propozycja rozwiązania z Wyższą Szkołą Ekonomii i Innowacji umowy dzierżawy jest absurdalna". I dalej pouczał społecznika: „Uzasadniając wypowiedzenie umowy potrzebą umieszczenia w miejscu reklamy instalacji upamiętniającej Fabrykę Samochodów Ciężarkowych (pisownia oryginalna – przy. red.) wykazał się Pan brakiem zrozumienia misji szkół wyższych i znajomości procedur umieszczania reklam w pasie drogowym.".

- Jakby mi kto napluł w twarz – dodaje Jacek Skiba. – Zresztą co ma tutaj misja szkół do zwykłego witacza?

- W kontekście tego wniosku, w piśmie skierowanym do Pana Skiby, zawarto określenia i zwroty, które nie powinny znaleźć się w korespondencji urzędniczej. Zarząd Dróg i Mostów został pouczony, aby udzielane odpowiedzi były bardziej wyważone i pozbawione niepotrzebnych treści -poinformowała nas **Justyna Góźdź** z Biura Prasowego Kancelarii Prezydenta Miasta Lublina.

I dodała: „Reklama Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji, zgodnie z decyzją lokalizacyjną wydaną w 2013 r. oraz zawartą umową dzierżawy z 5 marca 2020 r. została ustawiona legalnie. Gmina pobiera z tego tytułu opłaty, zgodnie z warunkami określonymi w umowie, która obowiązuje do 31 grudnia br. Taka informacja została przekazana Panu Skibie w odpowiedzi na jego propozycję montażu instalacji artystycznej upamiętniającej FSC. **LT**

Sąd uwzględnił skargę dziennikarzy

Likwidator wydawcy „Dziennika Wschodniego" odwołany

Nie będzie (na razie) likwidacji spółki „Corner Media" wydającej „Dziennik Wschodni". Sąd Rejonowy Lublin-Wschód z siedzibą w Świdniku zgodził się ze skargami mniejszościowych udziałowców, którymi są dziennikarze gazety i uchylił postanowienie o likwidacji spółki i ustanowieniu likwidatorem Leszka Kukawskiego. Podjęte przez niego decyzje, w tym o odwołaniu redaktora naczelnego Krzysztofa Wiejaka, pozostają jednak w mocy.

Postanowienie o postawieniu spółki w stan likwidacji i ustanowieniu likwidatora sąd wydał na początku lutego, na wniosek większościowego udziałowca spółki, lubelskiego przedsiębiorcy związanego z branżą deweloperską, **Tomasza Kalinowskiego**. Zaskarżyli je mniejszościowi udziałowcy, kwestionując również działania i decyzje likwidatora, podnosząc, że są one podejmowane w sytuacji, kiedy postanowienie jeszcze się nie uprawomocniło. Skargę poparł Rzecznik Praw Obywatelskich, a także Prokurator Okręgowy w Lublinie. Sąd rozpatrzył ją w ubiegły czwartek. Uznał ją za zasadną i uchylił postanowienie referendarza sądowego z 4 lutego 2021 r. o ustanowieniu likwidatora. – Decyzja referendarza sądowego została podjęta przedwcześnie, bo wcześniej nie zapadło orzeczenie o rozwiązaniu spółki. Nie ma możliwości likwidacji przez sąd spółki bez orzeczenia o jej rozwiązaniu. I to uchybienie formalne skutkowało tym, że spółka nie uległa rozwiązaniu, czyli nie mógł także nastąpić wpis o likwidacji spółki – mówiła asesor sądowy **Kamila Sawicka**, uzasadniając uchylenie zaskarżonego postanowienia. Zwróciła również uwagę, że działania podjęte przez likwidatora spółki wskazują na ryzyko niedostatecznego uwzględnienia interesu społecznego przejawiającego się w doniosłej roli jaką dla lokalnej społeczności odgrywa spółka i wydawany przez nią dziennik i mogły doprowadzić do zaostrzenia konfliktu wspólników.

Tym samym odwołany i wykreślony z KRS został likwidator spółki – mec. **Leszek Kukawski**. Podjęte przez niego decyzje, w tym odwołanie redaktora naczelnego **Krzysztofa Wiejaka** (posiada w „Corner Media" 10% udziałów, a jako powód konfliktu z głównym udziałowcem wskazuje, że ten miał wywierać na niego naciski, żeby blokować negatywne dla branży deweloperskiej teksty), pozostają jednak w mocy.

Sąd wyznaczy teraz nowego kuratora spółki. Na zgłaszanie kandydatów jej udziałowcy mają 7 dni.

Dziennikarz kontra żona prezydenta

Dzień przed wydaniem decyzji sądu, w środowy wieczór, na antenie Radia Lublin wyemitowany został reportaż **Agnieszki Czyżewskiej-Jacquemet** „Dziennik obywatelski", w którym dziennikarz „Dziennika Wschodniego" **Sławomir Skomra** stwierdził, że Katarzyna Mieczkowska, dyrektor Muzeum Narodowego w Lublinie, prywatnie żona prezydenta **Krzysztofa Żuka**, miała w imieniu likwidatora gazety proponować mu stanowisko redaktora naczelnego „Dziennika Wschodniego"!

Katarzyna Mieczkowska – poprzez pełnomocnika – zaprzeczyła wydarzeniom opisanym w radiowym reportażu i zażądała sprostowania informacji. W piśmie przesłanym do Radia Lublin poinformowała, że nie jest prawdą iż proponowała Sławomirowi Skomrze stanowisko redaktora naczelnego, i nie jest prawdą, że działała w imieniu likwidatora. K. Mieczkowska oświadczyła, iż „w towarzyskiej rozmowie ze swoim długoletnim znajomym (…) Sławomirem Skomrą, na gruncie prywatnym poruszała temat jego planów zawodowych, w związku z powszechnie znaną sytuacją gazety Dziennik Wschodni". Katarzyna Mieczkowska oświadczyła także, że „stała się ofiarą aluzji, insynuacji i rozgrywek oraz sporów na tle polityczno-biznesowo-medialnym, pomiędzy byłymi redaktorami naczelnymi, a właścicielem, czy też udziałowcami spółki (…)".

Oświadczenie do lubelskiej rozgłośni przesłała także rzeczniczka prezydenta Lublina, **Katarzyna Duma**. - „Nie mamy nic wspólnego ze sporem między właścicielami Dziennika. Nie będziemy odnosić się do sprawy, która nie dotyczy Urzędu Miasta Lublin" - napisała K. Duma.

Do sprawy odnieśli się również dziennikarze, pracownicy i wspólnicy spółki „Corner Media" wydającej gazetę, publikując w piątek na stronie internetowej oświadczenie, w którym w pełni solidaryzują się z S. Skomrą, który „miał odwagę ujawnić fakt propozycji złożonej mu przez panią Katarzynę Mieczkowską [...]. Za skandaliczne uważamy powoływanie się przy tym na likwidatora spółki, czego dowodem jest zapis rozmowy na komunikatorze Messenger, którego kopię posiadamy i ujawnimy w odpowiednim czasie - napisali.

Autorów oświadczenia niepokoi próba zdyskredytowania red. Skomry i żądanie od niego „sprostowania" informacji. Wzywają oni K. Mieczkowską do wycofania się z żądania sprostowania faktów ujawnionych przez red. Sławomira Skomrę i do zaprzestania naruszania jego dobrego imienia. **LK**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli…

LUBLIN

5.03.2021 r. Zbigniew Szepietowski, 64 lata
6.03.2021 r. Zbigniew Wieczorek, 76 lat
9.03.2021 r. Zenon Kędzierski, 76 lat
9.03.2021 r. Lidia Psujek z d. Orłowska, 85 lat
9.03.2021 r. Piotr Sala, 73 lata
9.03.2021 r. Barbara Szafran z d. Paśnik, 70 lat
11.03.2021 r. Tadeusz Bobrzyński, 77 lat
11.03.2021 r. Irena Cichorzewska, 76 lat
11.03.2021 r. Maria Jędrusyna, 94 lata
11.03.2021 r. Anna Kruk, 81 lat
11.03.2021 r. Hubert Rusek, 26 lat
11.03.2021 r. Maria Stolz, 72 lata
12.03.2021 r. Henryk Bieniek, 75 lat
12.03.2021 r. Zygmunt Czopor, 65 lat
12.03.2021 r. Beata Stachurska, 55 lat
12.03.2021 r. Tadeusz Szuba, 66 lat
13.03.2021 r. Cecylia Maruszak z d. Gołofit, 87 lat
13.03.2021 r. Alina Opolska z d. Gładyszewska, 73 lata
14.03.2021 r. Stanisława Błaszczak, 91 lat
14.03.2021 r. Zbigniew Kamiński, 68 lat
14.03.2021 r. Roman Podleśny, 85 lat
15.03.2021 r. Grzegorz Olszewski, 65 lat
15.03.2021 r. Marianna Sławińska, 81 lat
16.03.2021 r. Maria Kitlińska, lekarz neurolog
17.03.2021 r. płk dr Jerzy Gryz, 72 lata
17.03.2021 r. Stanisław Stańczyk, 69 lat
17.03.2021 r. Maciej Bielak, 43 lata

ŚWIDNIK

2.03.2021 r. Jerzy Małaj, 82 lata
10.03.2021 r. Maria Czarnecka, 66 lat
11.03.2021 r. Marek Kaczanowicz, 69 lat
11.03.2021 r. Henryk Kaniewski, 74 lata
12.03.2021 r. Marian Boczek, 76 lat
13.03.2021 r. Agnieszka Helena Niećko, 83 lata

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

eprasa.pl 4211bf2fff

Waldemar Tatarczuk w walce o tożsamość swej galerii

Śmiałość artysty ukarana?

Prowadził Galerię Labirynt w Lublinie przez 11 lat. Dziś nie jest już jej dyrektorem, a jedynie „pełniącym obowiązki". Miasto planuje konkurs na to stanowisko. Medialny ferment wokół działalności galerii zaczyna rodzić polityczne skutki. Przyczyniła się do tego negatywna rekomendacja ministra kultury wobec dyrektora.

FOT. TEATRNN.PL

Waldemar Tatarczuk

Powołanie przez prezydenta Lublina dotychczasowego dyrektora na kolejną kadencję nie zyskało pozytywnej opinii ministra kultury **Piotra Glińskiego**. Jego pismo do Urzędu Miasta Lublin nie zawiera oceny okresu 11 lat dyrektorowania Tatarczuka. Jak zaznacza sam zainteresowany, lakoniczna nota kadrowa dotycząca końca jego kadencji zawierała jedynie wniosek o przeprowadzenie konkursu na to stanowisko – bez uzasadnienia.

No bo cóż można by było zarzucić „staremu" dyrektorowi? Ostatnia dekada w działalności Galerii stanowi okres niezwykle ważny, żywy i ciekawy – to zdanie wielu komentatorów tkanki kulturowej naszego miasta. Odbywały się tu wydarzenia, wystawy dostrzeżone w całym kraju i nie tylko. - Powstał u nas pionierski program edukacyjny, realizujemy marzenie, by galeria była miejscem bez barier pod każdym względem. I chcemy by to stale trwało – wypowiadają się niemal chórem pracowniczki i pracownicy Galerii Labirynt. Za naszym pośrednictwem dziękują za wszystkie głosy wsparcia w sytuacji krytyki politycznej pod adresem lubelskiej instytucji.

Choć opinia ministra formalnie nie jest wiążąca dla władz miasta, które jest organem prowadzącym Galerię, to prezydent **Krzysztof Żuk** uwzględnił rekomendację ministra i zapowiedział ogłoszenie konkursu na nowego szefa Galerii Labirynt, a do czasu rozstrzygnięcia jego obowiązki powierzył dotychczasowemu dyrektorowi **Waldemarowi Tokarczukowi**, z zastrzeżeniem, że nie na dłużej niż rok.

Minister wie swoje, lud swoje

Czym Tatarczuk podpadł ministrowi Glińskiemu. Ostatnio choćby lutowymi wystawami „Jesteśmy Ludźmi" i „Nigdy nie będziesz szła sama", na którą składają się zdjęcia, plakaty i transparenty, czy gadżety z kobiecych manifestacji przeciwko zaostrzeniu prawa aborcyjnego.

To co nie spodobało się szefowi resortu kultury doceniło za to środowisko artystyczne przyznając Tatarczukowi na początku marca br. nagrodę w konkursie O!Lśnienia m.in. „za błyskawiczną reakcję na rzeczywistość polityczną i społeczną". Również marcowa wystawa Galerii Labirynt „Trzy plagi" została doceniona w konkursie „Strzały". To nie jedyne wyróżnienia jakie zdobył dyr. Tatarczuk przez dziesięć lat prowadzenia Galerii Labirynt, dla którego głosy poparcia płyną od ludzi kultury z całej Polski.

- Ktoś zbija na tej sytuacji kapitał polityczny zadając sobie dużo trudu by dezawuować ten dorobek. Lubelska Galeria Labirynt przez swój udział w kulturze jest jedną z kilku najważniejszych tego rodzaju instytucji w kraju – twierdzi w Radiu TOK FM dr **Małgorzata Kaźmierczak** z Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Sztuki AICA.

Z drugiej strony, jeden z wpisów na facebookowym profilu, mówi że miasto nie powinno płacić za taką „kulturę", a takie rzeczy („takie coś") to można pokazywać prywatnie. Cóż, właśnie za sprawą swej zaangażowanej działalności lubelska Galeria Labirynt od dłuższego czasu jest na celowniku prawicowych mediów. A polityczny ferment wokół galerii przybiera na sile.

- I pojawia się próba bezpośredniej cenzury. Zdarza się, że niektóre propozycje programowe budzą kontrowersje. Lecz zawsze tak było i będzie – mówi p.o. dyrektora Labiryntu.

Labirynt sieje zgorszenie

Tak uważają radni miejscy klubu PiS, w tym **Tomasz Pitucha**, będący doradcą wojewody lubelskiego ds. rodziny. Jego zdaniem, wystawy prezentowane w Galerii Labirynt są skandalem. Zarzuca ich organizatorom, że „kwestionują obowiązujący w kulturze Polski od ponad 1000 lat system wartości, solidaryzują się z uczestnikami demonstracji, podczas których zdarzają się zachowania chuligańskie i nawoływanie do anarchii".

Ostatnio radny PiS kontestował fakt, że 13 marca odbyły się tam warsztaty rodzinne dla dzieci w wieku od lat 7 do 12. W oficjalnym piśmie do prezydenta Lublina radny pytał, czy dzieci będą uczone „kwestionowania norm społecznych i prawnych, publicznego używania słów niecenzuralnych i agresywnych, akceptacji dla niszczenia mienia oraz mazania po ścianach budynków, zabytków, kościołów" i apelował „o powstrzymanie szkodliwych działań galerii".

Mimo sprzeciwu radnego zajęcia się odbyły. - Wspólnie z rodzicami najmłodsi zastanawiali się, w jaki sposób można zmieniać otaczającą ich rzeczywistość. Robili własne transparenty i manifestowali swoje zdanie – mówią animatorzy zajęć.

Ostatnio działalność Galerii Labirynt znalazła się nawet na celowniku **Kai Godek**, działaczki bynajmniej niezwiązanej z kulturą, ale ruchami pro-life walczącymi o całkowity zakazem aborcji. Godek od kilkunastu dni zbiera podpisy pod petycją do Rady Miasta Lublin o wstrzymanie finansowania Galerii Labirynt.

Marek Rybołowicz

14-latek zabrał emerytce wszystkie oszczędności

Okradł babcię dla motoru

14-latek ukradł własnej babci 11 tys. zł, żeby kupić sobie motocykl crossowy, strój do jazdy na nim i nowy telefon komórkowy.

Emerytka zauważywszy kradzież, zgłosiła sprawę na III Komisariat Policji w Lublinie. Funkcjonariusze bardzo szybko zatrzymali nieletniego i zabezpieczyli zakupione za pieniądze emerytki rzeczy. 14-latek został przesłuchany jako nieletni sprawca czynu karalnego. Jego sprawa swój finał będzie miała w sądzie dla nieletnich. **(I)**

Nie żyje płk dr Jerzy Gryz

17 marca zmarł płk dr Jerzy Gryz, były szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego (1998 – 2005) oraz dowódca Garnizonu Lublin. Miał 72 lata.

Dr Jerzy Gryz przez wiele lat pełnił służbę w polskich placówkach dyplomatycznych. Był attaché obrony RP między innymi we Francji, Hiszpanii i Maroko. Biegle władał kilkoma językami m.in. norweskim i szwedzkim. W 2009 roku kandydował z listy Sojuszu Lewicy Demokratycznej w wyborach do Parlamentu Europejskiego. W 2010 roku, również z ramienia SLD, ubiegał się o stanowisko prezydenta Lublina. W 2018 roku został rektorem Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie.

Uroczystości żałobne odbędą się 23 marca (wtorek) o godz. 15 w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Anielskiej w Motyczu.

Nestor lubelskich samorządowców skarży się na sekretarza miasta

Inżynier Głowacz skarży na magistra Wojewódzkiego

Adam Głowacz (92 l.), były radny Lublina, wieloletni przewodniczący Rady Dzielnicy Bronowice i wciąż jeden z jej najaktywniejszych członków, poskarżył się do prezydenta Krzysztofa Żuka na sekretarza miasta Andrzeja Wojewódzkiego. W skardze padają mocne słowa...

Inż. Głowacz, obecnie radny dzielnicowy, a także członek Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Lotnicza 2, zarzuca urzędowi brak merytorycznej odpowiedzi na złożone w ubiegłym roku przez niego trzy skargi. Za głównego winowajcę wskazuje **Andrzeja Wojewódzkiego**, sekretarza miasta.

- Dlaczego skargi, „w ważnych sprawach dotyczących Mieszkańców, są albo w ogóle nie rozpatrywane, albo w sposób wysoce pogardliwy są "odpisywane" przez mało kompetentnego urzędnika, pana magistra Andrzeja Wojewódzkiego, pełniącego ważną funkcję Sekretarza Miasta" – pyta **Adam Głowacz** (cytat z pisma skierowanego przez niego w ubiegłym tygodniu do ratusza).

- Pierwsza skarga z marca 2020 roku dotyczyła rozstrzygnięcia kompetencji Zarządu i Wspólnoty Mieszkaniowej. Skarga ta została załatwiona 10 marca 2020 roku na posiedzeniu Kolegium Skargowego pod przewodnictwem Zastępcy Prezydenta, mgr. inż. **Artura Szymczyka**. Protokół sporządził pracownik Urzędu, do spraw skargowych. Do dnia dzisiejszego pomimo wielu monitów, pisanych także do Prezydenta Miasta, nie otrzymałem ani protokołu z posiedzenia kolegium, ani żadnej merytorycznej odpowiedzi. Pan Andrzej Wojewódzki napisał coś "na okrągło", bez żadnego logicznego sensu. Może dlatego, że był "winowajcą" złej interpretacji Ustawy o własności lokali – sprecyzował pierwsze ze swoich zastrzeżeń do odpowiedzi udzielanych przez sekretarza, Adam Głowacz.

Druga ze skarg, na którą pan Adam nie uzyskał od urzędu satysfakcjonującej go odpowiedzi dotyczyła urządzenia przez jednego z deweloperów w pasie drogowym przy ul. Droga Męczenników Majdanka 22, restauracyjnego patio, ogrodzonego murkami oporowymi, na którego działalność żalili się mieszkańcy pobliskiego bloku, narzekając na odbywające się pod ich oknami libacje. Społecznik pytał ratusz, czy teren, na którym urządzono pijalnię, restaurator otrzymał od Miasta „jako nagrodę, za darmo, czy zapłacił za tę ziemię, lub czy ją odpłatnie dzierżawi"?. - Pan Andrzej Wojewódzki napisał tylko, że jest to teren miejski, a resztę informacji mogę sobie prywatnie szukać. Jest to odpowiedź nieuczciwa i niezgodna z prawidłową gospodarką miejskim majątkiem – podkreśla w piśmie do prezydenta Adam Głowacz.

Pan Adam ze skargą na sekretarza miasta, którą skierował do prezydenta

Trzecia skarga dotyczyła, zdaniem bronowickiego społecznika, bardzo ważnej sprawy dla Rady Dzielnicy. - Chodzi o unieważnienie przez Pana Prezydenta uchwały naszej Rady dotyczącej prawidłowo złożonej przysięgi przez radnego dzielnicy, pana **Eugeniusza Wojtasia**. Uważam, że było to złośliwe, specjalne działanie, które ma na celu "rozwalenie" Rady Dzielnicy Bronowice – mówi Adam Głowacz. Procedura złożenia przysięgi została powtórzona. A. Głowacz uważa ten fakt za "haniebny", będący próbą działania przeciwko Radzie Dzielnicy Bronowice, który powinien być wyjaśniony, aby ustrzec inne rady przed podobną, bezprawną praktyką urzędników.

- Składając niniejszą prośbę, wierzę, że wreszcie zostanie przeprowadzone postępowanie wyjaśniające, dotyczące negatywnych działań pana Sekretarza, magistra Andrzeja Wojewódzkiego i zostanie udzielona mi odpowiedź na złożone skargi, zgodnie z kpa - zakończył swoje wystąpienie A. Głowacz

O komentarz do skargi złożonej przez Adama Głowacza poprosiliśmy lubelski ratusz. - Urząd Miasta Lublin zawsze dokłada starań, by na wszystkie wpływające pisma, nie tylko skargi i wnioski, odpowiadać rzetelnie, merytorycznie i z zachowaniem wszystkich terminów wynikających z przepisów prawa powszechnie obowiązującego. W sytuacji skarg, odpowiedzi do skarżących zawsze zawierają uzasadnienie faktyczne i prawne. W sprawie skarg wnoszonych przez Pana Adama Głowacza, Urząd udzielał wielokrotnie merytorycznych i wyczerpujących odpowiedzi, objaśnień i informacji. Odpowiedzi zawsze były udzielane po przeprowadzeniu, zgodnie z obowiązującymi procedurami, postępowania wyjaśniającego z udziałem merytorycznych komórek organizacyjnych Urzędu, jak również właściwych w sprawie jednostek organizacyjnych miasta. Do Pana Adama Głowacza zostały w tym zakresie skierowane pisma z dnia: 25.06.2020 r., 11.08.2020 r., 22.10.2020 r., 26.11.2020 r., 16.12.2020 r. 3.02.2021 r. Dodatkowo skierowano również pisma procesowe (w dniu 3.03.2020 r. i 16.04.2020 r.) dotyczące wezwania do uzupełnienia braku formalnego skargi oraz w dniu 11.05.2020 r. wezwanie do sprecyzowania treści żądania – informuje **Monika Głazik** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. - Kierowania do Pana Adama Głowacza pism, z których treścią mógł się nie zgadzać lub też wskazał, że ich nie przyjmuje, nie świadczy o nierozpatrzeniu sprawy i nieudzieleniu merytorycznej odpowiedzi, bądź o niewłaściwym stosunku do sprawy Pana Adama Głowacza - dodaje Monika Głazik i podkreśla, że na kolejne pismo, cytowane powyżej przez nas, które wpłynęło do urzędu 11 marca również zostanie udzielona odpowiedź z zachowaniem wszystkich wyżej wymienionych zasad.

Odnosząc się do osoby Andrzeja Wojewódzkiego, sekretarza Miasta Lublin, którego w piśmie wielokrotnie atakuje A. Głowacz, Monika Głazik zaznaczyła, że posiada on stosowne upoważnienia w zakresie pism jakie podpisywał, w sprawach wnoszonych przez Pana Adama Głowacza. - Żadna z tych czynności prawnych nie została podważona, a wręcz przeciwnie były one dokonane zgodnie z obowiązującymi przepisami. Sekretarz Miasta podlega ochronie prawnej przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych – kończy M. Głazik, dając do zrozumienia, że niektóre z zawartych w piśmie zarzutów i sformułowań mogą ją naruszać. **BS**

REKLAMA

Kampania sfinansowana ze środków finansowych pochodzących z 1% podatku dochodowego od osób fizycznych.

Rozlicz PIT bezpłatnie na www.albert.lublin.pl lub osobiście w biurze Bractwa Miłosierdzia przy ul. Zielonej 3 w Lublinie.

eprasa.pl 4211bf2fff

Radny Stanisław Brzozowski dopomina się o zamontowanie obiecanej przez inwestora latarni przy hotelu przy Sądowej 6

- Poprzedni właściciel owszem obiecał, ale nowego to nie obowiązuje – kapituluje Ratusz. Radny Brzozowski jednak nie daje za wygraną

Latarnicy z rady miasta

Radny Stanisław Brzozowski prosi o zamontowanie, a radny Marcin Nowak o demontaż. Chodzi o... latarnię przy ulicy Sądowej. Na szczęście nie o tę samą. O ile interwencja Nowaka już została pozytywnie załatwiona, to interpelacja Brzozowskiego nie, i nie wiadomo, kiedy będzie.

Wiceprzewodniczący rady **Marcin Nowak** na początku marca zwrócił się do Ratusza o naprawę lub zdjęcie lampy ulicznej zamontowanej na elewacji kamienicy przy ul. Sądowej 12, która zakłóca spokój jej mieszkańców. – Lampa zamiast świecić, od dłuższego czasu wydaje dźwięki, które zakłócają spokój lokatorów, a jej stan zagraża bezpieczeństwu przechodniów – wskazywał radny Nowak w interpelacji skierowanej do prezydenta Lublina. Sprawa została szybko załatwiona przez miejskie służby. Kilka dni później urzędnicy poinformowali radnego, że lampa już została naprawiona i funkcjonuje poprawnie. Przy okazji udzielający odpowiedzi sekretarz miasta **Andrzej Wojewódzki** stwierdził, by w przyszłości dla szybszego rozwiązywania tego typu problemów z oświetleniem ulicznym, należy zgłaszać je bezpośrednio na Pogotowie energetyczne PGE Dystrybucja S.A. (tel. całodobowy 991) lub do Wydziału Utrzymania Oświetlenia i Sygnalizacji Zarządu Dróg i Mostów (tel. 81 466 57 60 w dni robocze w godzinach 7.30-15.30).

O ile problem latarni przy Sądowej 12 został szybko załatwiony, to szczęśliwego finału interwencji radnego **Stanisława Brzozowskiego** w sprawie latarni przy Sądowej 6 nie widać, choć radny w tej sprawie interpelował już dwukrotnie. W tym przypadku chodzi nie o naprawę, czy demontaż lampy, a wręcz przeciwnie, o jej zamontowanie przy Hotelu „Wieniawski". – Znajdująca się w tym miejscu lampa została zlikwidowana podczas przebudowywania kamienicy na potrzeby hotelu. Inwestor zobowiązał się do ponownego zamontowania oświetlenia po zakończeniu prowadzonych przez niego prac. Od czasu zakończenia inwestycji minęło aż 5 lat (!), a latarni jak nie było, tak dalej nie ma – wytyka Brzozowski i domaga się, by miasto przypomniało inwestorowi o obiecanej lampie, ponieważ jej brak stanowi zagrożenie dla ludzi. – Brak tej lampy niesie ze sobą bardzo poważne, negatywne konsekwencje choćby z uwagi na bezpieczeństwo, ponieważ punkt ten odpowiada za oświetlenie 1/3 ul. Sądowej, w tym jej skrzyżowania z ul. Hipoteczną, które obecnie pozostaje całkowicie zaciemnione – podkreśla radny.

Miasto w odpowiedzi na pierwszą interpelację rozbrajająco przyznało, że nic zrobić w tej sprawie nie może, bo w międzyczasie zmienił się właściciel budynku, a nowego właściciela, który do niczego się nie zobowiązywał, do pokrycia kosztów zamontowania latarni, zmusić nie może. - Poprawa oświetlenia w tym rejonie miasta będzie możliwa jedynie w trakcie ewentualnej przebudowy lub remontu ulicy – podsumował swoją odpowiedź zastępca prezydenta Lublina, **Artur Szymczyk.**

Brzozowski takiej odpowiedzi i bezradności miasta nie przyjmuje i dalej walczy o latarnię przy Sądowej 6. Napisał ponowną interpelację, w której prosi urzędników o kontakt z inwestorem, który nie wywiązał się z obietnicy i przypomnienie mu o ciążącym na nim obowiązku, a jeśli to okaże się bezskuteczne prosi o zlecenie przez Zarząd Dróg i Mostów zamontowania lampy przez PGE, bo jak przekonuje latarnia w tym miejscu jest niezbędna, i na pewno nie można czekać z tym do czasu hipotetycznej przebudowy ulicy, która jeszcze nawet nie jest w planach. Domaga się również informacji na temat działań podjętych przez ZDiM w celu wyegzekwowania od inwestora obiecanego oświetlenia. Odpowiedzi ratusza jeszcze nie ma. **ZM**

Stare znikną, nowych nie będzie

Piły znów warczą w Ludowym

Choć odnowiony, po trwającej blisko dwa lata rewitalizacji, park oddano do użytku zaledwie kilka miesięcy temu to właśnie trwa w nim wycinka kolejnych drzew. W sumie ubędzie 19 sztuk, z czego 14 było w złym stanie już w momencie ponownego otwarcia parku, a pięć zostało połamanych podczas styczniowych opadów śniegu.

Jednym z drzew, który pójdzie pod topór będzie klon jesionolistny, którego pień w znacznym stopniu spróchniał, a większość konarów i gałęzi uległa wyłamaniu

Na kiepską kondycję kilkunastu starych drzew zwrócili uwagę już pierwsi spacerowicze, którzy udali się do odnowionego Parku Ludowego, tuż po jego otwarciu w grudniu ub.r. Miasto zapowiedziało wówczas, że drzewa, które nie rokują szans na odratowanie i zagrażają korzystającym z parku zostaną przeznaczone do wycinki, a kilkadziesiąt drzew zostanie objętych pracami pielęgnacyjnymi, polegającymi na przycięciu gałęzi i usunięciu posuszu w koronach.

Ostatecznie do wycinki wytypowano 14 drzew, a zgodę na to wydał Urząd Marszałkowski. W międzyczasie, w styczniu, pod ciężarem śniegu złamało się kolejnych pięć drzew, które też zostaną usunięte (na wycinkę wiatrołomów zgoda nie jest potrzebna – przyp. aut.). Wycinka już ruszyła. Co ciekawe miasto nie ma obowiązku wykonać w zamian nowych nasadzeń.

– Ze względu na liczną zieleń występującą obecnie w parku w postaci młodych drzew oraz starodrzewu, a także zieleni średniej i niskiej, Marszałek Województwa Lubelskiego zwolnił miasto z wykonania nasadzeń zastępczych – przyznaje **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego ratusza.

Marek Kościuk

STARE MIASTO. Iluminacja w ciemnej dziurze

Wydobyć bramę z mroku

- Kiedy zainstalowana zostanie obiecywana iluminacja Bramy Krakowskiej – dopytuje radny Marcin Nowak. Miasto odpowiada, że w tegorocznym budżecie nie ma na to pieniędzy. Nowak zapowiada, że będzie drążył sprawę, bo nie wyobraża sobie, by nie oświetlić bramy przed 2023 rokiem, kiedy Lublin będzie Europejską Stolicą Młodzieży i zapewne zjedzie do nas mnóstwo turystów.

O nowej instalacji oświetlającej Bramę Krakowską było głośno już w 2019 roku. Miała się ona składać ze specjalnych reflektorów umieszczonych po obu stronach budowli, czyli przy placu Łokietka oraz na ul. Bramowej na Starym Mieście. Normalnie brama byłaby oświetlona białym światłem, ale podczas specjalnych okazji światłami kolorowymi – np. podczas świąt narodowych byłaby w barwach biało-czerwono. Jej prawdziwa wyjątkowość miałaby polegać jednak na tym, że iluminacja miała „reagować" na hasło #BramaKrakowska i jeśli na Facebooku lub Instagramie pojawiłaby się odpowiednia ilość tego typu oznaczeń, system uruchomiłby scenę świetlną. Takie rozwiązanie miało być unikatem na skalę światową. Niestety, póki co Lublin do tej pory również nie może się nim pochwalić. O sprawę iluminacji Bramy upomniał się ostatnio wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin, **Marcin Nowak** (klub prezydenta Żuka). W interpelacji skierowanej do Ratusza dopytywał, czemu inwestycja, zaplanowana na ubiegły rok nie została zrealizowana i prosił o szczegółowe przedstawienie dotychczasowych działań i planów związanych z tym przedsięwzięciem. Dlaczego, więc nie udało się zainstalować wyjątkowej oprawy? Wyjaśnień radnemu udzielił wiceprezydent **Artur Szymczyk**. Przypomniał, że w 2019 roku na wniosek

Dziś Brama Krakowska po zmierzchu nie prezentuje się imponująco

Rady Dzielnicy Stare Miasto przeznaczono 30 tys. zł z rezerwy celowej na przygotowanie dokumentacji technicznej instalacji iluminacji i taka dokumentacja pod koniec roku została wykonana przez biuro projektowe Techart Maciej Kubiński za kwotę 15 375 zł. Projekt został uzgodniony przez wszystkie instytucje, w tym PGE Dystrybucja S.A., Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie, jak również został pozytywnie oceniony przez Miejskiego Konserwatora Zabytków w Lublinie i Lubelskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Tak uzgodniona dokumentacja została złożona o pozwolenie na budowę. - Obecnie czekamy na wydanie decyzji – poinformował wiceprezydent Szymczyk, przyznając, że w roku 2020 nie zostały przeznaczone żadne środki finansowe na prace budowlane związane z wykonaniem instalacji iluminacji świetlnej i takie wydatki nie zostały zaplanowane również w tegorocznym budżecie, a koszt takiego przedsięwzięcia, według wstępnych szacunków, to około 480 tys. złotych.

Odpowiedź ratusza radnego Nowaka nie do końca zadowala. - Nie wynika z niej kiedy i czy w ogóle instalacja się pojawi – wskazuje **Marcin Nowak**. – Skoro projekt jest gotowy, a do tego Lublin został wybrany Europejską Stolicą Młodzieży 2023, to musimy zrobić wszystko, by został zrealizowany przed tą datą. Rozumiem, że czas pandemii wstrzymuje realizację części projektów, ale skoro uzyskaliśmy tak prestiżowy tytuł powinniśmy jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w Lublinie, uczcić właśnie poprzez powstanie iluminacji, która na pewno zrobiłaby wrażenie, na przybywających na obchodach gości z całego kontynentu.

Radny zapewnia, że sprawy nie odpuści i będzie przekonywał władze miasta do szybkiej realizacji tego projektu. **ZM**

Efekty już widać gołym okiem

Pandemia sprzyja… budowlańcom

Jest jakiś plus zdalnego nauczania. Brak uczniów w placówkach oświatowych sprzyja… prowadzonym w nich pracom remontowych. Tak jest na przykład w sześciu lubelskich placówkach, w których trwa kompleksowa termomodernizacja. Wykonawca ocieplenia SP nr 20 przy al. Piłsudskiego już zapowiedział, że prace zakończy przed terminem.

Termomodernizacja SP nr 18 z początkiem roku ruszyła pełną parą

Realizowany przez miasto projekt termomodernizacji dotyczy sześciu placówek: ZSTK przy ul. Zemborzyckiej, Bursy nr 7 przy ZSTK, ZSB wraz z Bursą nr 8 przy ul. Słowiczej, SP nr 6 przy ul. Czwartaków, SP nr 20 przy al. Piłsudskiego i SP nr 18 przy al. Długosza. Całkowita jego wartość wynosi 18 mln zł, z czego 8,4 mln zł stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej. Na placach budowy praca wre, czemu dodatkowo sprzyja związane z pandemią koronawirusa zdalne nauczanie. Najbardziej zaawansowane są trwające od blisko roku prace w SP nr 20. Inwestycja polegająca na m.in. ociepleniu ścian, wymianie dachu oraz instalacji grzewczej i węzła cieplnego miała zakończyć się w wakacje, ale wykonawca deklaruje, że wszystko będzie gotowe przed terminem. Budowlańcy od kilku miesięcy uwijają się również przy remoncie SP nr 6 im. Romualda Traugutta przy ul. Czwartaków. Tu również m.in. docieplane będą ściany zewnętrzne i wykonana nowa elewacja, wymienione instalacje: co, cw, gazowa i wentylacyjna oraz cała stolarka okienna i drzwiowa. Wyremontowane zostanie również wejście do szkoły. Pierwsze efekty już widać gołym okiem, bo w budynku wymieniono okna. Całość inwestycji pochłonie ok. 2,5 mln zł.

- Stopień realizacji zadania przez wykonawcę oceniamy na dziś na ok. 35 % - mówi **Monika Głazik** z biura prasowego lubelskiego Urzędu Miasta, a wyznaczony na koniec wakacji termin jego zakończenia jest niezagrożony.

Bardzo podobny zakres prac jak w „szóstce" obejmuje również termomodernizacja SP nr 18 im. Macieja Rataja przy al. Długosza. Tu również zostaną m.in. docieplone ściany wraz z wykonaniem elewacji, wymienione będą okna i drzwi, wyremontowane zostaną schody do budynku wraz z przedszkolnym placem. Prace obejmą również salę gimnastyczną, do której od strony południowej zostało zaprojektowane nowe wejście. Wartość robót prowadzonych w SP nr 18 wyniesie ponad 1,5 mln zł. Tu po początkowych problemach i rozwiązaniu umowy z wykonawcą, który ogłosił upadłość, na plac budowy weszła z początkiem tego roku nowa firma i prace znowu nabrały tempa.

– Budynek po kompleksowej termomodernizacji otrzyma nie tylko lepsze parametry cieplne, ale też elegancki wygląd i już wkrótce stanie się z powrotem wizytówką Wieniawy – zapewnia Monika Głazik z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Zgodnie z umową inwestycja ma być gotowa do końca maja br. i obecne zawansowanie i tempo prac wskazuje, że termin zostanie dotrzymany. **MK**, **ZM**

CZECHÓW. Warto wyjść do ludzi

Czechowscy seniorzy mają nowy klub

W ubiegły wtorek w Domu Kultury „Fryderyk" na Czechowie rozpoczął działalność nowy klub seniora. To dziewiętnasta taka placówka utworzona przez miasto.

– Otwieramy kolejną placówkę, w której lubelscy seniorzy będą mogli ciekawie spędzić czas, wziąć udział w zajęciach terapeutycznych czy nawiązywać znajomości. Mamy nadzieję, że sytuacja epidemiczna pozwoli na uczestnictwo w zajęciach, rozwijanie pasji i ożywienie relacji społecznych, co jest najlepszym antidotum na skutki pozostawania w izolacji i stres wywołany epidemią – mówi **Anna Walczak**, dyrektor Zespołu Ośrodków Wsparcia w Lublinie.

Klub Seniora „Czechów" funkcjonuje w Domu Kultury „Fryderyk" przy ul. Żelazowej Woli 18. Początkowo zajęcia mają odbywać się raz w tygodniu, stacjonarnie we wtorki w godz. 14.00-16.00, ale ze względu na obowiązujące od soboty na terenie całego kraju dodatkowe obostrzenia antycovidowe przed każdymi zajęciami warto skontaktować się z ZOW pod numerem tel. 539 867 637, by dowiedzieć się, czy nie zostały one odwołane.

Wstępna oferta Klubu obejmuje cykliczne spotkania integrujące, zajęcia terapeutyczne, w tym ćwiczenia pamięci, rękodzieło artystyczne, spotkania okolicznościowe, wspólne spacery. Ostateczny program spotkań zostanie wypracowany wspólnie z Klubowiczami.

Klub Seniora „Czechów" jest dziewiętnastym w strukturze Zespołu Ośrodków Wsparcia prowadzonego przez Miasto Lublin. Poza tym, 6 tego typu placówek działa przy lubelskich domach pomocy społecznej.

źródło lublin.eu, opr. **ZM**

eprasa.pl 4211bf2fff

Merytoryczny, apolityczny, ale to może nie wystarczyć

Ombudsman z Lublina?

Prof. Sławomir Patyra, prodziekan Wydziału Prawa i Administracji oraz kierownik katedry prawa konstytucyjnego UMCS jest wspólnym kandydatem Koalicji Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego na Rzecznika Praw Obywatelskich. Jego kontrkandydatami będą zgłoszony przez PiS dr prawa i poseł tej partii Bartłomiej Wróblewski oraz rekomendowany przez Lewicę Piotr Ikonowicz.

W najbliższych tygodniach parlament po raz czwarty podejmie próbę wyboru następcy dra Adama Bodnara - wciąż urzędującego Rzecznika Praw Obywatelskich, choć formalnie jego kadencja upłynęła we wrześniu ub.r. Powołanie nowego RPO jak na razie uniemożliwia brak porozumienia między rządzącą Zjednoczoną Prawicą i opozycją. Najpierw sejm dwukrotnie odrzucił kandydaturę mec. **Zuzanny Rudzińskiej-Bluszcz,** zatrudnionej w biurze RPO, popieranej przez KO, Lewicę, Polskę 2050 i blisko tysiąc organizacji pozarządowych. Później sejm co prawda powołał na RPO kandydata PiS wiceszefa MSZ i posła PiS, dr hab. n. prawnych **Piotra Wawrzyka**, ale tę kandydaturę odrzucił senat, w którym większość ma opozycja. Teraz o urząd RPO powalczą: zgłoszony wspólnie przez KO i PSL dr hab. **Sławomir Patyra**, prof. UMCS, na którym jest prodziekanem Wydziału Prawa i Administracji oraz kierownikiem katedry prawa konstytucyjnego, wysunięty przez PiS, poseł tej partii **Bartłomiej Wróblewski**, również doktor prawa i konstytucjonalista, który był jednym z autorów wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie czy aborcja w przypadku nieodwracalnego uszkodzenia płodu jest zgodna z Konstytucją. Po wydaniu w październiku ubiegłego roku wyroku w tej sprawie przez Polskę przeszła fala protestów, sprzeciwiających się zaostrzeniu prawa aborcyjnego. Trzecim z kandydatów będzie **Piotr Ikonowicz**, działacz społeczny, były poseł SLD i lider Polskiej Partii Socjalistycznej, którego zgłosiła Lewica.

- Chciałbym być kontynuatorem tych standardów, które do tej pory wyznaczyli dotychczasowi Rzecznicy Praw Obywatelskich – zapowiedział prof. Sławomir Patyra, wskazując, że w jego ocenie każdy kandydat na RPO powinien spełniać trzy przesłanki: - powinien posiadać przygotowanie merytoryczne, powinien być apolityczny

Prof. Sławomir Patyra

(...) i wreszcie powinien mieć wrażliwość społeczną - powiedział.

- I właśnie jako merytorycznego i apolitycznego - zachowają swojego kandydata przedstawiciele KO i PSL. Biorąc pod uwagę rozkład głosów w sejmie szanse lubelskiego kandydata wydają się niewielkie, a nie wykluczone, że tym razem swojego kandydata uda się przeforsować PiS, bo poparcia Bartłomieja Wróblewskiego w senacie nie wykluczył senator PSL, **Jan Filip Libicki** i niezależna senator **Lidia Staroń**. **ZM**

7. Lubelska Ekstremalna Droga Krzyżowa 2021

Ten sam cel, nieco inna formuła

Trwa Wielki Post, którego stałym elementem są drogi krzyżowe. Po raz siódmy powinna odbyć się również Lubelska Ekstremalna Droga Krzyżowa, jednakże w wyniku obostrzeń związanych z pandemią, tak jak przed rokiem, nie mogła odbyć się w tradycyjnej formule. Tym razem organizatorzy 7. LEDK proponują do wyboru jedną z ośmiu tras i zachęcają, by pokonać ją indywidualnie. Do Świąt Wielkanocnych pozostały jeszcze dwa tygodnie, więc to ostatni moment na taką wyprawę.

Na EDK można wybrać się w dowolny dzień, niekoniecznie w piątek, a przed wyruszeniem na szlak warto uczestniczyć we mszy św., aby odpowiednio przygotować się do rozważania Misterium Męki Pana Jezusa. W tym roku organizatorzy proponują aż osiem tras – o różnej długości i różnym stopniu trudności, ponieważ niejednokrotnie szlak wiedzie przed drogi gruntowe czy trakty leśne z dala od osiedli. Dlatego przed wyruszeniem na którykolwiek z nich należy zapoznać się z dokładnymi opisami na stronie internetowej www.edk.lublin.pl. Znajdują się tam również deklaracje przejścia EDK, które należy wypełnić – służą one jedynie celom informacyjnym, aby potem można było sprawdzić, ile osób wybrało się w tym roku na EDK.

Osiem różnych tras EDK

Trasa niebieska św. Faustyny Kowalskiej o długości około 31 km prowadzi z Lublina wkoło Zalewu Zemborzyckiego i kończy się w Bazylice oo. Dominikanów na Starym Mieście. Trasa pomarańczowa bł. Karoliny Kózkówny wynosi ok. 33 km, wiedzie z Lublina doliną Ciemięgi do Bazyliki oo. Dominikanów na Starym Mieście.

Następne szlaki zaczynają się w Lublinie i prowadzą docelowo do Sanktuarium MB Kębelskiej w Wąwolnicy, jednakże różnią się liczbą kilometrów do pokonania. Są to: szlak żółty św. Jana Pawła II (44 km); szlak czerwony Sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego (46 km); szlak fioletowy bł. Władysława Gorala (41 km); i najdłuższy ze wszystkich - szlak czarny bł. Piotra Jerzego Frassatiego (51 km). Ponadto jest jeszcze trasa brązowa bł. o. Józefa Mazurka (37 km), która rozpoczyna się w Lublinie i prowadząc przez Lasy Kozłowieckie, wiedzie do Bazyliki św. Anny w Lubartowie. I ostatnia - trasa zielona Sługi Bożego Franciszka Blachnickeigo (42 km) - zaczyna się w Lublinie, kończy w Bazylice św. Anny w Lubartowie biegnąc doliną Wieprza. **MG**

ŚWIDNIK. Po prostu wygonią i już nie wpuszczą

Zamiast zabijać, wystarczy połatać

Urząd Miasta Świdnik, zgodnie ze złożonymi wcześniej deklaracjami, zamierza rozwiązać problem saren, które upodobały sobie teren trawiastego lotniska w Świdniku. Jak się okazuje najprawdopodobniej zwierząt nie trzeba będzie nawet usypiać i wywozić, a jedynie przegonić i… załatać dziury w ogrodzeniu. A o mało co radni wojewódzcy podjęliby uchwałę, że jedynym sposobem na rozwiązanie problemu saren, które koczują w tym miejscu zagrażając bezpieczeństwu lądujących samolotów jest ich odstrzał.

Sprawa saren z trawiastego lotniska w Świdniku zrobiła się głośna kilkanaście tygodni temu, kiedy w internecie pojawiła się petycja przeciw projektowi uchwały Sejmiku Woj. Lubelskiego, zezwalającej na odstrzał zwierząt. O zgodę na to wystąpiła firma Navcom Systems Fly ze Świdnika, która użytkuje teren lotniska. Jej przedstawiciele argumentowali, że biegające po lotnisku zwierzęta sprawiają zagrożenie dla zdrowia i życia pilotów oraz kursantów, a wszelkie wcześniejsze próby przepędzenia zwierzyny nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.

O opinie w sprawie projektu uchwały Urząd Marszałkowski zwrócił do Regionalnej Rady Ochrony Przyrody, Ligi Ochrony Przyrody i Polskiego Związku Łowieckiego. RROP i LOP wskazały, że należy zastosować inne niż odstrzał metody zmierzające do ograniczenia populacji saren na lotnisku, np. ich wypłoszenie. PZŁ nie przedstawił swojego stanowiska, co jest równoznaczne z zaakceptowaniem projektu uchwały.

Do publicznej dyskusji na temat saren włączył się również Urząd Miasta Świdnik, który chcąc ocalić zwierzęta przed odstrzałem, zaproponował, że na własny koszt zorganizuje ich odłów i przewiezie w bezpieczne miejsce. Znaleziono specjalistę, który miał uśpić zwierzęta, a ich transportem miała się zająć miejska spółka Pegimek. Miasto zadeklarowało również, że jeśli w przyszłości problem będzie powracał, jest gotowe na przeprowadzenie kolejnych takich działań. Może się jednak okazać, że nie będą one potrzebne. - Jeszcze raz sprawdziliśmy całe ogrodzenie lotniska i okazało się, że w dziewięciu miejscach jest ono uszkodzone – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika. - Kiedy zostanie naprawione, wypłoszymy zwierzęta. Zwróciliśmy również uwagę, że należy zadbać o to, aby brama była zamykana. Jest dobra wola drugiej strony. Mamy nadzieję, że to rozwiązanie pomoże i tym samym odłów oraz wywożenie zwierząt nie będą konieczne. Należy pamiętać, że to też wiązałoby się z pewnym ryzykiem. Uśpienie to duży stres dla zwierzęcia i niektóre mogłyby tego nie przeżyć. **(w)**

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW. Przejechała blisko 400 km, straciła cały dzień, by…

Pocałować klamkę Muzeum Narodowego

Mało kulturalny incydent przytrafił się pewnej warszawiance w naszym mieście. 18 marca 2021 wybrała się tu, by tuż przed ogłoszonym lockdownem placówek kultury zasmakować w lubelskich, świeżo udostępnionych po ponad dwuletnim remoncie, zasobach Muzeum Narodowego na Zamku.

Minister kultury prof. Piotr Gliński uroczyście otwierając 5 marca br. odremontowane pomieszczania muzeum na Zamku był zachwycony efektami modernizacji i udostępnionymi do zwiedzenia ekspozycji. Pani Małgorzacie nie było to dane

Małgorzata Adamczyk, mieszkająca nieopodal Warszawy, jechała tego dnia do Lublina w bardzo konkretnym celu – chciała zwiedzić Muzeum Narodowe, które 6 marca ponownie zostało otwarte, po trwającym ponad dwa lata remoncie. – Interesuję się tym, co dzieje się w Lublinie i darzę miasto wielkim sentymentem, bo tu chodziłam do szkoły i studiowałem historię sztuki. Na początku marca z radością przyjęłam wiadomość, że po długim czasie znowu będzie można zwiedzić zbiory muzeum na Zamku, o czym szeroko informowały media – opowiada pani Małgorzata. – Kiedy na początku tygodnia minister zdrowia zapowiedział wprowadzenie od soboty lockdownu na terenie całego kraju i ponowne zamknięcie placówek kultury postanowiłam, że wykorzystam te kilka dni i wybiorę się do muzeum przed weekendem. Wybór padł na czwartek, 18 marca.

Jak twierdzi nasza rozmówczyni w przeddzień sprawdziła jeszcze na stronie internetowej muzeum, czy na pewno jest otwarte. Napis na stronie głównej zapraszał do muzeum od godz 10-tej do 16-tej. W czwartek z rana pani Małgorzata razem z mężem ruszyli samochodem do Lublina. Na zamkowym wzgórzu była tuż przed 10, a kiedy próbowała przekroczyć bramę główną muzeum rozległ się głośny alarm.- Wystraszyłam się, ale po chwili pojawił się strażnik, który obwieścił, że Muzeum Narodowe w Lublinie jest zamknięte, bo ludzie chorują – relacjonuje pani Małgorzata. - Jak to? Dlaczego? Strażnik nie miał nic więcej do powiedzenia, więc znalazłam w smartfonie numer do sekretariatu muzeum chcąc ustalić o co chodzi. Osoba, która odebrała telefon jakby zdziwiona, że przez bramą ktoś czeka na wejście, stwierdziła: To pani nie wie, że u nas panuje Covid i wszystko jest zamknięte.

Uwagi, że przecież lockdown ma obowiązywać dopiero od soboty, a nasza rozmówczyni specjalnie przejechała niemal 200 kilometrów, by obejrzeć wystawy, nie zrobiły na pracowniczce muzeum, żadnego wrażenia. Podobnie jak prośba o numer telefonu do nieobecnej tego dnia dyrektor placówki. Przybyszka usłyszała jedynie, że „o zamknięciu była informacja". - Naszej rozmowie przysłuchiwało się kilka osób, które w międzyczasie też przyszły zwiedzieć muzeum. Też byli oburzeni, bo również przejechali kawał drogi – mówi Małgorzata Adamczyk. – Sprawdziliśmy w internecie, czy faktycznie jest jakaś informacja o zamknięciu. Na stronie głównej nie było żadnej adnotacji. Dopiero w zakładce Aktualności była ikonka „Muzeum nieczynne od 18 marca". Nie wiem kiedy została tam zamieszczona, ale takie informacje o nagłym zamknięciu powinno się ogłaszać na pierwszej stronie, by naprawdę były widoczne, a tam wciąż wyświetla się komunikat „Nowe otwarcie. Muzeum Narodowe w Lublinie czynne od 6 marca". Jestem oburzona, wprowadzona w błąd, źle potraktowana, bez żadnych wyjaśnień i tak tego nie zostawię – denerwuje się nasza rozmówczyni i zapowiada, że złoży w tej sprawie skargę do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które jest organem prowadzącym muzeum. **Marek Rybołowicz**

REKLAMA

eprasa.pl 4211bf2fff

ABRAMOWICE. Ewakuowano ludzi z pobliskich domów

Rozszczelnił się gazociąg

Chwile grozy przeżyli w miniony czwartek mieszkańcy Wólki Abramowickiej. Rozszczelnił się gazociąg. Ewakuowano mieszkańców.

- Przyczyną uszkodzenia gazociągu było prawdopodobnie niezachowanie ostrożności podczas prowadzenia prac ziemnych. Zgłoszenie wpłynęło do Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego PSP o godzinie 8:15. Na miejsce zadysponowano zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Nr 2 oraz Specjalistyczną Grupę Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego „Lublin-1" – relacjonuje st. kpt. **Andrzej Szacoń,** rzecznik prasowy KM PSP Lublin. - Po dojeździe na miejsce zdarzenia stwierdzono uszkodzenie gazociągu niskiego ciśnienia.

Działania strażaków polegały na wyznaczeniu strefy niebezpiecznej oraz uszczelnieniu uszkodzonego gazociągu. Równocześnie przeprowadzono ewakuację 12 osób zamieszkujących pobliskie domy. Osoby te nie wymagały pomocy medycznej. Na miejsce wezwano Pogotowie Gazowe, które zajęło się zabezpieczeniem gazociągu. W działaniach ratowniczych brało udział 5 zastępów PSP – 14 strażaków. **(l)**

ŚWIDNIK. Dron w służbie policji

Mandaty z nieba

W ubiegły wtorek policjanci świdnickiej drogówki prowadzili działania kontrolne z wykorzystaniem drona. To pierwsza tego typu akcja na drogach naszego powiatu, ale jak zapowiadają policjanci, na pewno nie ostatnia.

Działania z wykorzystaniem drona były prowadzone przez świdnickich funkcjonariuszy oraz policjantów z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie na drodze krajowej nr 12, w Kolonii Siedliszczki oraz Biskupicach. Podczas 1,5 godziny mundurowi ujawnili dwa wykroczenia polegające na wyprzedzaniu pojazdów w miejscu niedozwolonym. Kierowcy, którzy dopuścili się naruszeń przepisów ruchu drogowego zostali ukarani mandatami karnymi. **(w)**

ŚWIDNIK. Jechał wężykiem, nie miał prawa jazdy

Czujne kobiece oko

Kobieta jadąca trasą Chełm-Lublin zauważyła audi, którego tor jazdy wskazywał, że kierowca może być nietrzeźwy. Swoimi przypuszczeniami podzieliła się z policjantami. Okazało się, że były słuszne. W dodatku kierowca audi nie posiadał prawa jazdy.

W ubiegłą środę dyżurny świdnickiej komendy policji otrzymał zgłoszenie, że kierowca audi, które porusza się w kierunku Lublina nie trzyma prostego toru jazdy. Zgłaszająca poinformowała o dokładnej lokalizacji pojazdu, a na miejsce natychmiast skierowano patrol drogówki.

- Gdy policjanci dojechali we wskazane miejsce, samochód stał w zatoce autobusowej. Siedzący za kierownicą mężczyzna oświadczył, że zatrzymał się z uwagi na brak paliwa w pojeździe. Czuć było od niego silną woń alkoholu. Badanie alkomatem potwierdziło, że mężczyzna jest nietrzeźwy i ma 1,8 promila alkoholu w organizmie. Dodatkowo 26-latek nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami - informuje asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik KPP w Świdniku.

Mężczyzna będzie odpowiadał przed sądem. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności. **(w)**

SOK-iści spisali się na medal

Młody człowiek szedł wprost pod pociąg

- Do dziś w mediach nie pojawiła się żadna informacja o akcji funkcjonariuszy Straży Ochrony Kolei na dworcu w Lublinie (5 marca), która uratowała życie młodemu człowiekowi, a ich postawa na pewno zasługuje na uznanie i nagłośnienie – napisał do nas pan Henryk, który był świadkiem tego zdarzenia.

Informacja nigdzie się nie pojawiła, bo skromni sokiści się nią nie pochwalili i nie trafiła ona do mediów.

A jak wynika z relacji naszego Czytelnika funkcjonariusze SOK naprawdę wykazali się nie lada odwagą. Pan Henryk, naoczny świadek mrożącej krew w żyłach akcji, która miała miejsce 5 marca na dworcu głównym PKP w Lublinie, przedstawił ją tak:

- Wysiadłem z zatłoczonego pociągu, po drugiej stronie peronu również nadjeżdżał. Nagle przez ten tłum ludzi zaczął biec młody człowiek w mundurze SOK, a tuż za nim jego kolega. Krzyczeli: „Z drogi, Straż Ochrony Kolei!". Tłum zastygł. Ludzie patrzyli zdumieni jak sokiści zeskakują z peronu i pędzą po torowisku w kierunku nadjeżdżającego pociągu towarowego, na spotkanie którego szedł młody człowiek. Z początku nie miałem pojęcia, co się dzieje, ale ten człowiek zbliżał się do pędzącego składu. Nagle zrozumiałem, że za chwilę stanę się świadkiem ludzkiej śmierci w okropnych okolicznościach – opisuje pan Henryk. – Serce waliło mi jak młot, chciałem żeby strażnik z SOK zdążył. Byłem pod wrażeniem jego sprytu oraz prędkości z jaką on pokonywał ten trudny teren. Nie zważając na nic biegł wprost w miejsce kulminacyjne. W ostatniej chwili, tuż przed samym pociągiem złapał on samobójcę. Ułamki sekund decydowały o ludzkim życiu. Teraz zastanawiam się, co by było, gdyby się potknął lub przewrócił, albo gdyby tamten go wciągnął i razem skończyliby pod pociągiem – dodaje nasz Czytelnik.

Z powodu odległości oraz wieczorowej pory pan Henryk nie widział szczegółów, jednak widział, że strażnik zastosował jakiś chwyt i złapał tego samobójcę dosłownie krok przed pociągiem. - Sam nie wiem kiedy zdałem sobie sprawę, że wspólnie z innymi świadkami zdarzenia biłem mu brawo – wspomina pan Henryk. - Po jakimś czasie dobiegł drugi funkcjonariusz, który mu pomógł odprowadzić desperata. Jestem pełen podziwu jak dobrze wyszkoleni są ludzie z tej formacji i przyznam szczerze, że sam do tej pory uważałem ich za zwykłą ochronę – kończy.

Komenda SOK w Warszawie potwierdza, że takie zdarzenie miało miejsce.

Próbowaliśmy ustalić, nazwiska bohaterskich funkcjonariuszy, którym niedoszły samobójca zawdzięcza życie, ale na razie nie uzyskaliśmy tej informacji. **(l)**

Jednym z aresztowanych jest restaurator, który kpił z pandemii

Rozbity gang sutenerów

O jego lokalu „Corona No. 19" otwartym w Lublinie i serwującym na miejscu posiłki i trunki mimo obowiązujących obostrzeń rozpisywały się media, również my, ubolewając nad covidowymi problemami restauratorów. Tymczasem w ubiegłym tygodniu właściciel tego lokalu został aresztowany wraz z pięcioma innymi osobami podejrzanymi o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, czerpiącej zyski z prostytucji.

W zmasowanym „nalocie" na lubelskie domy uciech brały udział połączone siły kilku wydziałów Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, a także nasi kontrterroryści wspierani przez podobne oddziały z Białegostoku. Jeden z zatrzymanych podjął próbę ucieczki, taranując swoim autem policyjny radiowóz.

- W wyniku przeprowadzonych działań zatrzymano łącznie czterech mężczyzn, mieszkańców powiatu lubelskiego w wieku 37, 41, 50 i 60 lat oraz także dwie kobiety: 50-letnią mieszkankę Lublina oraz 42-letnią obywatelkę Ukrainy – mówi komisarz **Andrzej Fijołek**, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

Gdy właściciel restauracji chwalił się wszem i wobec tym, że w regionie cały czas podczas pandemii prowadzi znaną karczmę, mimo licznych kontroli. Gdy prowokował otwarciem nowego lokalu w Lublinie, o którym głośno było w całym kraju, kryminalni już od dłuższego czasu przyglądali się innym jego interesom.

- Kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, w tym śledczy z zespołu zajmującego się zwalczaniem handlu ludźmi kompletowali i weryfikowali informacje oraz dowody na przestępcze działanie grupy, której członkowie czerpali korzyści majątkowe z prostytucji. Sprawa ta prowadzona była w ramach śledztwa nadzorowanego przez Wydział I Śledczy Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Praca operacyjna śledczych pozwoliła na wytypowanie poszczególnych członków zorganizowanej grupy, a także określenie ich roli w całej strukturze – dodaje kom. Fijołek.

FOT. KWP LUBLIN

Zatrzymany właściciel „Corony No 19" podejrzany jest o kierowanie grupą sutenerów

- Z ustaleń śledczych wynika, że działalnością grupy kierował 50-letni mieszkaniec Lublina, który organizował usługi seksualne na terenie województwa lubelskiego oraz Ukrainy, m.in. w jednym z domów w Lublinie. W ramach podziału ról i zadań członkowie grupy organizowali ochronę, transport oraz zamieszczanie ogłoszeń na portalach internetowych dla świadczących usługi seksualne kobiet - uzupełnia.

Panie do towarzystwa dowożone były również do domów klientów i hoteli. Podczas przeszukań w jednej z agencji zabezpieczono pieniądze w kwocie około 35 tys. zł, a także gotówkę w obcej walucie, kilkanaście telefonów komórkowych, terminal płatniczy, komputer, kasę fiskalną oraz dokumenty i zapiski.

Za przestępstwo ułatwiania prostytucji i czerpania korzyści majątkowej, a także udział w zorganizowanej grupie przestępczej grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Przestępstwo kierowania zorganizowaną grupą przestępczą zagrożone jest natomiast karą do 10 lat pozbawienia wolności. **(l)**

Jednego dnia emeryci stracili blisko ćwierć miliona złotych

Fałszywi policjanci znów się obłowili

Blisko 250 tys. zł straciło w ubiegły czwartek troje lubelskich emerytów oszukanych metodą na policjanta. Policja odnotowała tego dnia jeszcze 10 nieudanych prób wyłudzenia w ten sposób od starszych ludzi oszczędności życia.

- Niemal za każdym razem sposób działania oszustów jest taki sam. Historia zaczyna się od telefonu do starszej osoby. Przestępcy podają się za policjantów i pod pretekstem prowadzonej akcji wypytują o oszczędności. Następnie w zależności od kierunku w jakim uda się poprowadzić rozmowę, mówią o wypadku osoby bliskiej lub o zagrożeniu oszczędności emeryta. Osoba dzwoniąca próbuje wykorzystać łatwowierność swojego rozmówcy i pod presją czasu wymusić przekazanie gotówki – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. - Tylko w miniony czwartek lubelscy policjanci zostali powiadomieni o 3 oszustwach metodą „na policjanta" i 10 próbach wyłudzenia pieniędzy. Emeryci wierząc w to, że pomagają rozbić szajkę przestępców przekazali oszustom łącznie blisko ćwierć miliona złotych - dodaje.

Mundurowi z Komendy Miejskiej Policji w Lublina poszukują oszustów i przypominają, że funkcjonariusze nigdy nie proszą o przekazanie pieniędzy, nie informują również telefonicznie o szczegółach spraw, które prowadzą. Gdy ktoś dzwoni w takich sprawach należy powiadomić Policję dzwoniąc pod numer 112. Czujność i ograniczone zaufanie może uchronić przed nieuczciwymi ludźmi, którzy próbują wyłudzić pieniądze. **(l)**

FOT. KM PSP W LUBLINIE

Co zabiło łabędzie?

6 padłych ptaków przekazano do badań

Martwe łabędzie w Zalewie Zemborzyckim

Trzy zastępy straży pożarnej wspierały w miniony czwartek Inspekcję Weterynaryjną, wyławiając z Zalewu Zemborzyckiego martwe łabędzie.

Czy ptaki ktoś celowo otruł? Czy padły na skutek jakiś zanieczyszczeń wody spływającej z pól do Bystrzycy? Z wody wydobyto 6 martwych łabędzi. Padłe ptaki przekazano do badań. W działaniach brali udział strażacy ze Specjalistycznej Grupy Ratownictwa Wodno-Nurkowego. **(l**

Pijani w sztok siadają za kółko

Kierowcy nie mogli ustać na nogach

35-latek słaniał się na nogach, gdy wysiadł ze swojej hondy na skrzyżowaniu al. Kraśnickiej z ul. Jana Pawła II. Sekundę wcześniej zderzył się z dostawczym fiatem. Ludzie odebrali mu kluczyki, widząc, że jest kompletnie pijany i zamierza uciec.

- Mężczyzna wyglądał na nietrzeźwego. Z trudem utrzymywał równowagę. Po przyjeździe na miejsce patrolu drogówki okazało się, że 35-latek w organizmie ma ponad 3 promile alkoholu. Podczas legitymowania wyszło na jaw, że to nie był pierwszy raz, gdy wsiadł pijany za kierownicę samochodu. W przeszłości stracił uprawnienia i ma prawomocny zakaz kierowania pojazdami – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Zatrzymanemu, 35-letniemu mieszkańcowi powiatu lubartowskiego grozi wysoka grzywna, wieloletni zakaz kierowania pojazdami, świadczenie pieniężne i 5 lat więzienia.

Kompletnie pijany był również 53-letni świdniczanin, który w sobotę, 13 marca, spowodował kolizję na drodze ekspresowej S-17 wjeżdżając swoim fordem w tył jadącego prawidłowo volkswagena. Siła uderzenia wyrzuciła vw na bariery energochłonne i odwróciła tyłem do kierunku jazdy. Sprawca zdarzenia nie zatrzymał się, tylko odjechał w kierunku Lublina. Daleko jednak nie uciekł. Został ujęty przez świadków zdarzenia kilometr dalej.

FOT. KPP W ŚWIDNIKU.

Sprawca kolizji na ekspresówce miał we krwi ponad 3 promile alkoholu

Okazało się, że za kierownicą forda siedzi 53-letni mieszkaniec Świdnika, który nie tylko nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami, ale był kompletnie pijany. Badanie wykazało trzy promile alkoholu w organizmie.

Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. **(w)**

eprasa.pl 4211bf2fff

ŚWIDNIK. Na alkohol nie żałujemy

Statystyczny świdniczanin, jak Polak, za kołnierz nie wylewa

Według danych zebranych przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Świdniku w minionym roku na napoje z procentami świdniczanie wydali ok. 37,8 mln zł.

Porównując do roku 2019, to o prawie 450 tys. zł więcej. Mniej (o 1,2 mln zł) niż w 2019 r. wydaliśmy na alkohole w lokalach gastronomicznych, a to dlatego, że przez znaczną część roku te były nieczynne w związku z sytuacją epidemiczną. Więcej - i to aż o 1,6 mln zł - niż w 2019 r. wydaliśmy na zakup trunków w sklepach (ponad 36 mln zł).

Statystycznie najwięcej wciąż wydajemy na piwo, choć jego udział w kupowanym alkoholu systematycznie spada. W ubiegłym roku świdniczanie kupili złotego trunku za ok. 17,5 mln zł. Odnosząc te dane do tych z roku 2019, okazuje się, że wydaliśmy na piwo o prawie 62 tys. zł mniej. Jak podkreślają specjaliści z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych to trend ogólnoeuropejski. Obserwuje się spadek spożycia piwa, a niestety wzrasta spożywanie mocnych alkoholi. Widać to też w Świdniku. W minionym roku na wódkę mieszkańcy Lotniczego Miasta wydali ponad 16 mln zł. To ok. 320 tys. zł więcej niż w roku 2019.

- To niepokojące zjawisko, bo spożywanie alkoholi mocnych szybciej przyczynia się do ryzykownych zachowań i uzależnienia, a szkody w zdrowiu fizycznym, psychicznym i społecznym są ogromne i pamiętajmy, że nie dotyczą one nie tylko osoby, która nadużywa alkoholu, ale też jego najbliższych. Aczkolwiek warto przypomnieć, że w piwie też jest alkohol, który tak samo działa szkodliwie i tak samo uzależnia – podkreśla **Ewa Kossowska**, kierownik Miejskiego Centrum Profilaktyki w Świdniku, specjalista terapii uzależnień i zarazem członkini Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Najmniej, choć też nie mało, wydaliśmy w ubiegłym roku na wino - 4,4 mln zł, co w stosunku do roku 2019 stanowi wzrost o ok. 200 tys. zł.

Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych od lat podnosi, że alkohol w naszym kraju jest zbyt łatwo dostępny i zbyt tani, a badania wskazują, że ograniczanie dostępności alkoholu i podwyższanie ceny wpływa znacząco na obniżenie ilości jego spożycia. Przynajmniej z tych legalnych źródeł. - Wiadomo, że alkohol to produkt, który wpływa na naszą kondycję psychofizyczną i powinien być pod kontrolą. Nadużywanie alkoholu zawsze prowadzi do różnych problemów osobistych, społecznych i prawnych. Trzeba o tym pamiętać. Ważne, żeby kontrolować spożywanie alkoholu, zmniejszać ilość i częstotliwość sięgania po niego. Wydłużenie okresów, kiedy nie spożywamy alkoholu zmniejsza ryzyko szkód zdrowotnych i uzależnienia. Jeśli ograniczenie picia nie przynosi rezultatów, potrzebny jest kontakt ze specjalistą terapii uzależnień. Profesjonalna diagnoza to pierwszy krok do podjęcia leczenia. – podkreśla E. Kossowska.

Pomoc w kryzysie

W minionym roku, mimo pandemii i obostrzeń świdnicka Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych działała niemal bez przerwy; rozpatrzyła 371 spraw, przyjęła 203 interesantów. Wpłynęło do niej też 31 nowych wniosków o przymusowe leczenie. To nieco mniej niż w latach ubiegłych, choć jak zauważa E. Kossowska, więcej interesantów w ubiegłym roku przyjął Punkt Przeciwdziałania Alkoholizmowi.

- Komisja cały czas spotykała się z członkami rodzin i osobami uzależnionymi od alkoholu, oczywiście zgodnie z reżimem sanitarnym. Nasi mieszkańcy mieli możliwość przyjść i porozmiawać; mogli liczyć na wsparcie terapeutów, cały czas działało również poradnictwo psychologiczne na terenie MCP, więc ci, którzy borykali się z lękami i depresjami czy problemami uzależnień mogli znaleźć wsparcie i pomoc. Wykorzystaliśmy czas pandemii również na dokształcanie, aby jeszcze lepiej odpowiadać na potrzeby naszych mieszkańców. Cała kadra przeszła np. szkolenie konsultanta kryzysowego – mówi E. Kossowska.

Od maja Miejskie Centrum Profilaktyki stanie się częścią Centrum Usług Społecznych, dużej miejskiej jednostki stworzonej na bazie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Miejskiego Centrum Usług Socjalnych i MCP właśnie. Pojawiają się obawy, że może to utrudnić dostęp do świadczonej przez MCP pomocy. - Dla mieszkańców nic się nie zmieni – uspokaja E. Kossowska. - Dalej będziemy świadczyć te wszystkie usługi, co dotychczas i mam nadzieję, że będziemy w stanie zaproponować ich jeszcze więcej. Zmieni się nazwa placówki, ale Punkt Przeciwdziałania Alkoholizmowi i MKRPA, poradnictwo psychologiczne, prawne oraz z zakresu przeciwdziałania przemocy będą działać pod tymi samymi adresami. **(w)**

ŚWIDNIK. Sprawa głośnego stanowiska wraca na sesję

Powiat pozostanie wolny od ideologii LGBT?

O uchylenie przyjętego przed dwoma laty stanowiska „Samorząd wolny od ideologii LGBT" zwraca się do władz Powiatu Świdnickiego aktywista z Rzeszowa. Przygotował obszerną petycję, w której przekonuje, że samorządy powinny wycofać się z przyjętych deklaracji. Sprawą tą rada powiatu zajmie się najprawdopodobniej na najbliższej sesji.

Dwa lata temu, w marcu zdominowana przez PiS Rada Powiatu Świdnickiego jako pierwsza w regionie, a prawdopodobnie i w kraju, przyjęła stanowisko w sprawie deklaracji „Samorząd wolny od ideologii LGBT". Była to swoista odpowiedź na podpisaną przez prezydenta Warszawy, **Rafała Trzaskowskiego**, Kartę LGBT Plus, i jak tłumaczono - wyraz troski o rodziny, dzieci i młodzież.

Przyjęcie deklaracji poprzedziła wówczas gorąca dyskusja, ale ostatecznie stanowisko przeciw szerzeniu ideologii LGBT zostało przyjęte. Większość radnych, w tym cały klub rządzącego w powiecie PiS, była za; od głosu wstrzymał się **Dariusz Tokarzewski** (KO), a przeciw byli **Jakub Osina** i **Edyta Lipniowiecka** (ŚWS). Zanosi się na to, że sprawa przyjętego przed dwoma laty stanowiska wróci na najbliższej sesji rady powiatu, a ta ma odbyć się w piątek, 26 marca. Ma to związek z petycją, którą do władz powiatu złożył **Jakub Gawron**, aktywista z Rzeszowa. W obszernym, 14-stronicowym piśmie wnosi o uchylenie przyjętej w 2019 roku deklaracji. Nie zanosi się jednak na to, aby petycja rzeszowianina zmobilizowała radnych do zmiany zdania. Petycja była przedmiotem burzliwej dyskusji, w czasie ubiegłotygodniowego posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu. Stosunkiem głosów 3 do 2 komisja uznała ją za bezzasadną. **(w)**

ŚWIDNIK. Lepkie rączki

Przyszedł po piwo, ukradł pieniądze

Policjanci zatrzymali mężczyznę, który ukradł puszkę z pieniędzmi z jednego ze sklepów spożywczych w Świdniku. Łupem złodzieja padło 1 tys. zł. Był już wcześniej karany za kradzieże, więc będzie odpowiadał przed sądem w warunkach recydywy.

W ubiegłą środę, 17 marca, do Komendy Powiatowej Policji w Świdniku zgłosiła się właścicielka sklepu spożywczego. Kobieta poinformowała mundurowych, że jeden z klientów podczas zakupów zabrał z lady puszkę, do której zbierane były datki na rzecz jednej z fundacji. W sumie było w niej około 1 tys. złotych. Całe zdarzenie w sklepie zarejestrowały kamery monitoringu.

Jeszcze tego samego dnia złodziej został zatrzymany. Okazało się, że to 50-letni mieszkaniec Świdnika. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy - miał ponad 3 promile alkoholu w organizmie.

Mężczyzna przyznał się do kradzieży. Teraz o jego dalszym losie zdecyduje sąd.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Radny prosi o wycinkę

Jemioła atakuje w śródmieściu

Świdniczanie zwracają uwagę, że niektóre drzewa rosnące wzdłuż ulicy Racławickiej zaatakowała jemioła. O jej usunięcie i obserwację drzew pod kątem tego pasożyta zwrócił się do władz Świdnika miejski radny Marcin Magier. Miasto tłumaczy, że nie ono powinno być adresatem tej prośby.

O interwencję w tej sprawie radnego poprosili mieszkańcy bloku przy ul. Racławickiej 15. - Od czasu, gdy szkodnik się pojawił drzewa są wyraźnie w gorszej kondycji. Bywają lata, gdy zupełnie nie puszczają liści lub są bardzo przerzedzone - tłumaczy **Marcin Magier i** dodaje, że skonsultował się w tej sprawie ze specjalistami z Lasów Państwowych i zgodnie z ich opinią, należy podjąć działania mające na celu zapobieganie dalszemu rozprzestrzenianiu się pasożyta.

Radny przygotował interpelację, w której pyta władze miasta o możliwość dokonania usunięcia jemioły ze wskazanych drzew oraz przeprowadzenia obserwacji drzewostanu pod kątem jej obecności.

Jemioła panoszy się w Świdniku. Zaatakowała nawet okazałe lipy rosnące przy ul. Racławickiej

Urzędnicy odpowiadają, że miasto nic tu nie pomoże, bo teren, na którym rosną drzewa jest własnością spółdzielni mieszkaniowej albo powiatu.

Radnego to jednak nie zraża i zapowiada, że o usunięcie jemioły zwróci się do starosty świdnickiego i prezes Spółdzielni Mieszkaniowej. - Liczę, że mój wniosek zostanie pozytywnie rozpatrzony. Wszystkim nam powinno zależeć, aby Świdnik był pięknym miejscem pełnym zdrowych drzew – mówi radny. **(w)**

ŚWIDNIK. Sąsiad w potrzebie. Ruszamy z pomocą

Ogień zabrał pracę

Do tej pory to on służył fachową pomocą i radą swoim klientom, a teraz sam potrzebuje wsparcia. 11 marca wieczorem w Kalinówce spłonął warsztat samochodowy Pawła Łuszczaka, pozbawiając go pracy i źródła dochodów. Z pomocą ruszyli znajomi, którzy zorganizowali zbiórkę na odbudowę warsztatu na portalu zrzutka.pl. Pomóc może każdy z nas.

- Doskonały fachowiec, ale przede wszystkim miły i uczynny człowiek. Dla niego nie ma rzeczy niemożliwych i nie do zrobienia. Wszystkie problemy były rozwiązywane błyskawicznie, dokładnie i na czas – tak o **Pawle Łuszczaku,** który w podlubelskiej Kalinówce prowadzi warsztat samochodowy „AUTODOCTOR" mówią jego klienci.

11 marca, około godz. 19 w jego warsztacie wybuchł pożar. Strawił kilkanaście czekających na naprawę samochodów i sam budynek warsztatu. Straty oszacowano na około 250 tys. zł (informowaliśmy o tym w poprzednim numerze - przyp. **aut**.)

- Najgorsze w tym wszystkim je to, że zostałem pozbawiony pracy i źródła utrzymania - mówi pan Paweł.

Z pomocą przyszli znajomi sympatycznego i cenionego mechanika, którzy za pośrednictwem portalu zrzutka.pl zorganizowali zbiórkę na odbudowę jego warsztatu, zakup niezbędnych narzędzi oraz rekompensatę za zniszczone i uszkodzone auta klientów.

Wspomóc pana Pawła można na stronie **zrzutka.pl/8a5trw.** **(w)**

REKLAMA

Starosta Świdnicki

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 ze zmianami) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadamiam o wydaniu, na rzecz Burmistrza Miasta Świdnik, decyzji nr 1/2021 z dnia 4 marca 2021 r., udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pt.: „budowa ul. Drewnianej (droga gminna nr 105559L) w Świdniku (od Al. Jana Pawła II do drogi serwisowej drogi ekspresowej S12)".

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę jezdni o nawierzchni z kostki brukowej betonowej, jednostronnego chodnika, zjazdów oraz skrzyżowań z drogami, budowę sieci kanalizacji deszczowej wraz z budową studni chłonnych, budowę sieci oświetlenia ulicznego, budowę kanału technologicznego, przebudowę i zabezpieczenie kolidujących urządzeń uzbrojenia terenu, roboty rozbiórkowe, wycinkę drzew, krzewów i nasadzenie zieleni.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w jednostce ewidencyjnej 061701_1 Świdnik, w obrębie ewidencyjnym:

061701_1.0006 Kolonia Krępiec
a) przeznaczonych pod budowę drogi gminnej: 69/16, 70/4, 71/11, 71/13, 71/15, 72/1, 73/1, 74/1, 75/14, 75/16, 75/18, 75/19, 76/5, 76/7, 78/5, 78/7, 78/9, 79/1, 80/1, 83/5, 83/7, 83/9, 84/3, 84/5, 85/1, 86/1, 87/5, 87/7, 89/3, 90/7, 90/9, 91/13, 92/6, 132/13, 132/27, 133/1, 134/1, 135/1, 162/1, 163/5, 163/3, 164/7, 164/9, 165/11, 165/13, 168/4, 168/6, 168/8, 169/20, 169/22, 170/3, 170/5, 172/5, 172/7, 172/9, 173/1, 174/1, 175/6, 175/8, 176/5, 176/7, 176/9, 177/23, 177/25, 4009/9, 4009/11,
b) przeznaczonych pod budowę sieci uzbrojenia terenu, przebudowę innych dróg publicznych oraz zjazdów (przewidzianych do czasowego zajęcia): 69/10, 69/12, 71/12, 71/16, 72/2, 73/2, 75/15, 75/20, 76/6, 78/8, 80/2, 83/6, 83/8, 83/10, 84/4, 84/6, 85/2, 86/2, 87/6, 92/4, 92/7, 131/1, 132/7, 132/9, 132/11, 135/2, 168/7, 168/9, 169/21, 169/23, 170/4, 170/6, 172/8, 172/10, 173/2, 174/2, 175/7, 177/12, 4009/10.

Działając na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Wobec powyższego, niniejsza decyzja:
- zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości,
- uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi,
- uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Świdniku, ul. Niepodległości 13, 21-040 Świdnik w Referacie Budownictwa wydziału Budownictwa i Geodezji, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Od decyzji służy pozostałym stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Świdnickiego w terminie 14 dni od daty, w której zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji poprzez obwieszczenie stanie się skuteczne, tj. w terminie 28 dni do daty ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

eprasa.pl 4211bf2fff

Przedszkole na Starym Mieście w ubiegłym tygodniu zostało zamknięte i prawdopodobnie przedszkolaki już do niego nie wrócą

I nagle przyszli strażacy…

Kres przedszkola na Starym Mieście

W ubiegłym tygodniu, w trybie awaryjnym, zamknięto Przedszkole nr 26 funkcjonujące od lat w charakterystycznej niebieskiej kamienicy przy ul. Rynek 12. Stało się tak po kontroli straży pożarnej, która zakwestionowała system oddymiania budynku i ognioodporność wykładziny na schodach wewnątrz budynku.

Kontrola została przeprowadzona na wniosek, który wpłynął do straży kilka dni po tym, jak po protestach rodziców i części radnych, w tym z rządzącej koalicji, odwołano sesję nadzwyczajną, na której rada miała głosować nad przeniesieniem od września przedszkola z Rynku do lokalu zaproponowanego przez jednego z deweloperów przy ul. Kapucyńskiej, na tyłach gmachu tzw. pedetu.

- Po otrzymaniu informacji od straży pożarnej o nieprawidłowościach stwierdzonych w wyniku kontroli i zgody organu prowadzącego, dyrektor placówki podjęła decyzję o zawieszeniu zajęć, mając na uwadze przede wszystkim konieczność zapewnienia bezwzględnego bezpieczeństwa podopiecznym placówki. Tymczasową siedzibę Przedszkola nr 26 wyznaczono w budynku Przedszkola nr 89 przy ul. Dożynkowej 38 w terminie do 30 czerwca, który może ulec przesunięciu w przypadku przywrócenia stanu technicznego budynku przy ul. Rynek 12 umożliwiającego bezpieczne funkcjonowanie w nim przedszkola – informuje **Izolda Boguta** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Miasto dało właścicielom, od których wynajmuje kamienicę przy ul. Rynek 12 miesiąc na wprowadzenie wskazanych przez strażaków poprawek. To, że przedszkolaki kiedykolwiek wrócą jeszcze do niebieskiej kamienicy wydaje się jednak mało prawdopodobne, choć ratusz, wciąż podtrzymuje, że ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła.

– Na tę chwilę umowa najmu kamienicy z przeznaczeniem na siedzibę Przedszkola nr 26 obowiązuje do końca sierpnia br. Sytuacja w sprawie jego lokalizacji jest stale monitorowana. Pod uwagę brane są różne uwarunkowania, w tym wskazywany przez rodziców komfort i wygodne położenie przedszkola. Jednak najbardziej istotnym czynnikiem jest bezpieczeństwo dzieci – mówi **Monika Głazik** z lubelskiego ratusza.

Definitywnie nieaktualny wydaje się za to pomysł przeniesienia przedszkola na ul. Kapucyńską, bo miasto jako docelową lokalizację dla Przedszkola nr 26 wskazuje teraz budynek „wyludniającego się" VII Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Farbiarskiej, który nie jest teraz w pełni wykorzystywany i gdzie na potrzeby przedszkolaków zaadaptowano by parter obiektu. – Miasto planuje zorganizowanie nowej siedziby dla Przedszkola nr 26 przy ul. Farbiarskiej 8 od 1 września 2022 r. – potwierdza Izolda Boguta.

Niewykluczone, że do tego czasu maluchy z „dwudziestki szóstki" pozostaną w działającym od wrześnie ubiegłego roku, w ramach Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orląt Lwowskich, Przedszkolu nr 89 przy ul. Dożynkowej, gdzie miasto wynajmuje od prywatnego właściciela budynek o pow. użytkowej aż 2,5 tys. i planowało od września tego roku zwiększyć liczbę miejsc w przedszkolu z obecnych 125 do 225, a docelowo, za dwa lata, do 300.

Marek Kościuk

Pirat powalił drogowe znaki i odjechał z miejsca kolizji

CZECHÓW. Sprawca pozostaje nieustalony

Szalony rajd osiedlową uliczką

Pędzący ulicą Lawinową kierowca nie wyrobił się na zakręcie, ściął znaki informujące o przejściu dla pieszych i odjechał z miejsca kolizji. Sprawcy może ujść to na sucho…

Lawinowa to niewielka, osiedlowa ulica, na której obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h. W ubiegłym tygodniu przemieszczający się tamtędy piesi przeżyli chwile grozy. – Byłem świadkiem jak pędzący samochód wyskoczył zza zakrętu, zjechał na chodnik, a po chwili było słuchać głośny huk. Okazało się, że ściął znaki drogowe, ale nim dotarłem na miejsce, sprawcy już nie było. Nawet nie zauważyłem marki pojazdu – poinformował nas pan Robert, mieszkaniec ulicy Lawinowej. – Naprawdę było o włos od tragedii, bo do przejścia z drugiej strony akurat zbliżały się dwie osoby.

Okazuje się jednak, że ani nasz Czytelnik, ani nikt inny wspomnianego zdarzenia nie zgłosił policji.

– Na tej ulicy nie odnotowano żadnej interwencji dot. kolizji drogowej – powiedziała nam podkom. **Anna Kamola** z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Policja nie prowadzi więc poszukiwań sprawcy i wygląda na to, że ujdzie mu to całkiem na sucho.

Pod koniec ubiegłego tygodnia po kolizji na Lawinowej nie było już śladu. – Znaki drogowe zostały już ponownie właściwie zamontowane niezwłocznie po zgłoszeniu tej sprawy do ZDiM – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego ratusza.

Marek Kościuk

WĘGLIN POŁUDNIOWY. Spółdzielnia rezygnuje z lex deweloper, ale to raczej nie oznacza, że całkiem odpuszcza planowaną inwestycję

Co dalej z nowymi blokami przy Jaspisowej?

SBM „Oaza" wycofała z ratusza wniosek o wydanie decyzji środowiskowej dla planowanej budowy trzech bloków w rejonie ul. Jaspisowej, co miało jej umożliwić szybszą realizację inwestycji z wykorzystaniem tzw. ustawy lex deweloper. Czy to oznacza, że spółdzielnia całkiem rezygnuje z przedsięwzięcia, któremu sprzeciwiali się mieszkańcy pobliskich domów jednorodzinnych i bloków. Niekoniecznie…

Na blisko hektarowej działce, na której chce postawić bloki SBM „Oaza" obecnie obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego dopuszcza tylko zabudowę jednorodzinną. W ubiegłym roku spółdzielnia wystąpiła więc o zmianę planu i dopuszczenie zabudowy wielorodzinnej, a jej wniosek zyskał aprobatę miasta i radnych, którzy podjęli uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia zmiany planu. To długotrwała procedura, a spółdzielnia najwyraźniej nie chciała tyle czekać, bo w październiku ubiegłego roku złożyła w ratuszu wniosek o wydanie „decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy trzech cztero- i sześciopiętrowych bloków ze 122 mieszkaniami i podziemnymi garażami. Jej uzyskanie umożliwiłoby wystąpienie do rady miasta w oparciu o tzw. ustawę lex deweloper o wydanie zgody na budowę bez czekania na zmiany w planie.

Przeciwko budowie bloków na należącej do SBM „Oaza" działce protestują zarówno mieszkańcy pobliskich domów jednorodzinnych jak i sąsiadujących apartamentowców

Przeciwko tej inwestycji protestowali jednak okoliczni mieszkańcy, zarówno ci mieszkający w blokach, jak i domkach jednorodzinnych. Obawiali się, że dogęszczenie osiedla spowoduje m. in. większe problemy z parkowaniem czy korki na okolicznych uliczkach, a mieszkańcy domów jednorodzinnych wskazywali, że bloki zasłonią im słońce.

Tymczasem kilkanaście dni temu spółdzielnia wystąpiła o wycofanie wniosku o wydanie decyzji środowiskowej i zgodnie z tym prezydent Lublina, postępowanie umorzył. Czy to oznacza, że Oaza całkowicie rezygnuje z inwestycji, czy postanowiła poczekać na zmianę planu i zechce realizować przedsięwzięcie w normalnym trybie? Miasto tego nie wie. – Pismo SBM „Oaza" z prośbą o wycofanie wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedmiotowego przedsięwzięcia nie zawierało żadnego uzasadnienia – mówi **Izolda Boguta** z biura prasowego UM Lublin.

Konkretnej informacji co do przyszłości inwestycji nie uzyskaliśmy również w samej spółdzielni.

- Decyzja w tej kwestii należy do Rady Nadzorczej Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Oaza" i na dziś jeszcze nie zapadła – usłyszeliśmy jedynie w SBM „Oaza".

Marek Kościuk

Jak tu załatwić sprawę pracując?

W pandemii urzędować dłużej się nie da

Mieszkańcy chcą wydłużenia godzin pracy Biura Obsługi Mieszkańców na ul. Wolskiej. Miasto odpowiada, że obecnie nie ma takiej możliwości, ale jak poprawi się sytuacja pandemiczna, to czemu nie. Ta sytuacja dotyczy również czterech pozostałych BOM-ów funkcjonujących w Lublinie.

Część mieszkańców ma zastrzeżenia do działania BOM przy ul. Wolskiej. Już przed jego otwarciem społecznicy z Bronowic narzekali, że powstało ono w prywatnej galerii handlowej przy ul. Wolskiej, a nie w miejskim lokalu przy Drodze Męczenników Majdanka 26, który wskazywała rada dzielnicy. - Jesteśmy rozczarowani. Większość mieszkańców naszej dzielnicy to ludzie starsi, często schorowani, samotni. Mogli mieć BOM pod nosem i to w lokalu, który Gmina Lublin ma w swoich zasobach, administrowanych przez Zarząd Nieruchomości Komunalnych. Nie trzeba było płacić za wynajem właścicielowi galerii – wytykał wówczas **Andrzej Szyszko**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Bronowice, prezes Społecznego Komitetu Mieszkańców Lublina – Bronowice. Ratusz wyjaśniał wówczas, że to m.in. właśnie koszty zdecydowały o takiej lokalizacji BOM, bo lokal przy Drodze Męczenników Majdanka wymagał gruntownego remontu, a do tego na Wolskiej do dyspozycji interesantów jest duży parking. Ci mają jednak jeszcze inne zastrzeżenia do pracy BOM. W ich imieniu do ratusza zgłosił je radny **Piotr Choduń** (klub prezydenta Żuka). Chodzi o wydłużenie godzin pracy placówki. – Mieszkańcy zgłaszają mi, że dla załatwienia urzędowej sprawy muszą zwalniać się z pracy lub nawet brać dzień wolny. Mając to na uwadze zwracam się z propozycją ustalenia przynajmniej dwóch dni w tygodniu, w których godziny pracy BOM byłyby dogodne dla mieszkańców w szczególności pracujących do późniejszych godzin – napisał radny Choduń w interpelacji skierowanej do prezydenta **Krzysztofa Żuka**.

Wskórał niewiele. Przynajmniej na razie, bo… - Obecnie nie ma możliwości wprowadzenia wydłużonych godzin pracy z uwagi na dużą absencję pracowników spowodowaną zachorowaniami oraz pobytem na kwarantannie. Dodatkowo, liczba zachorowań na Covid-19 i zapowiedź przedstawicieli rządu o planowanych obostrzeniach wymaga roztropnego postępowania – napisał w odpowiedzi na interpelację (jeszcze przed ogłoszeniem w ubiegłą środę rozszerzenia covidowych obostrzeń na cały kraj) **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz miasta, zachęcając petentów do załatwiania, zwłaszcza w tym okresie, spraw za pośrednictwem internetu. - Klienci w większości załatwianych spraw nie muszą osobiście przychodzić do Urzędu Miasta Lublin, mogą skorzystać z Elektronicznej Skrzynki Podawczej, a […] niektóre usługi można zgłosić do Urzędu za pomocą emaila np. zbycie lub nabycie pojazdu, chęć organizacji zgromadzenia publicznego.

Sekretarz zapewnił jednak, że godziny pracy BOM-u zostaną wydłużone, jeżeli poprawi się sytuacja pandemiczna i zostaną złagodzone restrykcje. Mieszkańcy niestety muszą uzbroić się w cierpliwość. **ZM**

Godziny pracy BOM

Biuro Obsługi Mieszkańców przy ul. Wolskiej 11, podobnie jak pozostałe cztery działające BOM-y: przy ul. Wieniawska 14, ul. Filaretów 44, ul. Szaserów 13-15, ul. Kleeberga 12a, czynne jest od poniedziałku do piątku w godzinach 7.45-15.15. Kontakt telefoniczny z BOM przy Wolskiej pod numerem 81 466 10 80.

FELIN. Podzielili 150 tys. zł na najpilniejsze wydatki

Priorytetem monitoring i park

Dzięki pieniądzom z rezerwy celowej na Felinie będzie bezpieczniej i bardziej schludnie. Na ostatnim posiedzeniu rady dzielnicy lokalni społecznicy rozdysponowali pulę 150 tys. zł przeznaczoną jako rezerwa celowa z miejskiego budżetu dla każdej dzielnicy.

I tak: za 60 tys. zł zostaną zamontowane 3 kamery monitoringu w newralgicznych punktach Felina: przy ul. Wł. Jagiełły 1 i 12, oraz przy ul. Zygmunta Augusta 7.

Za 55 tys. zł zostaną wykonane prace budowlane w parku pomiędzy szkołą a kościołem: powstaną chodniki, ścieżka rowerowa i oświetlenie. 8 tys. zł przeznaczono na zakup koszy na śmieci, 10,5 tys. na uporządkowaniu skweru przy ul. Zygmunta Augusta, 6 tys. zł na łąkę kwietną przy pętli autobusowej przy ul. Jagiełły, 9 tys. zł na rozbudowę osiedlowych chodników i 1,5 tys. zł zostawiono, gdyby do którychś z powyższych zadań trzeba było dopłacić.

Po długich zawirowaniach w poprzednich latach, gdy lokalny samorząd Felina, zdominowany wewnętrznymi tarciami, borykał się brakiem decyzyjności, obecna rada dzielnicy działa zgodnie.

- Staramy się wsłuchiwać w potrzeby mieszkańców i problemy załatwiać zgodnie z ich oczekiwaniami – podkreśla **Krystyna Brodowska**, przewodnicząca Rady Dzielnicy Felin.

Posiedzenia rady z powodu pandemii odbywają się on-line. Również przez Internet lub telefonicznie pod numery wskazane przy siedzibie rady przy ul. Zygmunta Augusta 7.

(l)

eprasa.pl 4211bf2fff

Lubelskie pogotowie bogatsze o trzy nowe ambulanse

Na ratunek w pandemii

Lubelskie pogotowie wzbogaciło się o trzy nowe ambulanse typu C, czyli najwyższej możliwej kategorii. Łącznie kosztowały niespełna 1,5 mln zł, a ich zakup był możliwy dzięki dofinansowaniu ze środków europejskich. Po oficjalnej uroczystości, podczas której ratownicy otrzymali kluczyki do nowych aut, trafiły one do tzw. zespołów covidowych stacjonujących przy podstacji „Śródmieście" na ul. Spadochroniarzy.

Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe SP ZOZ w Lublinie wystawia łącznie cztery takie zespoły, które służą do transportu chorych na Covid-19 lub podejrzewanych o zakażenie koronawirusem. Do tej pory wszystkie z nich poruszały się starymi, blisko dziesięcioletnimi pojazdami. Nowe karetki zbudowano na podwoziu Renault Master. Ich wyposażenie pozwala na bezpieczny transport nawet pacjentów w ciężkim stanie.

– W Polsce od wybuchu pandemii z budżetu Unii Europejskiej zakupionych zostało około 160 ambulansów. Symboliczne przekazanie kluczyków do 3 kolejnych ambulansów jest wyrazem tego jak ważne dla UE jest życie i zdrowie każdego człowieka, szczególnie w tak trudnym czasie jakim jest pandemia – podkreśla **Anna Majewska** z Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie.

To kolejne inwestycje w tabor lubelskich ratowników. W listopadzie ubiegłego roku trafiła do nich partia sześciu ambulansów na bazie pojazdów Mercedes Sprinter, których zakup pogotowie sfinansowało z własnych środków. Na tym jednak nie koniec zakupów. Jak informuje WPR SP ZOZ w lipcu tego roku planowane jest ogłoszenie przetargu na zakup następnych pięciu karetek, w tym specjalnego pojazdu do przewozu noworodków (tzw. karetka neonatologiczna – przyp. red.).

Marek Kościuk

ŚWIDNIK. Cargo rozwija skrzydła

Ze Świdnika do Nowego Jorku

Niestandardowy ładunek został odprawiony w ubiegłym tygodniu w terminalu cargo Portu Lotniczego Lublin. To belka ogonowa śmigłowca. Wyprodukował ją PZL-Świdnik, a zamówił odbiorca z USA.

W ubiegły wtorek na lubelskim lotnisku dokonano odprawy celnej, sprawdzono przesyłkę i przygotowano towar do wysłania. Belka ogonowa śmigłowca ma zostać przetransportowana ciężarówką do samolotu na lotnisku w Amsterdamie, a stamtąd drogą lotniczą trafi do Nowego Jorku.

- To bardzo dobra wiadomość, pokazująca jak w praktyce może wyglądać świadczenie usługi cargo przez nasze lotnisko. Jednocześnie jest to przykład sąsiedzkiej współpracy pomiędzy PZL Świdnik a portem lotniczym, na którą bardzo liczę. Nowy segment działalności, który uruchomiliśmy niedawno, jakim są usługi cargo, to szansa nie tylko dla rozwoju regionu, ale również dla lotniska, które dzięki temu zyskuje ważne źródło nowych przychodów – mówi **Andrzej Hawryluk**, prezes Portu Lotniczego Lublin.

(opr. w)

W poszukiwaniu leku na Hashimoto

Dla własnego zdrowia i nauki

Uniwersytet Medyczny w Lublinie zaprasza osoby w wieku 18-50 lat dotknięte chorobą Hashimoto oraz osoby zdrowe do wzięcia udziału w projekcie badawczym nad wpływem substancji chemicznych obecnych w środowisku człowieka na powstawanie i rozwój niedoczynności tarczycy. Rekrutacja do projektu, w ramach którego będzie można skorzystać z bezpłatnych badań w kierunku Hashimoto, ruszyła 18 marca. Szczegóły na stronie www.umlub.pl.

Niedoczynność tarczycy o etiologii autoimmunologicznej (choroba Hashimoto) dotyka nawet 6% polskiej populacji i jest najczęstszą przyczyną niedoczynności tarczycy. Zapadalność na nią rośnie wraz z wiekiem. Badanie wpływu substancji chemicznych obecnych w środowisku człowieka na powstawanie i rozwój zaburzeń endokrynnych budzi coraz większe zainteresowanie, a potencjalna rola czynników środowiskowych w wystąpieniu procesu autoimmunologicznego skierowanego przeciwko strukturom tarczycy nie jest wystarczająco dobrze poznana. Takie badania podjął również zespół naukowców z Wydziału Farmaceutycznego i Lekarskiego UM w Lublinie, pod kierunkiem dr hab. **Anny Błażewicz** z Zakładu Chemii Analitycznej Katedry Chemii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. - Pozwolą one na określenie zawartości w organizmie wybranych pierwiastków o działaniu pozytywnym lub szkodliwym na organizm człowieka, a także licznych związków chemicznych o potencjalnym szkodliwym działaniu na gruczoł tarczowy – precyzuje dr **Wojciech Brakowiecki**, rzecznik prasowy uczelni. - Do badań zostaną wykorzystane bardzo kosztowne oraz niedostępne komercyjnie nowoczesne metody analityczne - dodaje.

W związku z realizacją projektu zespół doktor Błażewicz poszukuje kobiet i mężczyzn (200 osób) z woj. lubelskiego w wieku od 18 do 50 lat z rozpoznaną niedoczynnością tarczycy o różnej etiologii (200 osób) oraz 100 osób zdrowych (grupa kontrolna), które chciałby wziąć w nim udział. Rekrutacja ruszyła 18 marca 2021 r. Ankieta wstępna, kwalifikująca do badania dostępna jest pod adresem www.umlub.pl. w zakładce Aktualności, a szczegółowe informacje na temat możliwości zakwalifikowania do badania oraz jego przebiegu udzielane będą indywidualnie przez członków zespołu badawczego.

opr. ZM

Minister Czarnek wybrał

Nowy rzecznik też z Lublina

Dr hab. nauk o zdrowiu Rafał Patryn z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie będzie rzecznikiem dyscyplinarnym w dziedzinie nauk medycznych i nauki o zdrowiu przy ministrze edukacji i nauki. Na stanowisku zastąpi swojego uczelnianego kolegę dra hab. n. med. Jakuba Pawlikowskiego.

Dr hab. **Rafał Patryn** jest profesorem Uniwersytetu Medycznego w Lublinie. Prowadzi zajęcia z prawa medycznego i kursy do Lekarskiego Egzaminu Końcowego. Jest wykładowcą na szkoleniach specjalizacyjnych dla lekarzy i lekarzy stomatologów. W latach 2013-2018 był członkiem Wojewódzkiej Komisji do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w Lublinie.

W ubiegłym roku profesor Patryn został powołany przez Rektora Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, do pełnienia funkcji Doradcy Etycznego w Rządowym Programie Przeciwdziałania Korupcji w kadencji 2020 -2024. Nowy rzecznik dyscyplinarny jest autorem publikacji z dziedziny: prawa medycznego i etyki lekarskiej.

opr. ZM

Arena Lublin receptą na... obostrzenia związane z koronawirusem w Estonii

O mundial w Katarze zagrają w Lublinie

To nie jest przedwczesny primaaprlisowy żart! Już w najbliższą środę na Arenie Lublin rozegrane zostanie spotkanie eliminacyjne do przyszłorocznych piłkarskich mistrzostw świata w Katarze, w którym Estonia zmierzy się z Czechami.

Pierwotnie mecz miał odbyć się na A. Le Coq Arenal w Tallinie. Z uwagi na obostrzenia związane z koronawirusem w Estonii i przepisem, że w zawodach sportowych w tym kraju na świeżym powietrzu może uczestniczyć najwyżej 100 osób spotkanie zostało przeniesione do Polski. UEFA wymaga, by na stadionie było co najwyżej 150 osób, to 46 piłkarzy (gracze główni i rezerwowi łącznie dwóch drużyn), prawie 40 pracowników (trenerzy, personel medyczny, dostawcy), 6 sędziów w tym delegat i obserwator, około 15 osób zaangażowanych w organizację, 8 przedstawicieli UEFA, 4 ratowników, 4 policjantów, ochroniarzy, pracowników telewizji i dziennikarzy. Wszyscy muszą posiadać negatywny test na koronawirusa, ponadto każdy musi nosić maskę na twarzy i zachować dystans - informuje na swoje stronie internetowej Estoński Związek Piłki Nożnej.

UEFA zmianę miejsca rozgrywania spotkania podjęła w czwartkowy wieczór. Padło na Kozi Gród. O wyborze Areny Lublin zadecydowały pozytywne opinie, jakie wśród działaczy FIFA i UEFA ma lubelski obiekt, na którym przed dwoma laty odbywały się finały mistrzostw świata U-20, a w 2017 roku mistrzostw Europy do lat 21. Już w czasie pandemii, w październiku ubiegłego roku, przy ul. Stadionowej w ramach eliminacji do młodzieżowych mistrzostw Europy rywalizowały reprezentacje Szwecji i Armenii.

Przeniesienie meczu z Tallina do Lublina Estoński Związek Piłki Nożnej kosztować będzie blisko 300 tys. euro, wliczając w to podróż drużyny i organizatorów, wynajem stadionu i inne wydatki związane z organizacją meczu. Ile z tej sumy zarobi lubelski MOSiR, który zarządza Areną Lublin? - Ustalenia i negocjacje trwają - powiedział nam w piątek **Miłosz Bendarczyk**, rzecznik MOSiR w Lublinie.

BS

TEKST ZEWNĘTRZNY

Mały kleszcz może oznaczać wielkie kłopoty

Już nie tylko spacer do lasu, czy wypoczynek w przydomowym ogródku, ale nawet… wyjście do sklepu może skończyć się ugryzieniem przez kleszcza. Czy jednak nie za mało wciąż wiemy o konsekwencjach boreliozy?

Borelioza jest najczęściej rozpoznawaną chorobą przenoszoną przez kleszcze, jednak nie każde ugryzienie musi spowodować kłopoty, bo nie każdy kleszcz jest zakażony. Problem pojawia się jednak gdy zachorujemy. - *Jestem rencistą i z domu wychodzę tylko do sklepu. Po jednej z takich wizyt odkryłem na szyi wbitego kleszcza. Wcześniej nigdy kleszcz mnie nie ugryzł. Ten musiał chyba spaść z drzewa, bo nawet po trawniku nie chodziłem* – opowiada pan Tomasz, mieszkaniec dzielnicy LSM w Lublinie. – *Wyjąłem go i obserwowałem ciało. Nie pojawił się rumień, więc byłem pewny, że jestem zdrowy. Po pół roku zacząłem odczuwać ból całego ciała. Zaczęło się chodzenie po lekarzach i szukanie, co mi jest. Odkrycie tego, że to borelioza zajęło blisko dwa lata.*

Podobna jest historia pani Agnieszki, mieszkanki centrum Lublina, która już jako dziecko jeździła z rodzicami do lasu. Wyprawy najczęściej kończyły się wyjmowaniem kleszczy.

– *O tym, że jestem chora dowiedziałam się po jakichś trzech latach chodzenia do lekarzy. Bolały mnie stawy, szyja, łokieć. Byłam m.in. u reumatologa, ortopedy i neurologa. Jak się okazało, wszystkie wyniki były dobre, więc zaczęto podejrzewać hipochondrię i odesłano mnie do psychiatry. Ten zdiagnozował depresję. Leczenie nie pomogło. Na szczęście skorzystałam z podpowiedzi innego lekarza i zrobiłam testy na boreliozę. Wyszły pozytywnie. Leczę się od wielu lat bo boreliozę zdiagnozowano u mnie blisko 10 lat temu i powoli tracę nadzieję na to, że będę całkowicie zdrowa.*

Dlatego wszystkie osoby, z którymi rozmawiamy podkreślają, że w leczeniu najważniejsze jest jak najszybsze rozpoznanie schorzenia. Tylko ono daje szansę na szybki powrót do normalnego życia.

W Polsce i na całym świecie tysiące osób nawet nie wie, że ma boreliozę.

Ludzie lądują na wózkach i dopiero po właściwym leczeniu zmiany się cofają – opowiada Bartłomiej Borek, polonista, który w 2018 r. uzyskał tytuł „Nauczyciela na medal województwa lubelskiego". Dziś całe dnie spędza w łóżku i codziennie przyjmuje ok. 40 tabletek oraz wlewy i zastrzyki.

Choroby odkleszczowe w przewlekłej formie są straszne. Doświadczyła tego m.in. piosenkarka Avril Lavigne, która latami nie wychodziła z domu. W sieci można odnaleźć wywiady, w których opowiada o trudnym przebiegu choroby, aż do właściwej diagnozy i odpowiedniego leczenia. Teraz, po latach walki o swoje zdrowie, wraca na scenę.

Jak już wcześniej podkreśliliśmy – **najważniejsza jest właściwa diagnoza** – i tutaj pomocnym w szybkim rozpoznaniu choroby jest przyjęty przez Zarząd Województwa Lubelskiego Program wykrywania zakażeń Borrelia burgdorferi wśród mieszkańców województwa lubelskiego ze szczególnym uwzględnieniem grup ryzyka jako profilaktyka boreliozy z Lyme. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 ogłoszono konkurs na świadczenie usług zdrowotnych w tym zakresie i podpisano umowy z 9 podmiotami. Wartość projektów wyniosła blisko 13 mln zł, z czego dofinansowanie unijne ponad 11 mln. zł.

Gdzie szukać pomocy?

Podmiotami, które prowadzą rekrutację do projektów i realizują kompleksowy program diagnostyki pod kątem boreliozy są: Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej we Włodawie, Lubelski Związek Lekarzy Rodzinnych – Pracodawców, Centrum Medyczne „Sanitas" sp. z o.o., Luxmed – Uzdrowisko Nałęczów sp. z o.o., Spółka Cywilna „Saldem", Instytut Medycyny Wsi im. Witolda Chodźki, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Nauromed", Centrum Medyczne „Vita" oraz Instytut Rozwoju osobistego sp. z o.o.

Lubelskie Fundusze Europejskie
Dowiedz się więcej na:
rpo.lubelskie.pl
LubelskieFunduszeEuropejskie

Fundusze Europejskie Program Regionalny
Rzeczpospolita Polska
lubelskie Smakuj życie!
Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

eprasa.pl 4211bf2fff

ŚWIDNIK. Fałszywy alarm o trującym gazie

Głupie żarty sieją strach

W ubiegły wtorek, przed południem świdniccy policjanci otrzymali zgłoszenie o niepokojącym e-mailu, który dotarł do miejskiego Przedszkola nr 3. Jego nadawca twierdził, że w placówce podłożony został ładunek z trującym gazem, który zostanie rozpylony. Podobne wiadomości otrzymały także inne przedszkola w mieście.

Około godz. 11.30 dyrekcja Przedszkola nr 3 w Świdniku zgłosiła policjantom, że na skrzynkę e-mailową placówki przyszła wiadomość o podłożeniu trującego gazu, który zostanie rozpylony. Na miejscu interweniowała straż pożarna i policja.

Nieco później o e-mailu o podobnej treści poinformowało mundurowych Przedszkole nr 7 oraz niepubliczne Przedszkole „Kubuś Puchatek i przyjaciele", które działa pod dwoma adresami.

- Wszystkie placówki zostały sprawdzone przez naszego pracownika przeszkolonego pod kątem sapersko-minerskim. W żadnym z nich nie ujawniono nic podejrzanego. Dodatkowo policjanci zabezpieczyli e-maile i przyjęli zawiadomienie o przestępstwie. W przypadku przedszkola nr 7 decyzją dyrektora 103 dzieci i 27 pracowników zostało ewakuowanych. Wiadomości zostały wysłane kaskadowo, więc ich wiarygodność można było ocenić jako niską ale każdorazowo sprawdzamy takie zgłoszenia - mówi asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku.

To już nie pierwsza taka sytuacja w naszym mieście. E-maile o ładunku chemicznym dotarły do kilku miejskich przedszkoli na początku roku szkolnego oraz w styczniu.

(w)

FOT. ŚWIDNIK.PL

Dzięki zastosowaniu nowej metody z wykorzystaniem rozścielacza do kładzenia asfaltu i kruszywa drogowego (na zdjęciu), który Pegimek kupił w ubiegłym roku oraz recyklera świdnickie gruntówki naprawiane są nie tylko szybciej i solidniej, ale również o wiele tańszym kosztem

ŚWIDNIK. Poleje się asfalt

Drogowcy wracają na gruntówki

Po przymusowej zimowej przerwie znów rusza program utwardzania gruntówek. Jeśli warunki pogodowe będą sprzyjać, asfaltowanie ma się zakończyć w maju.

W ubiegłym roku świdnickie Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek wspólnie z Komunalnym Przedsiębiorstwem Robót Drogowych z Lublina wygrało ogłoszony przez UM Świdnik przetarg na utwardzenie miejskich dróg gruntowych, obejmujący prawie 40 ulic o łącznej długości 9 kilometrów.

Prace rozpoczęły się jesienią. Drogowcy zaczęli od ul. Błękitnej, Widokowej, Tęczowej i Barwnej. Ponad połowę z 39 zaplanowanych ulic udało się utwardzić jeszcze przed opadami śniegu.

- Ubiegły rok został zakończony wykonaniem ponad przyjęty plan. Prace wstrzymała zima, ale 22 marca mają znów wystartować – zapowiada **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Jeśli aura nie pokrzyżuje planów, program ma zostać zakończony na przełomie kwietnia i maja. Ratusz zakłada jednak, że jeśli pojawią się dodatkowe pieniądze z oszczędności, utwardzi kolejnych 8-9 ulic, które nie zostały ujęte w tegorocznym harmonogramie.

- Potrzebujemy na to około 1 mln zł. Jeśli uda się wygospodarować takie środki, ogłosimy przetarg i jeszcze w tym roku to wykonamy i tym samym rozwiążemy problem gruntowych dróg - dodaje wiceburmistrz.

(w)

ŚWIDNIK. By mieli gdzie trenować przez okrągły rok

Balon nad Avią

Urząd Miasta Świdnik stara się o dofinansowanie na budowę zadaszenia sztucznego boiska treningowego Avii. Dzięki temu piłkarskie drużyny świdnickiego klubu zyskałyby bazę do całorocznych treningów. Obiekt mógłby być udostępniany również komercyjnie.

Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu przygotowało kolejną edycję Programu budowy zadaszeń boisk piłkarskich. Na ten cel zamierza przeznaczyć w tym roku 20 mln złotych. Uszczknąć z tej puli chciałby również Urząd Miasta Świdnik, który złożył wniosek o wsparcie budowy zadaszenia nad sztucznym boiskiem przy ul. Sportowej.

- Z punktu widzenia miasta najważniejszym zadaniem klubu Avia jest trening z młodzieżą. Niestety jest duży problem z miejscem do trenowania zimą; poza tym poziom treningu na pełnowymiarowym boisku jest zupełnie inny. Dlatego aplikujemy o te środki. Jeśli się uda, pozwoli to rozwinąć klub infrastrukturalnie. Jest popyt na takie obiekty; dużo akademii, czy szkółek piłkarskich w okresie jesienno-zimowym, czy wczesnowiosennym nie ma gdzie trenować, rozgrywać meczów i są zainteresowane wynajmowaniem, co byłoby dla nas korzystne z punktu widzenia utrzymania boiska. Na razie złożyliśmy wniosek, a realizację uzależniamy od otrzymania dotacji – mówi wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**.

Zadaszenie byłoby rozkładane i utrzymywane nadmuchem ciepłego powietrza. Te tzw. pneumatyczne hale (lub hale z obudową pneumatyczną) są coraz częściej wykorzystywane w Polsce, jako zadaszenia kortów, boisk czy basenów.

Według wstępnych wyliczeń ratusza, koszt takiej inwestycji może wahać się od 1,5 mln zł do 2,5 mln zł, a dofinansowanie może wynieść 50 proc. wartości.

Wyniki ministerialnego programu powinny być znane za kilka miesięcy.

(w)

ŚWIDNIK. W dwa dni 600 wniosków

Pożądane rządowe Mieszkanie Plus

Mieszkań jest 108, a chętnych. . . kilka, a może nawet kilkanaście razy więcej. Tylko w ciągu dwóch pierwszych dni przyjmowania wniosków do programu „Mieszkanie Plus" wpłynęło ich ok. 600, choć wynajęcie mieszkania, nawet z uwzględnieniem państwowych dopłat, okazuje się wcale nie takie tanie. Nabór wniosków potrwa do 15 kwietnia.

Nabór wniosków ruszył 15 marca, w południe, a godzinę wcześniej, przy ul. gen. S. Roweckiego „Grota" w Świdniku, gdzie powstały dwa bloki z rządowego programu odbyła się krótka konferencja dla mediów. Udział w niej wzięli przedstawiciele PFR Nieruchomości, spółki API, która jest wykonawcą inwestycji, wiceminister Aktywów Państwowych, **Artur Soboń** oraz władze miasta.- „Mieszkania Plus" ubogacają rynek mieszkań, który funkcjonuje w Świdniku. Składa się on z wielu segmentów, ale brakowało takiego, który stanowiłyby mieszkania na wynajem. W tym przypadku na wynajem bierzemy w cudzysłów, bo możemy wynajmować te mieszkania do końca życia, płacąc czynsz, ale jest też przewidywana opcja stania się właścicielem - mówił burmistrz Świdnika, **Waldemar Jakson**.

Za realizację „Mieszkania Plus" w Świdniku odpowiedzialna jest spółka PFR Nieruchomości, ale udział w tej inwestycji ma również miasto Świdnik, które przekazało swój teren pod budowę, wykonało dojazd do bloków i podpisało umowę, dzięki której lokatorzy mieszkań będą mogli otrzymywać dopłaty do czynszów. Nabór wniosków do „Mieszkania Plus" ruszył 15 marca. Potrwa do 15 kwietnia. Zainteresowanym lokalami zostaną przyznane punkty, w oparciu o kryteria przyjęte przez radę miasta, a następnie przedstawią oni dokumenty, które posłużą do weryfikacji zdolności czynszowej. Przeprowadzi ją spółka PFR Nieruchomości i na tej podstawie zostanie wyłoniona ostateczna lista najemców. Ci, którzy się na niej znajdą i zdecydują się podpisać umowę wprowadzą się do nowych mieszkań jesienią.

Nie takie tanie „Mieszkanie Plus"?

Kiedy kilkanaście miesięcy temu ratusz badał zainteresowanie społeczne programem „Mieszkanie Plus" w Świdniku, zapowiadało się, że będzie ono bardzo duże. Z ankiet przeprowadzonych przez urząd wynikało, że na każdy lokal przypadać może prawie ośmiu chętnych. Pierwsze dni naboru potwierdziły te prognozy. Tylko w poniedziałek i wtorek wpłynęło prawie 600 wniosków.

Pojawiają się jednak też głosy, że „Mieszkanie Plus" wcale nie będzie takie tanie, jak się tego spodziewano. - Chcąc wynająć mieszkanie o powierzchni około 60 metrów 4-osobowa rodzina zapłaci ok. 1 174 zł czynszu, a w tym jest już uwzględniona dopłata, bo bez niej czynsz kosztowałby ok. 1 550 zł. Do tego trzeba doliczyć jeszcze opłatę eksploatacyjną, która miesięcznie wyniesie ponad 330 zł. Należy pamiętać jeszcze o rachunkach za prąd, wodę, ogrzewanie, śmieci itd. Za tyle samo, albo nawet mniej można wynająć w pełni umeblowane mieszkanie na komercyjnym rynku, więc wbrew zapowiedziom rządu wcale nie jest to tak atrakcyjny program – uważa jeden z naszych Czytelników.

Przedstawiciele ratusza przyznają, że były pewne obawy, czy stawki czynszowe zaproponowane przez rządową spółkę nie będą zniechęcać, ale okazało się, że chętnych nie brakuje. Wskazują, że mieszkańców przyciąga to, iż mieszkania są nowe, schludnie wykończone i co najważniejsze, mieszkając w nich można będzie stać się ich właścicielem.

- Przypomnijmy, że w założeniu ten program ma uzupełnić ofertę dla polskich, średniozamożnych rodzin, które nie mogą pozwolić sobie na kredyt i młodych, którzy zaczynają swój życiowy start. Myślę, że zainteresowanie pokazuje, że jest to atrakcyjny program. W pierwszym dniu naboru wpłynęło ponad 300 wniosków, kolejnego dnia prawie 300. Na ok. 100 mieszkań mamy już około 600 wniosków. Myślę, że ci którzy przystąpią do programu, będą zadowoleni, bo mimo wszystko te koszty będą o kilkaset złotych mniejsze niż na rynku komercyjnym. Poza tym w lokalach można zamieszkać praktycznie bez żadnego wkładu, uiszczając kaucję i co najważniejsze to mieszkanie można będzie nabyć i przypuszczam, że dla wielu składających wnioski ma to kluczowe znaczenie. Poza tym mieszkania są ładne, jasne, z duża ilością okien. Zaprojektowano je funkcjonalnie i z rozmysłem – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

(w)

REKLAMA

Starosta Świdnicki
OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 ze zmianami) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadamiam o wydaniu, na rzecz Burmistrza Miasta Świdnik, decyzji nr 2/2021 z dnia 4 marca 2021 r., udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej dla zadania pt.: budowa ul. Drewnianej (droga gminna nr 105559L) w Świdniku (od ul. Rejkowizna do Al. Jana Pawła II)".

Zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje: budowę jezdni o nawierzchni z kostki brukowej betonowej, jednostronnego chodnika, zjazdów oraz skrzyżowań z drogami, budowę sieci kanalizacji deszczowej wraz z budową studni chłonnych, budowę sieci oświetlenia ulicznego, budowę kanału technologicznego, przebudowę i zabezpieczenie kolidujących urządzeń uzbrojenia terenu, roboty rozbiórkowe, wycinkę drzew, krzewów i nasadzenie zieleni.

Inwestycja dotyczy działek w województwie lubelskim, powiecie świdnickim, gminie Świdnik, w jednostce ewidencyjnej 061701_1 Świdnik, w obrębie ewidencyjnym: Nadleśnictwo Świdnik oraz 061701_1.0006 Kolonia Krępiec: a) przeznaczonych pod budowę drogi gminnej:

Obręb ewidencyjny 061701_1.0004 Nadleśnictwo Świdnik
81/1, 82/1
Obręb ewidencyjny 061701_1.0006 Kolonia Krępiec
92/5, 108/31, 109/26, 110/15, 123/3 68/5, 68/7, 69/14, 107/30, 108/33, 118/1, 119/1, 121/1, 125/7, 125/9, 128/1, 129/3, 130/1, 130/5, 586/1

b) przeznaczonych pod budowę sieci uzbrojenia terenu, przebudowę innych dróg publicznych oraz zjazdów (przewidzianych do czasowego zajęcia):

Obręb ewidencyjny 061701_1.0004 Nadleśnictwo Świdnik
81/2, 82/2
Obręb ewidencyjny 061701_1.0006 Kolonia Krępiec
69/10, 69/15, 92/4, 108/15, 108/32, 109/17, 109/28, 118/2, 119/2, 121/2, 131/1, 132/11

Działając na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Wobec powyższego, niniejsza decyzja:
- zobowiązuje do niezwłocznego wydania nieruchomości,
- uprawnia do faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi,
- uprawnia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Świdniku, ul. Niepodległości 13, 21-040 Świdnik w Referacie Budownictwa wydziału Budownictwa i Geodezji, pokój nr 30, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Świdniku, na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Świdnik oraz w prasie lokalnej.

Od decyzji służy pozostałym stronom prawo do wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Świdnickiego w terminie 14 dni od daty, w której zawiadomienie o wydaniu ww. decyzji poprzez obwieszczenie stanie się skuteczne, tj. w terminie 28 dni do daty ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

eprasa.pl 4211bf2fff

FOT. BARTOSZ PROLL

Podpisanie porozumienia o współpracy UMCS z Asseco Data Systems S.A miało miejsce w ubiegły czwartek, 18 marca

W największej lubelskiej uczelni dobrze wiedzą, że dzisiaj bez nowoczesnych rozwiązań informatycznych nie da się wiele zrobić

UMCS pod rękę z Asseco Data Systems

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Asseco Data Systems S.A, spółka należąca do grupy kapitałowej Asseco, szóstego największego producenta oprogramowania w Europie będą wspólnie realizować projekty naukowe, edukacyjne i społeczne. Stosowne porozumienie o współpracy zostało podpisane w czwartek w ECOTECH-COMPLEX.

- Podpisanie umowy między Asseco Data Systems a UMCS to wyjątkowe wydarzenie dla uczelni, ponieważ rozpoczyna ścisłą, długoletnią współpracę. Zakresem umowy jest m.in. wsparcie w zakresie badań, prac wdrożeniowych, a także działań edukacyjno-promocyjnych. Porozumienie dotyczy trzech zasadniczych kwestii, tj. innowacyjnych obszarów VR-owych, nowoczesnych technik z zakresu cyberbezpieczeństwa oraz rozwoju technologii softwarowych dotyczących zarządzania szkołami doktorskimi – mówi prof. **Radosław Dobrowolski**, rektor UMCS podkreślając, że czwartkowe podpisanie umowy to także szczególne wydarzenie dla ECOTECH-COMPLEX, które powstało jako jednostka konsorcyjna, mająca rozwijać współpracę między podmiotami akademickimi i biznesowymi. - Umowa z tak strategiczną firmą informatyczną na rynku, jaką jest Assecco Data Systems, otwiera nowy rozdział w funkcjonowaniu ECOTECH-COMPLEX. Czas pandemii pokazuje, jak ważna jest komunikacja zdalna oraz dobre narzędzia, oprogramowanie, techniki informatyczne w czasie ograniczonego kontaktu bezpośredniego. Chcę jednoznacznie podkreślić, że umowa ta ma charakter strategiczny – dodał JM Rektor UMCS.

Prof. **Ryszard Naskręcki**, dyrektor ECOTECH-COMPLEX podkreślił, że UMCS z Assecco Data Systems chce nie tylko współpracować, ale także tworzyć nowe rozwiązania. - Chcemy, aby w ECOTECH-COMPLEX silniej rozwijały się badania podstawowe, aplikacyjne. Jesteśmy w trzeciej dekadzie XXI wieku i mamy świadomość, że bez nowoczesnych rozwiązań informatycznych nie da się wiele zrobić – mówił prof. Naskręcki.

Uczestniczący w spotkaniu **Daniel Lala**, wiceprezes Zarządu Assecco Data Systems podziękował przedstawicielom UMCS za zaufanie oraz nawiązał do trwającej już od dekady współpracy i jej przyszłości.

– Asseco współpracuje z ponad 50 uczelniami w Polsce. Tak znakomita uczelnia, jaką jest UMCS to doskonały partner. Grupa Asseco współpracuje z Uniwersytetem ponad 10 lat, utrzymując choćby system SAP. Teraz mowa już o współpracy w zakresie pracy naukowo-badawczej oraz projektów B+R i z wykorzystaniem środków unijnych. To kooperacja z korzyścią dla Uczelni, Assecco Data Systems i regionu – zaznaczył Daniel Lala.

Asseco Data Systems tworzy zaawansowane rozwiązania informatyczne, będące siłą napędową cyfrowej rewolucji przedsiębiorstw. Dostarcza systemy IT dla wielu branż: edukacyjnej, finansowej, ubezpieczeniowej, usługowej, a także sektora administracji samorządowej. Działa na rynku polskim i zagranicznym. Specjalizuje się m.in. w usługach paperless i masowej korespondencji oraz w tworzeniu oprogramowania dla branży leasingowej i smart city. Oferuje innowacje oparte o chmurę. Jest największym w Polsce dostawcą podpisu elektronicznego i wiodącym twórcą kompleksowej oferty IT dla szkół wyższych. Spółka współpracuje z ponad 800 ekspertami w 15 lokalizacjach w Polsce. Jest częścią Grupy Kapitałowej Asseco, która jest obecna w 60 krajach na całym świecie i zatrudnia ponad 27,5 tys. osób.

BS

Maturzyści surfują po sieci w poszukiwaniu studiów

Oferta lubelskich uczelni w wersji wirtualnej

Choć do matur pozostało kilka miesięcy, to uczniowie już planują swoją przyszłość. W związku z trwającą nadal pandemią koronawirusa lubelskie uczelnie, podobnie jak przed rokiem, są zmuszone zrezygnować z tradycyjnych drzwi otwartych, i prezentować swoją ofertę oraz przybliżać kulisy studiów wyłącznie w formule online. Np. od ubiegłego tygodnia UMCS zaprasza tegorocznych maturzystów na wirtualne Wydziałowe Drzwi Otwarte UMCS.

Wirtualne drzwi otwarte to nic nowego dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Taką formułę prezentacji swojej oferty uczelnia stosuje od kilu lat. - W 2021 roku również planujemy wirtualne spotkanie z naszym uniwersytetem – KULine, choć w nieco odmienionej formule niż dotychczas, dostosowanej do ograniczeń związanych z pandemią. Wydarzenie, a w zasadzie seria wydarzeń, będą zapowiedziane na naszym fanpage'u, a pierwsze odbędzie się w już w tym kwartale – informuje **Monika Stojowska,** rzecznik prasowy KUL. - Chcemy by maturzyści mogli dowiedzieć się o charakterystyce każdego kierunku z perspektywy jego studenta. Dlatego przygotowujemy nagrania przedstawicieli wszystkich naszych kierunków, studentów aktywnie działających w organizacjach studenckich, którzy najlepiej przybliżą klimat studiowania swoim młodszym kolegom.

Uniwersytet Otwarty KUL pomoże maturzystom dzięki zdalnym Uniwersyteckim Powtórkom przed Maturą – będzie to seria intensywnych warsztatów powtórkowych obejmujących przedmioty maturalne. W ten sposób wykładowcy będą mogli pomóc tegorocznym maturzystom w nadrobieniu zaległości bądź uporządkowaniu już zdobytej wiedzy. Uniwersytet Otwarty będzie także oferował wsparcie psychologiczne w związku z niezwykle stresującym egzaminem, jakim jest matura. O wirtualnych spotkaniach uczelnia będzie informowała na bieżąco poprzez swoje profile w mediach społecznościowych i na stronie www.

Czaty i specjalna grup na Facebooku dla kandydatów na PL

Także Politechnika Lubelska prowadzić będzie online różnorodne działania promocyjne skierowane do kandydatów na studia. Do komunikacji wykorzystane zostaną m.in. media społecznościowe - Facebook, Twitter, Instagram, YouTube oraz LinkedIn. - Zamiast jednodniowej akcji „Drzwi otwarte" zaplanowaliśmy 10 spotkań live z gośćmi specjalnymi i ekspertami. Zależy nam, aby kandydatom zaprezentować uczelnię poprzez pokazanie zalet studiowania na realnych przykładach studentów i absolwentów uczelni. Będą opowieści o życiu studenckim, jak i o sukcesach odnoszonych przez absolwentów PL – mówi **Iwona Czajkowska-Deneka**, rzecznik prasowy PL.

Uczelnię można w każdej chwili zwiedzić zdalnie, bo na stronie głównej umieszczona jest wirtualna wycieczka po Politechnice Lubelskiej. Ponadto powstanie specjalna grupa na FB dla kandydatów, prezentująca ciekawe graficznie posty o tematyce związanej z ofertą edukacyjną uczelni. Za jej pośrednictwem przyszli studenci otrzymują odpowiedzi na interesujące ich pytania oraz zapoznają się z ciekawostkami dotyczącymi PL.

Prowadzone będą również czaty rekrutacyjne z członkami komisji rekrutacyjnej i studentami, podczas których będzie można dowiedzieć się o zasadach przyjęć, kierunkach studiów, pomocy materialnej, ofercie kół i organizacji studenckich.

- Będziemy kontynuować również zdalne lekcje z Politechniką Lubelską. Jest to seria krótkich filmów popularyzujących zagadnienia naukowe w przystępny i ciekawy sposób. Dotychczas ukazały się odcinki poświęcone min. monitoringowi internetu, działaniu drukarki 3D, badaniom transformatora czy doświadczeniom chemicznym – dodaje I. Czajkowska-Deneka.

UP przygotuje serię webinarów

Również Uniwersytet Przyrodniczy zamierza w większym stopniu wykorzystywać internet w komunikacji z maturzystami. - Będziemy zapraszać uczniów i nauczycieli na dedykowane wydarzenia online, które będą przedstawiać kierunki studiów i odpowiadać na pytania związane z rekrutacją. Mowa tutaj o webinariach, jak i transmisjach na żywo np. z ciekawych warsztatów – przekazuje **Agnieszka Wasilak** z Biura Rekrutacji i Promocji Kształcenia UP.

Przykładem takiej akcji była zorganizowana wirtualnie w piątek 22 stycznia Wielka Lekcja Inżynierii Środowiska, podczas której zarejestrowane wcześniej klasy miały okazję poznać ten kierunek studiów poprzez serię tematycznych wykładów i spotkań z kadrą i studentami. Więcej informacji o wydarzeniach dla licealistów można znaleźć na stronie internetowej uczelni.

Wydziałowe Drzwi Otwarte UMCS

UMCS już od dłuższego czasu organizuje na swoim profilu na Facebooku spotkania dla kandydatów na studia pn. „Pogadajmy o studiach".– To cykl wydarzeń, który stanowi alternatywę do tradycyjnych spotkań w trakcie targów, wizyt w szkołach czy wydarzeń na uniwersytecie, które obecnie nie są możliwe. Dzięki udziale w naszych bezpłatnych webinarach, kandydaci, bez wychodzenia z domu, mają okazję zapoznać się z uczelnią oraz jego ofertą kształcenia – informuje **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS.

Podczas styczniowego spotkania online uczestnicy mogli np. poznać Martę, tegoroczną maturzystką I LO w Starachowicach, która już zdecydowała, że od października br. rozpocznie studia na UMCS i podzieliła się swoimi przemyśleniami o wybranej uczelni. Studentka filologii polskiej oraz student produkcji medialnej i prawa międzynarodowego – **Anna Kurkiewicz** i **Kacper Król** pokazali także, jak wyglądają studia na UMCS i podzielili się swoimi doświadczeniami. Na koniec spotkania zaprezentowane zostało miasteczko akademickie, posiadające jeden z największych i najpiękniejszych kampusów w Polsce. Z kolei od początku marca uczelnia zaprasza na wirtualne „Wydziałowe Drzwi Otwarte UMCS". - To unikatowy w skali kraju cykl 12 webinarów, w trakcie których kandydaci uzyskają informacje m.in. o ofercie kształcenia poszczególnych wydziałów UMCS, połączą się z przedstawicielami uczelni, przespacerują się po budynkach wydziałowych UMCS, poznają infrastrukturę uniwersytetu oraz zobaczą, jak wygląda życie studenckie. Ponadto każdy z wydziałów przygotował krótki wykład popularnonaukowy z dziedziny, w której specjalizuje się jednostka. Podczas każdego spotkania przewidziany jest również blok Q&A, w którym prowadzący odpowiadać będą na zadane wcześniej przez licealistów pytania związane z rekrutacją oraz studiami – zaprasza Aneta Adamska, rzecznik prasowy UMCS. - Wydziałowe Drzwi Otwarte to nie są zwykłe webinary. To 12 godzin spotkań live w wirtualnej przestrzeni, w czasie których kandydaci kompleksowo poznają nasz uniwersytet – dodaje.

Wydziałowe Drzwi Otwarte UMCS rozpoczęły się 4 marca spotkaniem z wydziałem prawa i administracji. Za nami są już również webinaria dla zainteresowanych studiowaniem na wydziałach filozofii i socjologii, ekonomii, politologii i dziennikarstwa oraz na kierunku artystycznym. By wziąć udział w kolejnych webinarach (**22 marca**: Wydział Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej * **25 marca**: Wydział Pedagogiki i Psychologii * **29 marca**: Wydział Biologii i Biotechnologii * **8 kwietnia**: Wydział Humanistyczny * **15 kwietnia**: Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki * **22 kwietnia:** Wydział Chemii) wystarczy spotkać się z organizatorami online podczas transmisji na uniwersyteckim profilu na Facebooku. Początek wszystkich transmisji o godz. 17.

MG

W niedzielne popołudnie na cmentarz przy ul. Lipowej dzieci z klasy IV A i ich rodzice udali się z wychowawczynią Agnieszką Dragan, nauczycielką języka polskiego Ewą Grodecką oraz wicedyrektor Elżbietą Bolibok

Pamiętali o urodzinach Józefa Czechowicza

15 marca przypadała 118. rocznica urodzin Józefa Czechowicza. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 19 w Lublinie, noszącej imię wybitnego poety, pamiętali o swoim patronie.

Delegacja szkoły na cmentarzu przy ul. Lipowej złożyła wiązankę i zapaliła znicze na grobie oraz przy urnie z prochami Józefa Czechowicza.

Dzieci z SP 19 wzięły także udział w poniedziałkowych uroczystościach pod pomnikiem poety, znajdującym się przy placu Litewskim.

BS

Uczcili rocznicę śmierci Józefa Ignacego Kraszewskiego międzyszkolnym konkursem

Święto patrona w SP nr 47

Jak co roku, 19 marca w Szkole Podstawowej Nr 47 w Lublinie, w rocznicę śmierci patrona tej placówki Józefa Ignacego Kraszewskiego rozstrzygnięty został międzyszkolny konkurs dla uczniów klas V-VIII o tym wybitnym pisarzu.

Zdalna nauka starszych roczników, w połączeniu z zakazem organizowania masowych imprez, wynikającym ze stanu epidemii, spowodowały w tym roku zmianę regulaminu oraz formuły konkursu. Uczestnicy mogli przystąpić do testu ze znajomości życia i twórczości Kraszewskiego lub napisać pracę literacką na podstawie wybranego utworu pisarza. Przed turniejem uczniowie otrzymali materiały źródłowe dotyczące życia oraz twórczości artysty – biogram autorstwa **Zbigniewa Pielechowskiego** – pełniącego przez wiele lat funkcję dyrektora SP 47, a także utwór pisarza, z którym należało się wcześniej zapoznać.

W tegorocznej, już dziewiątej edycji, udział wzięli uczniowie z siedmiu szkół z Mętowa, Snopkowa, Kalinówki, SP 17 w Poznaniu oraz lubelskich SP 4, 24 i 21. Jury w składzie **Joanna Pielechowska** (przewodnicząca), **Anna Górska, Renata Mąka i Magdalena Szymczuk** w części biograficznej pierwsze miejsce przyznało **Marii Pytce,** uczennicy 8 klasy z SP w Snopkowie. Drugie miejsce zajęła **Wiktoria Gargol** z 7 klasy SP 4 w Lublinie (nauczyciel prowadzący - **Anna Woźniak-Łakota**). Wyróżnienie otrzymała także **Zuzanna Szczerba** z klasy 7 w SP 4.

W kategorii literackiej wygrał **Mateusz Jurkiewicz** (klasa 7 w SP 17 w Poznaniu). Drugie miejsce zajęła **Magda Harasim** (klasa 7 w SP 21 w Lublinie, nauczyciel prowadzący **Marta Lipińska**), a trzecie **Julia Żola** (klasa 7 w SP im. Jana Pawła II w Mętowie, nauczyciel **Elwira Martys-Górna**). Wyróżnienia otrzymali: **Hanna Kuźnicka** (klasa 6, SP im. 100-lecia Niepodległości Polski w Kalinówce, nauczyciel prowadzący **Dorota Cękalska**), **Agnieszka Marek** i **Amelia Jusiak** (klasa 7, SP 21 w Lublinie, nauczyciel prowadzący **Marta Lipińska**) oraz **Maria Pytka** (klasa 8, SP im. J.I. Kraszewskiego w Snopkowie, nauczyciel prowadzący **Maria Jastrzębska** – Szkutnik).

Uczniowie SP 47 uczestniczyli z kolei w szkolnych konkursie wiedzy o patronie, a także plastycznym.

Laureatami pierwszego z konkursów zostali: **Maja Małaj, Aleksander Smoliński** i **Aleksandra Żółkowska** z klasy 7a oraz **Maja Grzanka, Iga Krzywicka** i **Wiktoria Małolepsza** z klasy 7b.

W drugim konkursie, adresowanym do uczniów klas IV-VIII SP 47 zgłoszono aż 140 prac. Zadanie polegało na wykonaniu miniatury pracy plastycznej inspirowanej baśnią „O królewnie czarodziejce" autorstwa Kraszewskiego, zawierającej nie tylko literę, ale też ilustrację dotyczącą tekstu, przy którym została umieszczona.

Komisja składająca się z nauczycieli i pracowników szkoły w wyniku głosowania wyłoniła laureatów: 1. miejsce - **Milena Jurkowska** z klasy 5b. 2. miejsce - **Amelia Próchniak** z klasy 6b, 3. miejsce ex aequo - **Maria Pęcak** i **Małgorzata Łukasik** z klasy 7a.

opr. **BS**

eprasa.pl 4211bf2fff

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Mazda 2 z 2004 r., 1,4D, przebieg 283 tys. km, Tel. 518 009 183

BMW E32 V8, 3,0b+g, 8.500 zł, Tel. 600 359 631

Ciężarowy VW LT35, 87r. 2,4d 3os. skrzynia dł. 4m ład. 1,5t hak biały w ciągłej eksploat., Tel. 694 835 607

Citroen C3 Picasso 10r. 1,6b (łańcuszek), z Niemiec, kolor morski 146000km, 18.500zł, Tel. 725 507 799

Daewoo Matiz 00r. b+g zamiana na skuter, 1.200zł, Tel. 518 100 692

Daihatsu Charade 92r. 1,0b st. zabytkowy cały w oryginale bez korozji, 8.700zł, Tel. 535 177 917

Fiat Punto II, 1,2, 03r. zarejestrowany 1wł. 94000km przegląd do 23.11.2021r., 4.500zł, Tel. 667 531 667

Honda CRV, 14r. 1,6d 120KM czarny salon Polska pełne wyposażenie st. bdb., 49.300zł, Tel. 535 177 917

Honda Jazz 06r. 1,4b 5d po lifcie klim. wk cz es el abs czerwony st. bdb., 7.800zł, Tel. 504 190 471

Mazda 2, 1,4b 05r. automat 116000km ks. serwis. Szwajcaria Polska bezwyp., 10.500zł, Tel. 601 806 267

Mazda 5, 2,0b 05r. van 7os. af 4 koła zapas. opony letnie i zimowe kamera, 11.500zł, Tel. 695 749 933

Mercedes 250, 92r. st. db. w ciągłej eksploatacji aktualny przegląd, 12.000zł, Tel. 533 096 984

Mercedes A160, 1,6b 99r. st. bdb. aktualny przegląd ubezpieczenie nowy akumulator, Tel. 693 368 379

Opel Antara 4x4 suv 07r. ful opcja 294000km ew. zamian. Meriva Astra Passat, 19.800zł, Tel. 605 170 628

Opel Astra 170D kombi srebrny 99r. 2 kpl. opon hak zarejestrowany OC do lipca, 2.000zł, Tel. 505 589 928

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Meriva 04r. 1,6b+g st. bdb. opony wielosezonowe gaz 2017r. hak przegląd ubezp., Tel. 606 956 638

Opel Meriva 07r. 1,4 st. bdb. srebrny +opony zimowe, 11.500zł, Tel. 512 300 119

Opel Meriva 1,7cdti 04r. 245000km, Tel. 502 418 216

Opel Vectra 1,8b+g 91r. zabytek 12.300zł; Fiat Uno 1,0b 1.200zł, garaż blaszak 1.300zł, Tel. 502 858 956

Renault Modus 1,6b 05r. klim. es af cz abs wk st. bdb. bez rdzy i uszkodzeń, 7.200zł, Tel. 885 459 180

Renault Scenic 01r. 1,4b+g st. db., Tel. 885 608 277

Renault Scenic 1,5dci 03r. 210000km, 14.000zł, Tel. 509 392 176

Renault Scenic 1,5dci 09r. 210000km, 14.000zł, Tel. 505 392 176

Rover 400, 1,4b+g 98r. hak 209000km st. db. sprawny, Tel. 733 571 001

Skoda Octavia 1,9tdi zielony st. bdb. ekonomiczny w utrzymaniu, Tel. 511 428 973

Skoda Octavia sedan 1,6tdi 09r. czarny st. bdb. garażowany bezwypadkowy, Tel. 511 076 303

Skoda Rapid 1,2b XII.14r. 90KM wk cz es el abs sedan granat salon Polska, 20.500zł, Tel. 509 483 836

Suzuki Ignis 04r. 1,3b 5d klim. wk cz es el abs st. db., 5.700zł, Tel. 535 177 917

Suzuki SX4 Cross 15r. 1,6d st. bdb., Tel. 518 650 303

Toyota Avensis 2,0tdi kombi w skórze kolor szary 04r. +kpl. koła letnie alu garażowany, Tel. 503 998 358

Toyota Yaris 1,0b 07r. 130000km szary st. bdb., 13.900zł, Tel. 503 353 522

VW Golf IV, 01r. 1,6b+g klim., nowy akumulator rozrząd opony, srebrny Chełm, 8.800zł, Tel. 518 405 415

VW Golf IV, 1,6b 16V kat. 01r. 5d +kpl. kółalufelgi, Tel. 514 962 091

VW Passat 1,9tdi 99r. 248000km es el temp. 2 kpl. opon st. bdb. garażowany 5.500zł, Tel. 504 068 045

VW Polo 1,2b 03r. srebrny 5d 2kpl. kół abs klim. bd el es śd cz, 6.100zł, Tel. 518 154 649

VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł., 16.800zł, Tel. 607 860 885

VW Touran 1,9tdi 04r. 247000km bogato wyposażony garażowany, 11.000zł, Tel. 510 667 916

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Aluski 15 Renault 4 śruby, 280zł, Tel. 501 145 332

Antena CB, Tel. 509 945 209

Citroen Berlingo gril lusterka lampy tył, felgi Żuka, piasty przyczep, Tel. 691 742 826

Części karoserii Audi 80 B3 st. bdb, 10zł, Tel. 730 139 447

Element podwozia, próg lewy nowy do Nissana Micra 1,5d 4d 99r., 70zł, Tel. 798 510 732

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Kamerka samochodowa nieużywana Manta CarDur, Tel. 500 723 304

Kierunkowskazy migacze żółte do Passata B5 z 1997 r. kpl. przód i błotnik, 60zł/kpl., Tel. 881 666 099

Koła 16" 5 otw. alum. 2013 opony Uniroyal letnie Golf Skoda Seat 205/55/16, 91V, 850zł, Tel. 797 879 644

Koła lato 195/55/15, 2szt. Uniroyal 2szt. Continental felgi stalowe ET43 VW, 400zł, Tel. 511 126 783

Koła na alusach 195/65/15 Continental, alu 15x6 1/2, ET30, 8 otworów, lato, 500zł, Tel. 511 126 783

Koła zimowe alufelgi 15 do Hondy Jazz, Tel. 515 541 641

Lampa prawa Passat B5 sprężyny Audi B4, pompa paliwa VW benz., Tel. 518 935 177

Opony 165/65/14 Michelin 2szt. st. bdb. letnie, Tel. 793 232 527

Opony 205/70/15, 4szt. st. bdb. M+S, 50zł/szt., Tel. 515 510 683

Opony letnie 165/60/15 Continental Eco dot 4417 st. fabryczny niejeżdżone, 330zł, Tel. 511 126 783

Opony letnie 185/55/15, 81V Bridgestone Potenza st. bdb., 280zł, Tel. 511 126 783

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

Opony letnie 185/70/14 felgi stal. otw. 55mm 4 śruby 4szt. bieżnik > 7mm, 400zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony letnie 195/65/14, 4szt. st. bdb., 200zł/kpl., Tel. 603 128 494

Opony letnie Bridgestone 175/65/15, 84H, 4szt. st. db., 50zł/kpl., Tel. 517 579 462

Opony letnie na felgach stal. 175/65/14 Peugeot Citroen st. db., 400zł, Tel. 725 826 944

Opony Matador Nordicca SUV 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony Michelin 215/70/16, 400zł, Tel. 515 910 699

Opony zimowe 175/70/14, 4szt., 100zł, Tel. 730 139 447

Opony zimowe 195/65/15 - 2szt. opony letnie 185/55/15 - 4szt., felgi stal. Mercedes Vito, Tel. 518 935 177

Silnik +skrzynia bieg., moduł zapłonu, rozrusznik, alternator Polonez Gli 1,6 po 65000km, Tel. 733 571 001

Zestaw głośno-mówiący do sam. Jabra Drive, Tel. 514 936 726

Zestaw naprawczy do blacharki samochodowej, Tel. 664 589 620

SPRZEDAM INNE

Sprzedam pralkę automatyczną, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 250,00 zł, Tel. 666 696 298

Sprzedam tanio alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel. 781 034 697

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel. 500 025 265

Sprzedam duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dł. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice Lublina, Tel. 518 269 099

Sprzedam łóżko ortopedyczne ze sterownikiem stan bdb., Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam fotel toaletkę na kółkach, stan bdb., Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu peugeot 206, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ławę włoską COMODO, wym. 140x75x52 cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm w oprawie z bambusa śr. 50 cm, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel. 518 269 099,

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel – toaletę na kółkach z siedziskiem, stan bdb, Świdnik, Tel. 511 824 595

Sprzedam frezarkę do metalu pionową z liniałem, Świdnik, Tel. 601 38 04 35

Sprzedam chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, cena do uzgodnienia, Lublin, Tel. 513 423 381

Sprzedam tralki schodowe komp. Świdnik, Tel. 604 206 241

Sprzedam jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel. 518 269 099

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel. 604 206 241

Sprzedam grzyby suszone, Tel. 518 269 099

Sprzedam kredens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel. 506 337 128

Sprzedam wóz konny na kołach 16' z zaczepem do ciągnika, Krępiec, Tel. 603 887 885

Przyczepę bagażowo-namiotową, Tel. 604 206 241

Sprzedam szafki kuchenne, cena 60 zł/szt., Lublin, Tel. 506 337 128

Nożyce do żywopłotu, długość ostrza 75 cm, Tel. 604 206 241

Sprzedam budę drewnianą, ocieplaną dla dużego psa, Świdnik, Tel. 603 887 885

Butlę turystyczną dwupalnikową, Tel. 604 206 241

Sprzedam balkonik na kółkach z hamulcem i siedziskiem, Świdnik, Tel.511 824 595

Nową wiertarkę udarową, Tel. 604 206 241

Sprzedam używany Telewizor kolorowy LG w bardzo dobrym stanie, Tel. 880 812 168, 666 696 298

Sprzedam fotel- toaletę na kółkach, nieużywana, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam wiertarko-wkrętarko Maktec, stan idealny, Tel.696 806 881

Sprzedam łóżko ortopedyczne, stan bardzo dobry, Tel.511 824 595

Sprzedam piec c.o. na olej opałowy ze zbiornikiem Buderus, Tel.517 407 140

Sprzedam piec c.o. Sas 17kW węgiel drewno miał, bez podajnika, ze sterownikiem, 2.500zł, Tel.608 884 689

Sprzedam kamień polny gruby drobny, 40zł/tona, Tel.795 821 149

Sprzedam piec centralnego ogrzewania na olej opałowy Buderus ze zbiornikiem, Tel.517 407 140

Kupię książki, płyty muzyczne
- dojazd, gotówka
tel. 508 245 450, 509 675 586

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel. 516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię zegar stojący antyk w dobrym stanie, Tel. 530 126 793

Antyki, artefakty, monety, odznaki, obrazy porcelanę inne starocia, Tel. 781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty Tel. 605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel. 796 273 327

Auto do 30.000zł kupię, Tel. 607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel. 508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel. 500 200 066

Fiata 125p Poloneza Nysę do remontu, Tel. 505 468 817

Hełmy, bagnety, pamiątki wojskowe, Tel. 515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białoruś lub silnika samoch., Tel. 506 819 187

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel. 501 740 599

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel. 505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

Kupię garaż w śródmieściu Lublina,ul. Chopina. Tel.81 743 61 58

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel.736 852 001

USŁUGI

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel. 781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel. 500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę lokal 15 m2 w tym WC w centrum Świdnika, Tel. 504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel. 510 506 951

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fab. lub zamienię. Tel.691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

REKLAMA

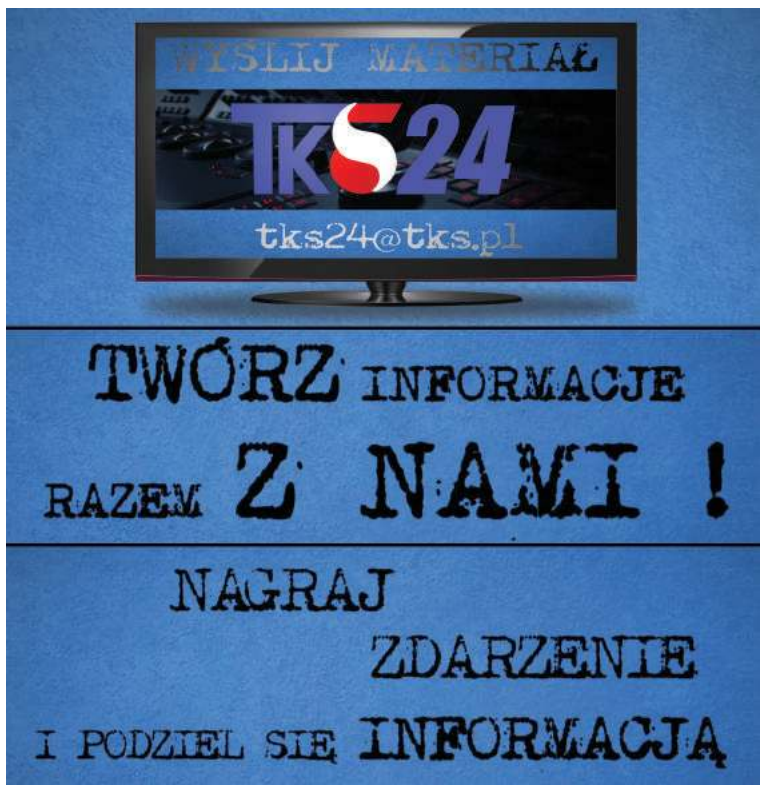

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Zamienić mieszkanie 3 pokojowe , 48m, w Lublinie, na mniejsze ok. 40m, , 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel. 668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714 Tel. 502 253 374

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam dziaůkć inwestycyjnŕ, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zů/m¸. Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel. 603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godz. 20-21 Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel. 781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....
.....
.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)
.....
.....
.....
....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

eprasa.pl 4211bf2fff

ŚWIDNIK. Przywilej budżetówki

Miliony na trzynastki

Trzynastka bywa kojarzona z pechem, ale na pewno nie ta. Do końca marca samorządy mają czas na wypłatę trzynastych pensji swoim pracownikom oraz pracownikom podległych jednostek. Miasto Świdnik przeznaczy w tym roku na ten cel wraz z pochodnymi ok. 4,3 mln zł, a Starostwo Powiatowe w Świdniku ponad 3 mln zł.

Z szacunków Ministerstwa Finansów wynika, że w tym roku na wypłatę trzynastej pensji samorządy będą musiały przeznaczyć około 5,5 mld zł. Na ekstra pensję mogą liczyć pracownicy tzw. budżetówki: m.in. urzędnicy administracji samorządowej i rządowej, nauczyciele, służby mundurowe.

Pracownicy Starostwa Powiatowego w Świdniku oraz podległych mu jednostek (powiatowych szkół i placówek oświatowo-wychowawczych, DPS-ów, PUP-u, itd.) trzynaste pensje już otrzymali. Ich koszt wyniósł w tym roku nieco ponad 3,11 mln zł (kwota podana brutto z pochodnymi). Największą część tej kwoty stanowią dodatkowe pensje dla pracowników Starostwa Powiatowego w Świdniku - 461 tys. zł, Domu Pomocy Społecznej w Świdniku - 318 tys. zł, Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej - 320 tys. zł, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Świdniku - 299 tys. zł i Zespołu Szkół w Piaskach - 242 tys. zł.

W Urzędzie Miasta Świdnik „trzynastki" nie zostały jeszcze wypłacone. Tak było przynajmniej w połowie ubiegłego tygodnia. Na dodatkowe pensje samorząd wyda w tym roku łącznie 4,3 mln zł, z czego 570 tys. zł to pieniądze na trzynaste pensje dla pracowników ratusza. **(w)**

ŚWIDNIK. Uporządkują tablice

Nie dla ogłoszeń

Przed kilkoma miesiącami w kilku punktach Świdnika stanęły nowe tablice. Ustawiono je po to, by mieszkańcy mieli gdzie wieszać nekrologi. Niestety – jak zauważają świdniczanie – najwyraźniej nie wszyscy wiedzą, jakie jest przeznaczenie tablic, bo notorycznie są one zaklejane komercyjnymi ogłoszeniami.

Jesienią ubiegłego roku w kilku punktach Świdnika ustawiono nowe, niewielkie tablice ogłoszeniowe z przeznaczeniem na nekrologi. Umieszczono je przy kościołach, a także w sąsiedztwie galerii Venus, Sądu Rejonowego oraz Miejskiego Centrum Usług Socjalnych. Ustawiło je miasto jako odpowiedź na głosy mieszkańców, którzy sygnalizowali, że klepsydry umieszczane na słupach ogłoszeniowych są ciągle zaklejane reklamami i innymi ogłoszeniami.

- Postanowiliśmy więc „zabrać" nekrologi z tych słupów i ustawić tablice dedykowane tylko im – mówili przedstawiciele ratusza.

Najwyraźniej jednak nie wszyscy wiedzą, jakie jest przeznaczenie tablic, bo jak zauważają nasi Czytelnicy, na nowych tablicach zamiast nekrologów często wiszą reklamy firm oferujących pożyczki-chwilówki. Uwagę na ten problem zwrócił ostatnio również radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza Jaksona), proponując, aby zamontować oznaczenia wskazujące na przeznaczenie tablic, np. umieszczając napis „Nekrologi" w górnej części każdej z nich.

Specjalne tablice na nekrologii miasto ustawiło jesienią ubiegłego roku

- Zauważyłem, że część mieszkańców nie wie, że tablice przeznaczone są wyłącznie na nekrologi. Bywa również, że osoby, które wieszają nekrologi nie wiedzą, że tablice przeznaczone są wyłącznie w tym celu i wieszają informacje na pobliskich słupach. Zaproponowane rozwiązanie z pewnością przyniesie efekt – przekonuje radny.

Urzędnicy tłumaczą, że mieszkańcy już wcześniej sygnalizowali ten problem i podjęto działania, by go rozwiązać.

- Niebawem na tablicach pojawią się stosowne oznaczenia. Już zleciliśmy te prace – zapewnia UM Świdnik. **(w)**

ŚWIDNIK. 900 tysięcy poszło w śnieg

Zima dała popalić

W tym roku zima wyjątkowo dała popalić służbom drogowym. I nie chodzi tylko o nieraz syzyfową pracę związaną z usuwaniem śniegu. Zimowe utrzymanie dróg w styczniu i lutym kosztowało świdnicki Pegimek około 900 tys. zł.

Tegoroczna zima przypomniała o swoim pięknym, choć uciążliwym obliczu. W styczniu i w lutym nie brakowało dni z intensywnymi opadami śniegu. Zmagaliśmy się z tym wszyscy, ale przede wszystkim służby odpowiedzialne za usuwanie śniegu. Odśnieżanie i posypywanie ulic i chodników było nie tylko pracochłonne, ale również słono kosztowało.

- W styczniu na zimowe utrzymanie dróg wydaliśmy około 450 tys. zł – mówi **Jerzy Irsak**, prezes miejskiej spółki Pegimek, która odpowiada za zimowe utrzymanie miejskich terenów. - Luty był pod tym względem bardzo podobny. Łącznie, te dwa miesiące kosztowały nas około 900 tys. zł. W sumie pracowało 7 pojazdów: 4 ciężkie - dwa traktory i dwa volva oraz 3 mniejsze - Holder i dwa traktorki. Odśnieżanie w najbardziej trudnych momentach kosztowało 30 tys. zł za dzień. Wówczas maszyny jeździły niemal non stop. Wiele pochłonęło również zakup soli. Jedna wywrotka kosztuje ok. 7 tys. zł, a były dni, że zużywano np. aż półtorej wywrotki – dodaje prezes.

Odśnieżanie świdnickich ulic i chodników w styczniu i lutym kosztowało Pegimek ok. 900 tys. zł

Na tym, niestety, koszty się nie kończą. - Jeżeli zima jest ciężka, to i sprzątanie pozimowe jest kosztowniejsze. Piach, który trafił na ulice musi teraz zostać zabrany i przekazany do utylizacji, a to nie jest tanie. Tona kosztuje kilkaset złotych. Nie dość, że zapłaciliśmy dużo za piach, to teraz dostajemy rykoszetem i zapłacimy więcej za jego uprzątnięcie – mówi J. Irsak. **(w)**

ŚWIDNIK. Za straty zapłacił sam...

Poszkodowany i rozczarowany

Ta sprawa swój początek miała jeszcze w ubiegłym roku. Pod osłoną nocy ktoś zniszczył metalowy słupek do bramy przesuwnej, który pan Zygmunt Rękas ze Świdnika w pocie czoła ustawił ze swoim sąsiadem. Od tamtej pory świdniczanin próbuje odzyskać pieniądze za poniesione szkody. Jak dotąd bezskutecznie.

- Ustawiłem ten słupek pod koniec kwietnia tamtego roku. Pomagał mi sąsiad. Pamiętam, że w niedzielę jeszcze go podlewałam, a w poniedziałek rano syn zwrócił uwagę, że słupek jest wykrzywiony. Zginęły również dwie sztuki metalowych rolek do bramy przesuwnej - opowiada świdniczanin.

Pan Zygmunt przypuszczał, że ktoś zniszczył słupek celowo. Swoje podejrzenia skierował na syna sąsiada, bo z jego rodziną miał już kiedyś zatarg w sprawie ogrodzenia.

- O sprawie powiadomiłem policję. Najpierw przyjechało dwóch policjantów, a potem jeszcze trzech czy czterech. Słupek był zalany cementem, a na nim wyraźnie odbiły się jakieś ślady, niestety jakiś młody policjant je zadeptał. Moja żona podpowiedziała funkcjonariuszom, że przy pobliskim zakładzie wodociągów jest monitoring, który powinien objąć wjazd na naszą posesję. Poszli sprawdzić, ale stwierdzili, że nic nie widać; że monitoring nie obejmuje tego terenu, choć moim zdaniem nie mieli racji. Tego samego dnia przywieźli mi kartki z rysopisami dwóch osób, wskazałem, kogo podejrzewam. Żona też chciała zobaczyć, ale policjanci nie pokazali jej tych wizerunków – opowiada pan Zygmunt i dodaje, że później kiedy składał zeznanie na komendzie odniósł wrażenie, że policjanci trywializują jego sprawę.

- Miałem wrażenie, że policjant, który ze mną rozmawiał zachowywał się nieswojo i nie zależy mu na wyjaśnieniu tej sprawy. W dodatku w toku postępowania zaniżono koszty, które poniosłem na zakup i transport materiałów. Powiedziano mi również, że jeśli wykonałem słupek sam, czy z sąsiadem to się to do kosztów nie wlicza. Co więcej, w dokumentach pomylono dane sprawcy. Wpisano zupełnie inne nazwisko – twierdzi **Zygmunt Rękas**.

W sierpniu ubiegłego roku postępowanie w sprawie uszkodzonego słupka i kradzieży rolek zostało umorzone i uznane za wykroczenie. Pan Zygmunt złożył na nie zażalenie, zarzucając brak prawidłowego ustalenia okoliczności sprawy, brak zabezpieczenia dowodów w postaci monitoringu z zakładu wodociągowego i pomylenie nazwiska sprawcy. Podnosił również, że czyn nie powinien być uznany za wykroczenie, a przestępstwo, gdyż jego straty wyniosły nie 500 zł, a 1,3-2 tys. zł.

Zażalenie rozpatrzył sąd, który uznał, że jest ono bezzasadne. Orzekł, że poczyniono prawidłowe ustalenia, decyzja odnośnie odmowy wszczęcia dalszego dochodzenia była słuszna, a zażalenie pana Zygmunta stanowi jedynie „polemikę poszkodowanego z właściwymi ustaleniami i wywiedzionymi na ich podstawie trafnymi poglądami prawnymi". Zdaniem sądu nie ulega wątpliwości również to, iż rzeczywiście poniesiona szkoda jest niższa niż 500 zł, dlatego czyn polegający na uszkodzeniu słupka może stanowić wykroczenie, podobnie jak kradzież dwóch rolek do bramy o łącznej kwocie 300 zł, a kumulacji wartości szkody dokonać nie można.

Panu Zygmuntowi trudno zrozumieć taką argumentację. Nie wiedział również dlaczego w dokumentach sprawy widnieje inne nazwisko sprawcy, niż to które podał policjantom. Jak się okazało chodziło o tę samą osobę, choć pan Zygmunt znał ją pod innym nazwiskiem.

Świdniczanin zastanawia się, czy nie podjąć dalszych kroków prawnych. - To niby błaha sprawa, ale trudno mi nad tym przejść do porządku dziennego. Takie sprawy powinny być szybko załatwiane, a sprawcy karani. Zostałem narażony na szkody i tak naprawdę nikt za nie, nie odpowiedział. Już nawet nie chodzi mi o te pieniądze, ale o poczucie sprawiedliwości. Nie można tak traktować człowieka – mówi świdniczanin. Do tematu wrócimy. **(w)**

REKLAMA

eprasa.pl 4211bf2fff

FEN 33: LOTOS FIGHT NIGHT

Zaciskamy kciuki za Wilka z Bronowic

W najbliższą sobotę (27 marca) odbędzie się gala FEN 33: LOTOS Fight Night. W walce wieczoru zmierzą się Kacper Formela z Damianem Frankiewiczem.

W klatce zobaczymy także 22-letniego **Mansura BORZ (Wilk) Abdurzakova.** Zawodnik urodzony w czeczeńskim Groznym, od 10 lat mieszkający na lubelskich Bronowicach, zmierzy się w kategorii lekkiej z **Andrejem Khokhlovem.** Galę będzie można obejrzeć w Polsat Sport Fight, Super Polsat (od 20:00) i na ipla.tv

Po dwóch wygranych bez straty gola...

Błękitni i koronawirus zatrzymały Motor

Nie udało się w ubiegłym tygodniu piłkarzom Motoru Lublin podtrzymać zwycięskiej serii i awansować na szóste miejsce w tabeli II ligi. Najpierw „żółto-biało-niebieskim" na przeszkodzie stanęli Błękitni Stargard, z którymi lublinianie zremisowali 1:1 w środę, na wyjeździe, spotkanie 22. kolejki, a następnie koronawirus, który zaatakował aż dziesięć osób ze sztabu szkoleniowego i kadry pierwszej drużyny, powodując, że niedzielna potyczka ze Skrą Częstochowa została odwołana.

W Stargardzie motorowcy utrzymywali się częściej przy piłce i prowadzili grę, ale to gospodarze nastawieni na kontry pierwsi zdobyli gola. Motor zapewnił sobie punkt w 59. minucie, po główce **Daniela Świderskiego**.

W kolejnym meczu, w niedzielę, lublinianie mieli zmierzyć się u siebie ze Skrą Czestochowa. W piątek Motor poinformował jednak, że w związku z 10 potwierdzonymi przypadkami zakażenia SARS-CoV- 2, sztab szkoleniowy oraz zawodnicy pierwszej drużyny zostali skierowani na kwarantannę, która potrwa co najmniej do 27 marca. Spotkanie zostało odwołane.

FOT. MOTOR LUBLIN

Tak Daniel Świderski (nr 99) cieszy się wraz z kolegami po zdobyciu wyrównującego gola w meczu z Bękitnymi

BŁĘKITNI STARGARD - MOTOR LUBLIN
1:1 (1:0)
Błękitni: Sasiak - Theus (46 Sitkowski), Andrzejewski, Kujawa, Starzycki (76 Walków), Wajsak, Polkowski, Bochniak, (84 Boniecki) Cywiński, Niedojad (63 Brzeziański), Kaczmarek (62 Kwiatkowski).
Motor: Madejski - Michota, Wawszczyk, Grodzicki, M. Król, Swędrowski, R. Król, Jagodziński (65 Kusiński), Pakulski (81 Kunca), Ceglarz (54 Wójcik), Świderski.
Bramki: 1:0 Wajsak 38, 1:1 Świderski 59. **Żółte kartki:** Theus, Kujawa - Swędrowski, Grodzicki. **Sędziował**: Albert Różycki (Łódź).

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

22. kolejka (17 marca): Błękitni Stargard - Motor Lublin **1:1** * Hutnik Kraków - Górnik Polkowice **0:3** * Garbarnia Kraków - KKS 1925 Kalisz **1:2** * Skra Częstochowa - Wigry Suwałki **3:2** * Olimpia Elbląg - Bytovia Bytów **0:1** * Znicz Pruszków - Chojniczanka **0:2** * Olimpia Grudziądz - Stal Rzeszów **2:1** * Lech II Poznań - GKS Katowice **1:2** * Pogoń Siedlce - Sokół Ostróda przełożony na 31 marca * pauzował: Śląsk II Wrocław.

23. kolejka (20/21 marca): Bytovia - Błękitni **3:1** * Kalisz - Śląsk II **1:1** * Sokół - Grudziądz **0:2** * niedzielne mecze: Wigry - Garbarnia, Katowice - Górnik Polkowice, Stal - Znicz, Chojniczanka - Olimpia Elbląg zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Hutnik - Pogoń odbędzie się dzisiaj * Motor - Skra odwołany * pauzował: Lech II.

1. Polkowice	20	45	41-16
2. Katowice	20	44	41-21
3. Chojniczanka	21	43	39-19
4. Skra	21	40	32-18
5. Wigry	20	37	29-19
6. Kalisz	22	34	32-24
7. Motor	**21**	**29**	**24-22**
8. Śląsk II	21	29	29-28
9. Rzeszów	20	28	29-27
10. Bytovia	22	28	31-31
11. Sokół	21	27	28-28
12. Garbarnia	20	26	26-29
13. Pogoń	19	24	30-32
14. Grudziądz	22	23	21-36
15. Błękitni	22	22	21-45
16. Lech II	21	21	32-38
17. Elbląg	21	20	24-32
18. Znicz	21	17	18-38
19. Hutnik	21	17	24-48

W następnej kolejce - 27 marca: Garbarnia - Motor (15:00).

ENERGA BASKET LIGA

29. kolejka (16/18.03): Enea Astoria Bydgoszcz - Pszczółka Start Lublin **89:92** * Śląsk Wrocław - MKS Dąbrowa Górnicza **71:82** * Polpharma Starogard Gd. - PGE Spójnia Stargard **93:106** * King Szczecin - HydroTruck Radom **97:87** * Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. - Enea Zastal BC Z. Góra **90:80** * GTK Gliwice - Legia Warszawa 80:89 * Asseco Arka Gdynia - Anwil Włocławek **80:84** * Polski Cukier Toruń - Trefl Sopot **88:93.**

30. kolejka (20/28.03): Pszczółka Start - Enea Zastal BC **90:103** * Polpharma - Anwil **102:95** * PGE Spójnia - Stal **84:83** * mecze: HydroTruck - Asseco Arka, Trefl - Enea Astoria, P. Cukier - Śląsk i Dąbrowa Górn. - GTK zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Legia - King 28.03.

1. Zastal	30	57	2853-2357
2. Stal	30	50	2547-2384
3. Legia	29	49	2403-2263
4. Śląsk	29	48	2417-2286
5. Trefl	29	47	2424-2301
6. Pszczółka	**30**	**47**	**2433-2414**
7. Spójnia	30	46	2505-2472
8. King	29	46	2311-2278
9. Dąbrowa	29	42	2384-2465
10. P. Cukier	29	41	2488-2527
11. Astoria	29	41	2494-2570
12. Gliwice	29	40	2381-2464
13. Anwil	30	40	2481-2580
14. Radom	29	38	2249-2412
15. Arka	29	37	2160-2500
16. Polpharma	30	36	2558-2815

W I rundzie play-off nie trafią na mistrzów

Koszykarze Pszczółki Startu Lublin zakończyli rundę zasadniczą Energa Basket Ligi. Dzięki wygranej w czwartek w Bydgoszczy z Enea Astorią 92:89 podopieczni trenera Davida Dedka zajmą szóste lub siódme miejsce, unikając w 1. rundzie play-off (ćwierćfinałach) gry z mistrzami Polski Enea Zastal BC Zielona Góra, najlepszym zespołem I fazy rozgrywek.

Startowcy mieli nawet szansę aby do play-off przystąpić z piątej pozycji, ale bezwzględnie musieli wygrać sobotni, ostatni mecz w fazie zasadniczej, u siebie z zielonogórzanami. Choć „czerwono-czarni" mecz z mistrzami rozpoczęli świetnie (1. kwartę wygrali różnicą 12 pkt.), później dość szybko roztrwonili przewagę. Kluczowa dla losów spotkania okazała się trzecia kwarta, w której goście wypracowali bezpieczną przewagę, kontrolując już do końca przebieg wydarzeń na parkiecie.

PSZCZÓŁKA START LUBLIN - ENEA ZASTAL BC Z. GÓRA 90:103 (29:17, 22:34, 14:23, 25:29)
Pszczółka: Dorsey-Walker 16 (1x3), Davis 15 (2x3), Łączyński 8 (2x3), Borowski 3, Szymański 2 oraz Ware 21 (3x3), Searcy 10, Laksa 7 (1x3), Dziemba 5, Jeszke 3.

W TAURON 1. LIDZE MĘŻCZYZN

Nie znaleźli sposobu na Visłę

Nie udało się siatkarzom Polskiego Cukru Avii Świdnik przerwać świetnej serii w TAURON 1. Lidze Mężczyzn zespołowi BKS Visła Bydgoszcz. Świdniczanie ulegli na wyjeździe wiceliderowi rozgrywek 0:3. Dla spadkowicza z PlusLigi była to już 13. wygrana z rzędu.

Avia w meczu z zespołem prowadzonym przez trenera **Marcina Ogonowskiego**, doskonale znanym w Świdniku (przez wiele sezonów występował w żółto-niebieskich barwach) tanio skóry nie sprzedała. Zarówno w pierwszym, jak i drugim secie świdniczanie dość długo dotrzymywali rywalom kroku. Niestety, w zaciętych końcówkach, to miejscowi potrafili przechylić szale wygranej na swoją korzyść.

BKS VISŁA BYDGOSZCZ - POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK 3:0 (25:23, 25:21, 25:15)
Avia: Guz 6, Machowicz 2, Żywno 15, Sługocki 7, Obermeler 2, Nowak 5, Bonisławski (l), Rećko 2, Boruch, Walawander, Swodczyk, Kuś.

W pozostałych meczach 28. kolejki Tauron I Ligi: Mickiewicz Kluczbork - eWinner Gwardia Wrocław **1:3** * Lechia Tomaszów Maz. - Olimpia Sulęcin **3:0** * BBTS Bielsko-Biała - ZAKSA Strzelce Op. **3:0** * Krispol Września - AZS AGH Kraków **3:1** * MCKiS Jaworzno - Exact Systems Norwid Częstochowa **1:3** * awansem (24.10): LUK Politechnika Lublin - BAS Białystok **3:0** * pauzował KPS Siedlce.

1. Politechnika	**26**	**68**	**71-17**
2. Visła	26	67	76-25
3. BBTS	26	66	71-25
4. Norwid	26	48	57-45
5. Avia	**27**	**48**	**55-46**
6. Gwardia	26	47	57-43
7. KPS Siedlce	26	43	53-45
8. Mickiewicz	26	40	53-50
9. Lechia	26	29	45-60
10. AZS AGH	26	28	42-60
11. ZAKSA	26	26	35-59
12. Olimpia	26	24	33-59
13. Krispol	26	24	36-64
14. BAS	27	18	33-72
15. Jaworzno	26	11	24-71

27 marca: Polski Cukier Avia - LUK Politechnika (17:00).

W II LIDZE SIATKAREK

Akademiczki zakończyły sezon

W ostatnim meczu sezonu 2020/21 siatkarki AZS UMCS Lublin pokonały u siebie KSZO Ostrowiec Św. 3:1 (23, -20, 15, 13).

AZS UMCS: Akulich, Gieroba, Chadała, Bogdańska, Jasińska, Jędrzejewska, Kłuś, Kowalczyk, Miazga, K. Pawlik, J. Pawlik, Targońska, Urbańska, Zielińska.

Akademiczki zakończyły drugoligowe rozgrywki na szóstym miejscu.

EKSTRALIGA RUGBY

EDACH Budowlani lepsi od zespołu z Siedlec

W drugim tegorocznym meczu o punkty rugbiści EDACH Budowlanych Lublin odnieśli pierwszą wygraną! Po porażce 10:34 przed tygodniem w Łodzi z Master Pharm, w sobotę lublinianie pokonali u siebie MKS Pogoń Awenta Siedlce 20:14.

Od początku spotkanie układało się po myśli gospodarzy. Niedługo po pierwszym gwizdku sędziego **Kudakwashe Nyakufaringwa** zanotował przyłożenie.

Po chwili podwyższył **Daniel Tomanek** i Budowlani wyszli na prowadzenie 7:0.

Pogoń nie rezygnowała z walki i po kwadransie na tablicy wyników był już remis (7:7).

W pierwszej połowie ostatnie słowo należało jednak do lublinian. **Smilko Debrenliev** wykorzystał karnego i nasz zespół ponownie objął prowadzenie (10:7).

Po przerwie gościom znowu we znaki dali się Nyakufaringa (przyłożenie) i Debrenliev, który podwyższył na 17:7.

Gdy w 64. minucie po karnym Debrenlieva Budowlani wygrywali już 20:7. Choć w końcówce siedlczanie rzucili się do odrabiania strat, gospodarze nie dali sobie wydrzeć już wygranej z rąk. **MAG**

BUDOWLANI LUBLIN - POGOŃ AWENTA SIEDLCE
20:14 (10:7)
Budowlani: Rudziński (55 Mazur), Mwale, Gąska (41 Kelberashvili), T. Jasiński (73 Niedziółka), Nyakufaringwa (65 Vansgaard), Dec, Tomaszewski, Musur, Kazembe (69 Karsten), Tomanek (28 Król), P. Jasiński, Debrenliev, Brzezicki, Kasprzak, Grabowski.
Punkty: Kudakwashe Nyakufaringwa 10 (2 P), Smilko Debrenliev 8 (2 K, pd), Daniel Tomanek 2 (pd) - Dawid Lorentowicz 5 (P), Eduard Wertyłećkyj 5 (P), Przemysław Rajewski 4 (2 pd).

Pozostałe mecze 10. kolejki: RC Arka Gdynia - Ogniwo Sopot **24:50 (7:12)** * niedzielne mecze: Sparta Jarocin - Master Pharm Rugby Łódź i Orkan Sochaczew - Juvenia Kraków zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Lechia Gdańsk - Skra Warszawa przełożony na 3 kwietnia.
W tabeli rozgrywek z kompletem wygranych prowadzi Ogniwo Sopot (43 pkt). Druga jest Skra, a trzeci Master Pharm (po 32 pkt.). Budowlani z 22 pkt. zajmują piąte miejsce.

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

Avia znowu bez punktów i bramki

Piłkarze świdnickiej Avii pozostają wciąż bez wygranej w 2021 roku w III lidze. Po remisie 1:1 przed trzema tygodniami na inaugurację rundy z Cracovią, w kolejnych dwóch spotkaniach przegrywali z rywalami 0:1, najpierw w Stalowej Woli ze Stalą, następnie (w sobotę) u siebie z Podhalem Nowy Sącz.

Świdniczanie z góralami przegrali już po raz drugi w obecnym sezonie, w dodatku znowu tracąc bramkę z rzutu karnego.

W 76. minucie „11" sprokurowaną przez **Patryka Drozda** (niefortunnie wpadł w rywala) na gola zamienił **Michał Grunt.**

MAG

AVIA ŚWIDNIK – PODHALE NOWY TARG 0:1 (0:0)
Avia: Szelong – Drozd (79 Poleszak), Kursa, Mykytyn, Niewęgłowski, Dobrzyński, Uliczny, Maluga, Szpak (46 Kuliga), Darmochwał (64 Cielebąk), Kompanicki (46 Białek).
Bramka - Grunt 76 z karnego.

W Pucharze Polski na szczeblu okręgu

Awansowali do półfinału

W ćwierćfinale piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu LZPN Avia Świdnik pokonała na wyjeździe Błękit Cyców 4:0. Wszystkie bramki w meczu z liderem lubelskiej klasy A zdobył Piotr Darmochwał.

W 1/2 finału Avia zmierzy się na wyjeździe z Granitem Bychawa.

W drugim meczu półfinałowym Wisła Puławy zagra ze Stalą Kraśnik.

MAG

Pozostałe mecze 25. kolejki: Stal Kraśnik - Wisłoka Dębica **2:0** * KS Wiązownica - Lewart Lubartów **2:2** * Wisła Sandomierz - Siarka Tarnobrzeg **0:1** * Stal Stalowa Wola - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski **1:2** * Cracovia II - Wólczanka Wólka Pełkińska **2:0** * Orlęta Radzyń Podlaski - Jutrzenka Giebułtów **3:2** * Sokół Sieniawa - Korona II Kielce **1:0** * Wisła Puławy - Hetman Zamość **7:0** * niedzielny mecz: ŁKS Łagów - Chełmianka zakończył się po zamknięciu tego wydania * pauzowało: Podlasie Biała Podlaska.

1. Wisła Puławy	24	60	69-20
2. Sokół	24	52	44-19
3. Stal St. W.	23	41	43-27
4. Sandomierz	24	40	37-32
5. Wólczanka	24	39	47-33
6. KSZO	24	38	39-28
7. Siarka	24	38	43-34
8. Avia	**23**	**37**	**47-23**
9. ŁKS Łagów	23	37	37-34
10. Wisłoka	24	37	37-25
11. Podhale	23	36	34-29
12. Chełmianka	23	34	40-34
13. Stal Kraśnik	24	29	32-35
14. Lewart	24	28	28-27
15. Wiązownica	24	28	34-51
16. Cracovia II	24	26	27-31
17. Orlęta	24	25	28-49
18. Podlasie	23	25	33-57
19. Korona II	24	24	37-51
20. Jutrzenka	24	16	27-65
21. Hetman	24	7	19-78

W następnej kolejce - 27 marca: Podlasie - Avia (14:00).

PIŁKA RĘCZNA

Wygrana i remis z Czeszkami

Reprezentacja Polski w składzie z zawodniczkami MKS Perły Lublin rozegrała w minionym tygodniu w Wałbrzychu dwa towarzyskie mecze z Czechami. W czwartek Polki wygrały 24:21, w piątek spotkanie zakończyło się remisem 28:28.

Siedem bramek dla biało-czerwonych w obu meczach zdobyła **Marta Gęga**, sześć **Natalia Nosek**, a pięć **Joanna Szarawaga**.

W spotkaniach występowały także **Aleksandra Rosiak** i **Dagmara Nocuń**.

Najskuteczniejsze w polskim zespole były **Karolina Kudłacz-Gloc** - 10 goli (6 i 4) oraz **Oktawia Płomińska** - 9 (3 i 6), która w przyszłym sezonie będzie reprezentowała barwy drużyny z Lublina.

MAG

eprasa.pl 4211bf2fff

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA W XI Wiosennym Orlikowym Pucharze Lublina Ogniska TKKF Omega

Spora niespodzianka na początek

Wystartowała 11. edycja Wiosennej Ligi Orlikowej, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega. Już pierwsza seria spotkań, rozgrywanych na Orliku na Felinie przyniosła sporą niespodziankę. Po niezwykle zaciętym spotkaniu FC Kumple, jeden z faworytów rozgrywek, wielokrotni zwycięzcy, przegrał 2:3 z zespołem Omegi!

W 1. kolejce spotkań XI Wiosennej Ligi Orlikowej największą niespodziankę sprawiła Omega (z prawej), która pokonała 3:2 faworyzowanych Kumpli

AleTaxi (z lewej) pokonali 6:3 WP WO Omega

Czarni Pliszczyn rozpoczęli rozgrywki od mocnego uderzenia, wygranej w piątkowy wieczór 8:4 z Labelem

- Choć dwoił się i troił **Paweł Bugała**, a także bracia Ślepowrońscy, to my po końcowym gwizdku mogliśmy cieszyć się z wygranej. Wszyscy nasi zawodnicy zasłużyli na wielkie brawa, na największe oczywiście nasz bramkarz Patryk, który między słupkami dokonywał cudów – cieszył się po spotkaniu z FC Kumple (jedyna drużyna, która od początku nieprzerwanie uczestniczy w rozgrywkach) **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, którego zespół w pierwszym tygodniu zmagań odnotował jeszcze dwie wygrane (4:0 ze Spiżarnią i 3:2 z Jedynką) i przewodzi rywalizacji.

Drugie miejsce zajmuje zespół AleTaxi, broniący wywalczonego przed rokiem tytułu. Taksówkarze pokonali kolejno 6:0 ekipę Label oraz 6:3 „młodą" Omegę.

BAS

WYNIKI (16-19 marca)
OMEGA - SPIŻARNIA 4:0
Bramki: Bartosz Marczak 3, Adrian Głowacki.
ALETAXI - LABEL 6:0
Bramki: Mateusz Siedlecki 3, Tomasz Bronikowski, Marcin Orłowski, Robert Świć.
WP WO OMEGA - SPIŻARNIA 5:1
Bramki: Bartek Tokarski 2, Rafał Mirońskі 2, Piotr Krysa - Grzegorz Ostrowski.
OMEGA - FC KUMPLE 3:2
Bramki: Bartosz Marczak, Adrian Głowacki, Andrzej Marczak - Paweł Bugała, Piotr Ślepowroński Jr.
ALETAXI - WP WO OMEGA 6:3
Bramki: Marcin Orłowski 3, Sebastian Król 2, Tomasz Bronikowski - Rafał Mirońskі, Kacper Wodziński, Max Sprawka.
LABEL - SPIŻARNIA 6:0
Bramki: Dawid Adamczyk 3, Paweł Gaś 2, Krzysztof Zarzycki.
OMEGA - JEDYNKA 3:2
Bramki: Andrzej Marczak 2, Bartosz Marczak - Grzegorz Martyna 2.
CZARNI PLISZCZYN - LABEL 8:4
Bramki: Piotr Sikora 5, Sylwester Panek 2, Łukasz Płoński - Dawid Adamczyk 3, Paweł Gaś.
FC KUMPLE - WP WO OMEGA 6:3
Bramki: Paweł Bugała 5, Bartomiej Ślepowroński - Piotr Krysa 2, Kacper Wodziński.

NAJLEPSI STRZELCY
6 goli - Paweł Bugała (FC Kumple), Dawid Adamczyk (Label)
5 - Piotr Sikora (Czarni), Bartosz Marczak (Omega)

Odszedł Stanisław Stańczyk

Środowisko piłkarskie w Lublinie poniosło wielką stratę. 17 marca po długiej chorobie zmarł Stanisław Stańczyk, były piłkarz i trener, wychowawca wielu zawodników. Miał 69 lat.
Stańczyk jako piłkarz związany był m.in. z Lewartem Lubartów, Sygnałem Lublin, Unią Bełżyce i Avenirem Jabłonna.
Przez wiele lat pracował jako nauczyciel wychowania fizycznego w I LO im. Stanisława Staszica, a następnie w WSSP im. Wincentego Pola. Wszędzie był bardzo lubiany, miał wielu przyjaciół.
Był aktywnym, niezwykle uczynnym i cenionym działaczem Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.
Pogrzeb Śp. Stanisława Stańczyka odbędzie się dzisiaj (22 marca) o godz. 12:00 na cmentarzu przy ul. Lipowej.

„Rzarufki", najlepszy zespół czwartego turnieju

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Na Orliku na Felinie

Za nami kolejne piłkarskie turnieje dla dzieci i młodzieży, organizowane na Orliku na Felinie przez Ognisko TKKF Omega. Zawody nr 4 wygrały „Rzarufki", a nr 5 Omega Przyjaciele. Dwukrotnie drugie miejsce zajmował FC Hopki, a trzecie Tsunami.

„Rzarufki" w turnieju pokonały 3:1 FC Flas, 3:0 FC Hopki, 2:1 Omegę Przyjaciele oraz zremisowały 1:1 z Tsunami. Najlepszym zawodnikiem wybrano **Patryka Florka** („Rzarufki"), a bramkarzem **Miłosza Wójcika** (FC Flas). Królem strzelców został **Adrian Gustowski** z FC Hopki (7 goli).

Omega w piątym turnieju rozgromiła 8:1 FC Flas i pokonała 3:1 FC Hopki oraz zremisowała 0:0 z Tsunami. Najlepszym zawodnikiem wybrano **Patryka Dąbrowskiego**, bramkarzem **Bartosza Tokarskiego** (Omega). Królem strzelców został **Patryk Błaszczak** z Omegi (5 goli).

Omega wygrała turniej nr 5

Młode koszykarki AZS UMCS mają sponsora

W piątek została podpisana umowa sponsorska między LW Bogdanka a AZS UMCS Lublin. Dotyczy współpracy w ramach szkolenia młodzieżowych grup koszykówki kobiet, tj. zespołów U17, U15, U13 oraz młodszych (klas profilowanych czy dziewcząt występujących w lidze żaczek).

- Współpraca z grupami młodzieżowymi AZS UMCS Lublin to kolejny element realizacji naszej strategii. A tą jest bez wątpienia wspieranie szkolenia dzieci i młodzieży - mówi **Artur Wasil**, prezes Zarządu LW Bogdanka. - To kolejny projekt, który będziemy realizować. Największy to oczywiście Akademia Sportu Górnika Łęczna, także Avia Świdnik. Są również pięściarze Gwarka Łęczna. A teraz jest i AZS UMCS Lublin. Jest to istotne, bo inwestowanie w młodzież, to inwestowanie w przyszłość. Sport to kształtowanie charakteru, pewnych postaw - dodaje prezes A. Wasil.

Przed młodymi koszykarkami już wkrótce sporo wyzwań. Po wygraniu przez zespoły U13, U15 i U17 ligi lubelsko-podkarpackiej, wszystkie ekipy czekają turnieje ćwierćfinałowe mistrzostw Polski. Dwa z nich (U13 i U15) już teraz wiadomo, że odbędą się w Lublinie.

Symboliczne podpisy na umowie podczas konferencji prasowej złożyli prezesi: Artur Wasil (LW Bogdanka) i Rafał Walczyk (AZS UMCS)

Ankier Niedrzwica z pierwszym trofeum w sezonie 2021, Superpucharem Stowarzyszenia OAKP

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Superpuchar rozgrywek OAKP dla Ankiera!

Ankier Niedrzwica zdobył Superpuchar rozgrywek prowadzonych przez Stowarzyszenie OAKP.

W meczu oficjalnie inaugurującym sezon 2021 pokonał w poniedziałek na Orliku przy ulicy Kunickiego mistrzów 2020 Zamkowo Lublin 5:2 (2:0).

Bramki zdobyli dla zwycięskiej ekipy: **Dariusz Drzazga 2, Krzysztof Wierzchowski, Krzysztof Żarnowski** i **Jakub Bednara**; dla pokonanych: **Szymon Kobiałka** i **Sebastian Cieślak.** **BAS**

IV LIGA i niższe klasy zawieszone

Przegrali z obostrzeniami

Z uwagi na wprowadzone 20 marca kolejne obostrzenia związane z pandemią Covid-19 władze Lubelskiego Związku Piłki Nożnej czasowo zawiesiły rozgrywki IV ligi i niższych klas rozgrywkowych seniorskich oraz III kobiet.

Przypomnijmy! Czwartoligowcy ledwo co, przed tygodniem, wznowili rundę wiosenną. Lublinianka przegrała 0:1 w Łęcznej z rezerwami Górnika, a Świdniczanka pokonała u siebie 3:0 Ładę Biłgoraj (bramki: Mazurek 2 i Plesz). Zespoły z lubelskiej klasy okręgowej, w tym rezerwy Motoru Lublin i Avii Świdnik z kolei po raz pierwszy o ligowe punkty mieli zagrać w miniony weekend - w niedzielę lublinianie w Kurowie z Garbarnią, a świdniczanie u siebie z Mazowszem Stężyca.

Zmienione terminarze zawieszonych rozgrywek zostaną opublikowane po uzyskaniu informacji o możliwym terminie ich wznowienia.

MAG

eprasa.pl 4211bf2fff

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

12/2021

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13

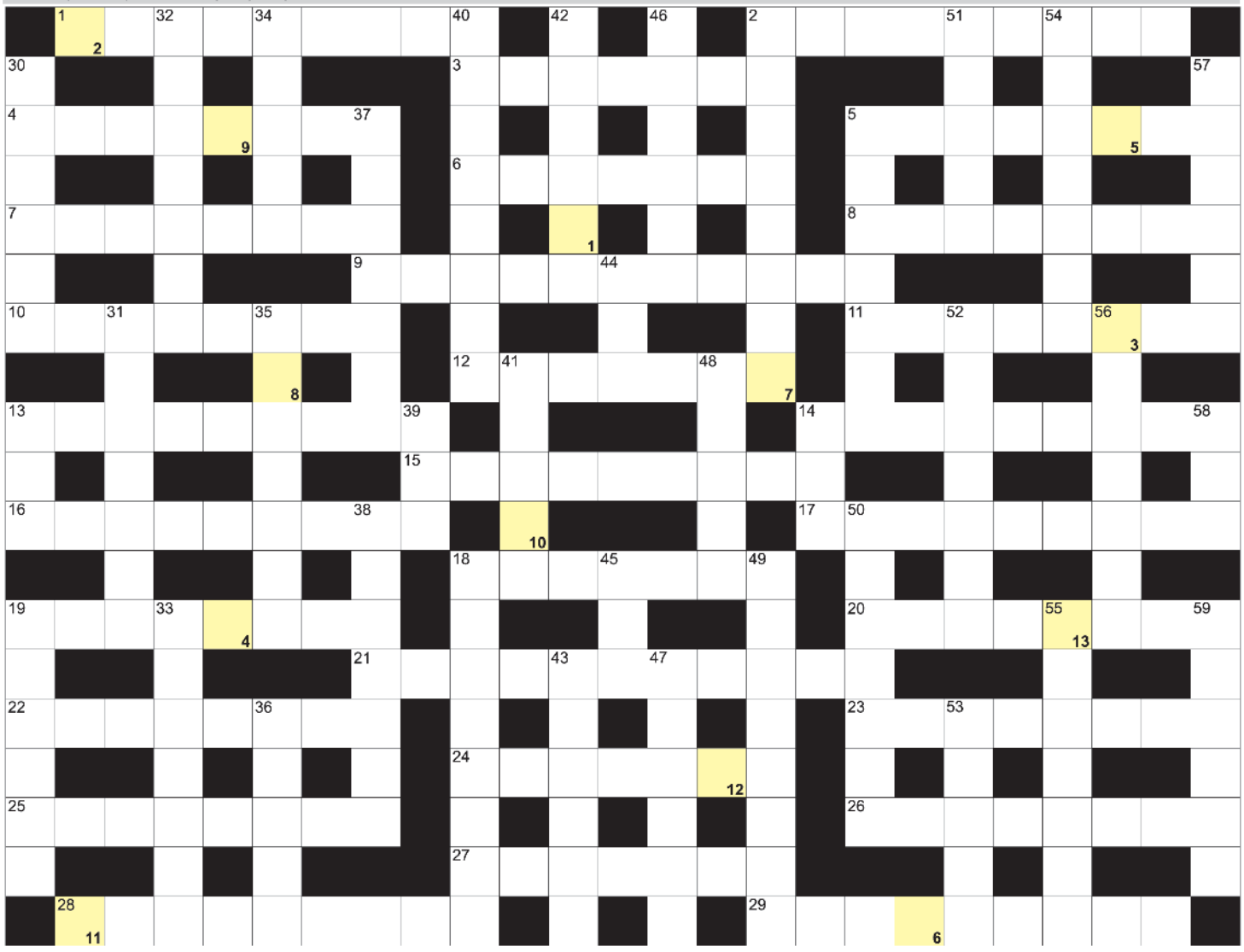

POZIOMO: 1) synogarlica turecka; 2) prawa burta statku; 3) wypieka pieczywo; 4) wpłacana wcześniej, z góry; 5) przedmioty do pisania lub malowania; 6) Baruch ..., filozof niderlandzki; 7) spada na Ziemię; 8) nauka o dziedziczności organizmów; 9) plan pracy, zadań; 10) w ręku krawcowej; 11) zewnętrzna ściana budynku; 12) święty patron strażaków; 13) dawniej Wyspa Męczenników; 14) powłoka gazowa Ziemi; 15) mały pies; 16) korówka wełnista inaczej; 17) smaczny czerwcowy owoc; 18) owoc lub koń; 19) rodzaj wojsk lądowych; 20) płachta na ciężarówce; 21) niemiecki siły zbrojne; 22) układy, znajomości; 23) sąsiedzi Chorwatów; 24) były władca, monarcha; 25) drzewko w sadzie; 26) o skalarach w akwarium; 27) Quintus, poeta rzymski; 28) szeroki pędzel malarski; 29) główna rzeka Kolumbii.

PIONOWO: 2) pododdział kawalerii; 5) nadaje kolor skórze; 13) pierwiastek o symbolu Er; 14) urodzenia lub śmierci; 18) rzeka w stolicy stanu Maine w USA; 19) do wynajęcia; 30) Kobyliński lub Kołecki; 31) i ptaki, i dźwigi; 32) obraźliwe słowa, obelgi; 33) Miłosz, polski poeta; 34) mylące, łudzące wrażenie; 35) drobne ziarno; 36) ... Domingo, stolica Dominikany; 37) parlament Islandii; 38) nędzny, zabiedzony koń; 39) kuzynka pszczoły; 40) przecinek u góry; 41) spaceruje z prosiętami; 42) stop żelaza z węglem; 43) inaczej egzony, sekwencje kodujące; 44) największa rzeka w Łodzi; 45) orzeł przedni krócej; 46) błotnisty, zarośnięty staw; 47) sumienia; 48) Rubinstein, polski szachista; 49) postawa odrzucająca wszelkie normy i wartości; 50) dodatkowy wyścig lub walka, dogrywka; 51) ... Higgsa, boska cząstka; 52) myśli tylko o sobie; 53) największa wyspa Niemiec; 54) bywa mylona z mewą; 55) znaki lub światła; 56) nastają po majach; 57) najwyższa w zoo; 58) mała Alicja; 59) Kawia brazylijska dawniej.

nowy tydzień tygodnik lokalny

stówka co tydzień!

KUPON - krzyżówki 12/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.

Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 10/2021 otrzymuje Joanna Radziewicz (Dubienka), a nagrody niespodzianki - Krzysztof Tymczyszyn (Chełm) i Henryka Poziomkowska (Chełm)

AKFON www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

12/2021

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13

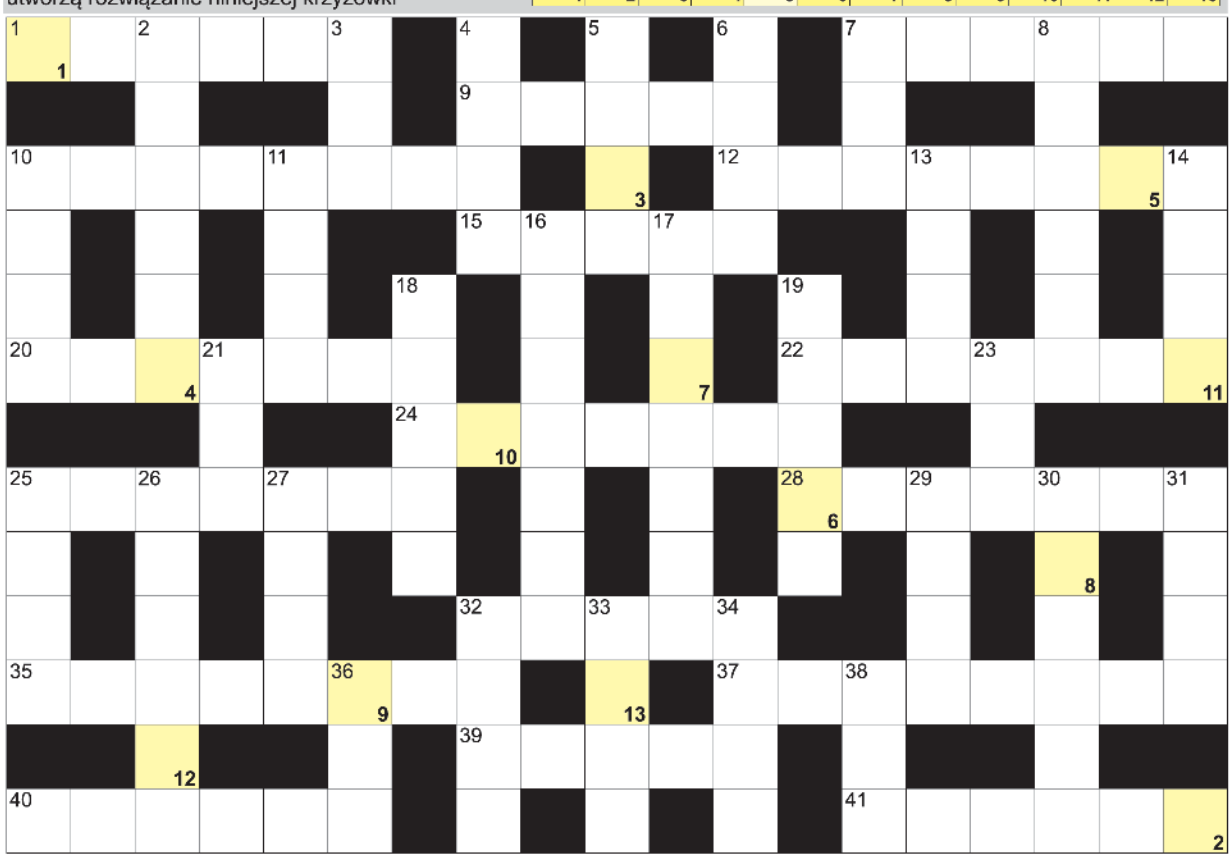

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

POZIOMO: 1) kieruje klubem lub stowarzyszeniem; 7) artyzm, mistrzostwo; 9) obszar, rejon łowiecki; 10) zadanie matematyczne; 12) bezinteresowna troska o innych; 15) pozuje do obrazu; 20) część szpitala; 22) państwo z Transylwanią; 24) główna rzeka Wenezueli; 25) założył Kościół Scjentologiczny; 28) w parze z nożem; 32) cez, stront i skand; 35) gitarzystka z dużą gitarą; 37) dawniej wosk ziemny; 39) warzywo w zupie; 40) pośrednik, makler; 41) wojskowe posunięcie.

PIONOWO: 2) Stachura i Niziurski; 3) "... nocy letniej" Szekspira; 4) do rąk i twarzy; 5) woń spalenizny; 6) góry między Europą i Azją; 7) prosty lub rozwarty w matematyce; 8) największa wyspa Marianów Północnych; 10) najniższa warstwa roślin w lesie; 11) niemiecki samochód; 13) miarowy serca; 14) przepływa przez Graz; 16) twarz w lustrze; 17) dawniej Abisynia; 18) szczenię lub pisklę; 19) Dan, napisał "Anioły i demony"; 21) i kieł, i siekacz; 23) pszczele domy; 25) godło miasta; 26) kort tenisowy; 27) jeden z bogów, ojciec Erosa; 29) twardy w komputerze; 30) Hugh ..., serialowy Dr House; 31) część dolara; 32) orzechowa do tortu; 33) puder do pielęgnacji skóry; 34) "... Jim" u Josepha Conrada; 36) Hungaroring i Silverstone; 38) pierwiastek Os.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 – 20.04)
Barany mają przed sobą trudniejszy tydzień. Możliwe nieporozumienia domowe, bo ktoś Baranom nie pozwoli na realizację ich zachcianek. Nie słuchajcie plotek i sami oceńcie, kto kłamie, a kto mówi prawdę.

Byk (21.04 – 20.05)
Byki wpadną na pomysły, które zaskoczą ich otoczenie. Tydzień sprzyja zakupom i wyjazdom. Właśnie w pociągu lub autobusie samotne Byki mają szansę zapoczątkować bardzo obiecującą znajomość.

Bliźnięta (21.05 – 21.06)
Bliźnięta czeka wyjątkowo udany tydzień. Wasze marzenia mają szansę się ziścić. Radzimy wszystkie pomysły zapisywać i od razu wprowadzać w czyn. Nie czekajcie, aż ktoś was ubiegnie w wyścigu o awans czy podwyżkę.

Rak (22.06 – 22.07)
Raki czeka ważny i udany tydzień. Odczujecie poprawę samopoczucia i będziecie mieli szczęście we wszelkich rozpoczynanych sprawach. W czwartek uważajcie, aby nie pomylić się w rachunkach lub nie zgubić czegoś ważnego.

Lew (23.07 – 23.08)
Lwy mogą liczyć na sympatię ludzi. Wiele spraw uda się załatwić dzięki uprzejmości. Łatwo będzie nauczyć się obsługi urządzeń technicznych, a skomplikowane zadania odsłonią przez Lwami swoje tajemnice.

Panna (24.08 – 22.09)
Panny będą ambitne, ochoczo podejmą się trudnych zadań. Wieczorami odpoczywajcie w gronie rodziny. Szczery uśmiech i spokojne chwile w gronie rodzinnym to najlepsze lekarstwo na zawodowe stresy.

Waga (23.09 – 23.10)
Wagi przez cały tydzień będą niepokorne i pomysłowe. Odkryjecie nowe powołanie lub niezwykłe talenty. Ponury szef lub złośliwy nauczyciel może poczuć się zaskoczony lub obrażony, ale Wagi nawet przez chwilę nie będą się tym przejmować.

Skorpion (24.10 – 22.11)
Skorpiony czeka bardzo udany tydzień. Humor będzie wam dopisywał. Warto pomyśleć o odpoczynku i zabawie. Gwiazdy sprzyjają nowym znajomościom. Nie zapominajcie jednak, że macie pewne obowiązki do wypełnienia.

Strzelec (23.11 – 21.12)
Strzelce zainteresują się swoimi pieniędzmi. Przejrzą zaległe rachunki i przypomną sobie o starych dłużnikach. Zajmą się również uczuciami i zaczną dociekać, o czym naprawdę myśli bliska im osoba.

Koziorożec (22.12 – 20.01)
Koziorożce rzucą się w wir porządków, przepiszą telefony z jednego kalendarza do drugiego, uporządkują rachunki i zaplanują budżet na zbliżającą się Wielkanoc. Tydzień sprzyja poważnym przedsięwzięciom i inwestycjom.

Wodnik (21.01 – 19.02)
Wodniki będą czujne i zdyscyplinowane. Nie pozwólcie, aby opanowało was lenistwo. Sprawy zawodowe okażą się bardzo inspirujące. Wykażecie się odpowiedzialnością i wiedzą. Dzięki podjętym działaniom macie szansę na awans lub podwyżkę.

Ryby (20.02 – 20.03)
Ryby będą bardzo romantyczne i czułe. Zachwycą otoczenie swoim urokiem, będą wspaniale doradzać w sprawach mody, urody i gotowania. W tym tygodniu Ryby mają też wyjątkowe szczęście w miłości.

eprasa.pl 4211bf2fff